

Bibliotekarz



P₅**7-8**

1974
ROK XLI
WARSZAWA

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**

TREŚĆ

Od Redakcji	194
J. Maj. Podstawy teoretyczne optymalizacji struktury przestrzennej sieci bibliotecznej w gminie	195
J. Burakowski. Próba realizacji modelu gminnego biblioteki na wsi w województwie olsztyńskim	229
S. Jarzębowska. Funkcje biblioteki powiatowej wobec placówek sieci. Wybrane problemy	238
Dyskusja	247
Wnioski Konferencji SBP nt. „Perspektywy rozwoju bibliotek na wsi”. Puławy 23-25 maja 1974	258
Kronika krajowa i zagraniczna (L. B. oraz Z. K.)	259

СОДЕРЖАНИЕ

От Редакции	194
— Теоретические основы оптимализации пространственной структуры библиотечной сети на селе	195
— Попытка формирования в практике гминной модели в олштинском воеводстве	229
Функции повиатовой библиотеки по отношению сети массовых библиотек	238
Дискуссия	247
Внутренняя и зарубежная хроника	259

CONTENTS

From the Editor	194
— The theoretical basis of optimalization of the space structure of the public rural library network	195
— An effort of practical realization of the „community model” of the rural library network in Olsztyn region	229
— Function and duties of the county library in the face of smaller public libraries	238
Discussion	247
Domestic and foreign chronicle	259

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 7-8

WARSZAWA

ROK XLI

NUMER SPECJALNY

poświęcony materiałom

Z OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI NAUKOWEJ

STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

NT. „PERSPEKTYWY ROZWOJU BIBLIOTEK NA WSI”

PULAWY 23-25 V 1974



Staraniem Zarządu Głównego oraz Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Lublinie, przy aktywnym współudziale Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie — zorganizowana została w dniach 23—25 maja 1974 r. w gościnnych progach Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Puławach konferencja naukowa nt. „Perspektywy rozwoju bibliotek na wsi”.

Konferencja puławska jest w formie i treści godną uwagi kontynuacją sesji naukowej SBP, która odbyła się w Olsztynie w dn. 15 — 16 października 1971 r., i której Redakcja poświęciła numer specjalny (nr 10 — 12 R XXXVIII 1971).

W Puławach było mniej referatów i mniej uczestników niż w Olsztynie. Nieco węższe ramy zakreślono również tematyce obrad, którym nadano bardziej roboczy i specjalistyczny charakter niż w Olsztynie. Nie umniejsza to w niczym znaczenia Konferencji w Puławach, przeciwnie — świadczy o prawidłowości procesu, o przechodzeniu od zagadnień ogólnych, od wytyczania kierunków działania do problemów szczegółowych i konkretnych propozycji rozwiązań.

Skoncentrowanie obrad wokół problematyki bibliotekarstwa publicznego na wsi nie jest przypadkowe. Bibliotekarstwo wiejskie, pomimo licznych zahamowań i trudności, ma jednak poważny dorobek ilościowy. Kryzys, jaki zarysował się w tej dziedzinie od pewnego czasu, wynikał nie tylko ze znanych niedostatków lokalowych, kadrowych i księgozbiorowych, lecz także z dotkliwie odczuwanego braku generalnej koncepcji dalszego rozwoju bibliotek na wsi.

W Puławach podjęto bardzo starannie przygotowaną próbę określenia organizacyjnego kształtu sieci bibliotek gminnych.

Reforma podziału administracyjnego, dokonana z początkiem 1973 r. reorganizacja sieci szkolnej — to elementy, które wskazują ogólną szansę i kierunek działań w rozwoju sieci bibliotek wiejskich. Zarazem te czynniki nakładają szereg poważnych wymogów, którym bibliotekarstwo wiejskie musi sprostać, jako niezbędny wektor ogólnej wypadkowej socjalistycznego rozwoju kraju.

Krąg uczestników konferencji — to kilkadziesiąt osób, krąg zainteresowanych — to wielotysięczna rzesza bibliotekarzy. Pragnąc umożliwić poznanie problematyki Konferencji puławskiej tym wszystkim, którzy nie mogli wziąć w niej udziału, publikujemy pełny tekst referatów i obszernie streszczenie dyskusji, licząc, że dalszy jej ciąg potoczy się wszędzie tam, gdzie problematyka Konferencji jest powszednią, trudną, ale owocną praktyką.

PODSTAWY TEORETYCZNE OPTYMALIZACJI STRUKTURY PRZESTRZENNEJ SIECI BIBLIOTECZNEJ W GMINIE

1. Wprowadzenie

W latach 1945—1955 sieć bibliotek na wsi była zbyt rzadka, aby można było mówić o jej powiązaniu ze strukturą osadnictwa. Wysiłek organizatorów bibliotekarstwa skupiał się na dążeniu do zwiększenia liczby placówek wszędzie tam, gdzie była po temu okazja.

W okresie 1955—1972, tj. w okresie istnienia struktury gromadzkiej, powstało bardzo wiele bibliotek (hasło: „biblioteka w każdej gromadzie”). Stopniowa komasacja rozdrobnionych gromad spowodowała, że obok bibliotek gromadzkich pojawił się nowy typ placówki, tzw. „filia biblioteki gromadzkiej”, „biblioteka wiejska” itp. (były biblioteki gromadzkie). W tym okresie pojawiły się też lokalne próby dopasowania struktury sieci bibliotecznej do sieci osadniczej: różne formy „wzmocnionych” punktów bibliotecznych, punktów przy PGR i spółdzielniach produkcyjnych, klubach „Ruchu”, klubach rolnika itp., a także pierwsze filie wiejskie, powstałe nie jako efekt komasacji gromad, lecz wskutek nacisku potrzeb, wynikających ze swoistych warunków lokalnej struktury osadnictwa. Te pierwsze próby uzgodnienia sieci bibliotecznej ze strukturą osadnictwa miały charakter intuicyjny, jednak zgromadziły zasób cennych doświadczeń.

Kilkunastoletni okres funkcjonowania struktury gromadzkiej stworzył podstawy ilościowe sieci bibliotecznej na wsi. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych coraz powszechniej zaczęto uświadamiać sobie potrzebę zmian jakościowych. Wyrazem tej tendencji była tzw. sesja olsztyńska SBP (15-16 X 1971 r.), szczególnie zaś tezy zawarte w referacie J. Burakowskiego „W poszukiwaniu wzorca organizacji sieci bibliotek na wsi”. Autor podsumował w nim wnioski z doświadczeń WiMBP w Olsztynie, wykorzystując też materiały z badań IKiCz nad zasięgiem działania placówek bibliotecznych na wsi. Starannie opracowany przez J. Burakowskiego tzw. „wzorec olsztyński” zyskał szeroką popularność w środowisku, a jego podstawowe założenia powracały w późniejszych dyskusjach nad prawidłowym kształtem sieci bibliotecznej na wsi.

2. Poszukiwanie modelu sieci bibliotecznej w strukturze gminnej

Wprowadzenie w 1973 r. gminnej struktury zarządzania i organizacji administracji na wsi uczyniło z problemu właściwej organizacji sieci bibliotecznej sprawę nagłą i pilną i zasadniczą dla dalszego rozwoju bibliotekarstwa. W pierwszych tygodniach 1973 r. IKiCz BN opracował dokument pn. „Wstępny projekt zasad organizacji sieci bibliotecznej w gminie”, pomyślany jako punkt wyjścia do dyskusji nad nowym modelem sieci bibliotecznej na wsi. Projekt wykorzystywał w dużym zakresie dorobek sesji olsztyńskiej. Pospiesznie opracowany dokument zawierał kilka też budzących zastrzeżenia i wątpliwości, jednak w większości ankietowanych bibliotek stopnia wojewódzkiego spotkał się z oceną akceptującą jego ogólne założenia. Dalsze prace w IKiCz związane z próbą określenia optymalnego modelu sieci bibliotecznej w warunkach gminnej struktury administracji doprowadziły do wniosku, że: a) nie jest możliwe znalezienie prawidłowego rozwiązania bez odniesienia propozycji do określonych warunków struktury osadniczej, b) w konsekwencji nie jest możliwe opracowanie jednego modelu sieci dla całego kraju.

W związku z tym podjęto próbę racjonalnego uzgodnienia struktury sieci bibliotecznej ze strukturą osadnictwa, biorąc za podstawę ustalenia klasyfikacyjne w tym

zakresie, zawarte w opracowaniach autorów z Instytutu Urbanistyki i Architektury, szczególnie zaś w pracach: Tadeusza Kachniarza „Typy form osadniczych, tendencje i kierunki rozwoju” oraz T. Kachniarza i B. Rokickiej „Struktura zasiedlania wsi w Polsce w roku 1970”. W pracach tych zawarte są szczegółowe dane o strukturze osadnictwa wiejskiego w Polsce w sensie ilościowym oraz klasyfikacja form układów osadnictwa, przede wszystkim form prostych jednostek osadniczych. Wykorzystując zawarte w tych pracach ustalenia i ich metodologię, stworzono własny układ klasyfikacyjny, dostosowany do potrzeb związanych z organizacją sieci bibliotecznej, przyjmując za kryterium główne dominujący typ i wariant zabudowy w danym zespole osadniczym (zasadniczo — gminie).

Wyróżniono 3 podstawowe typy osadnictwa:

- I — liniowo-pasmowe,
- II — gniazdowe,
- III — plazmowe (amorficzne, do którego zaliczono także formy mieszane i osadnictwo rozproszone).

W każdym z typów wyróżniono po 3 warianty: a) właściwy danego typu, b) pośredni w stosunku do następnego typu, c) zbliżony do następnego typu; w związku z tym układ klasyfikacyjny jest płynnie stopniowany.

Poza ustaleniem schematu klasyfikacji osadnictwa dla potrzeb sieci konieczne było znalezienie obiektywnych narzędzi pomiaru zjawisk, które stanowią o zasadach optymalizacji struktury przestrzennej sieci.

3. Miary potencjału ludności i dominacji osadnictwa jako narzędzie optymalizacji struktury sieci bibliotecznej na wsi

Optymalizacja każdej sieci usługowej polega na przybliżaniu źródła usługi do użytkownika, czyli skracaniu drogi do punktu usługowego. W odniesieniu do bibliotekarstwa publicznego optymalizację można określić jako zastępowanie drogi czytelnika do książki — drogą książki do czytelnika.

Teoretycznie poprawić można wszystko, jednak optymalizacja polega nie na nieograniczonym, lecz na uzasadnionym społecznie i ekonomicznie ułatwianiu korzystania z określonego układu. Przykładem bardzo daleko posuniętej optymalizacji jest sieć telefoniczna, której zakończenia (aparaty telefoniczne) sięgają aż do mieszkań użytkowników. Jednak i taką — zdawałoby się maksymalnie „przybliżoną” do użytkownika sieć — można ulepszyć, wprowadzając radiotelefony kieszonkowe, samorejstratory rozmów itd. Takie postępowanie może być uzasadnione jednak dopiero wówczas, gdy forma podstawowa — telefon domowy — jest już bezspornie powszechna.

Podobnie wygląda sprawa w konstruowaniu sieci bibliotecznej ogólnie dostępnej. Teoretycznie można wprowadzić bibliobusy i dostarczać książki pod drzwi lub nawet doręczać bezpośrednio do mieszkań, jednakże w aktualnej fazie rozwoju bibliotekarstwa publicznego w Polsce byłoby to społecznie nieopłacalne.

Ponieważ jednak książka — w wyniku upowszechnienia się jej samej, prasy, radia i telewizji — straciła na wsi walor rarytasu, po który pójdzie się na bardzo nawet znaczną odległość, trzeba szukać takich rozwiązań, aby uzyskanie książki z biblioteki nie było uciążliwe, a przy tym koszty organizacyjne były społecznie uzasadnione.

Różne próby optymalizacji wiejskiej sieci bibliotecznej podejmowane w latach 1955-1970 były zawsze próbą przeniesienia doświadczeń skali lokalnej lub regionalnej do skali potrzeb powszechnych, ogólnokrajowych, co było podstawową słabością tych koncepcji. Rozwiązanie zagadnienia w skali ogólnokrajowej wymaga nie tylko przeniesienia rozważań na szerokie tło wszystkich typów struktur osadnictwa wiejskiego spotykanych w Polsce, lecz także przeprowadzenia dyskusji mate-

matycznej, zmierzającej do adaptowania lub skonstruowania miar, stanowiących czynnik obiektywizujący konstruowane modele teoretyczne i wzorce modelowe oraz ułatwiający praktyczne planowanie sieci w określonych gminach.

Pojęcie i miara *potencjału osadnictwa* zostały wprowadzone do polskich prac teoretycznych z zakresu demografii przestrzennej przez Leszka Kosińskiego¹, który oparł się na pracy amerykańskiego teoretyka — Johna Q. Stewarda². Kosiński stwierdza³ m. in. (cytuje):

Współczesny rozwój gospodarki prowadzi do skupienia się ludności, przy czym skupiska te oddziałują na siebie w zależności wprost proporcjonalnej do liczby ich mieszkańców, a odwrotnie proporcjonalnie do dzielącego je dystansu. A zatem potencjał ludności w danym punkcie zależy nie tylko od liczby mieszkańców skupionych w danym punkcie, lecz także od liczby mieszkańców i odległości wszystkich pozostałych punktów osadniczych.

Rozważania Kosińskiego prowadzą go do sformułowania ogólnego wzoru na obliczenie miary, którą określa się mianem *potencjału ludności*.

Ogólny wzór Kosińskiego ma postać następującą:

$$P_i = L_i + \Sigma \frac{L}{D},$$

gdzie:

P_i — potencjał ludności w punkcie osadniczym i ;

L_i — liczba ludności w punkcie osadniczym i ;

L — ludność każdego innego punktu osadniczego w ramach układu osadniczego;

D — dystans dzielący pozostałe punkty osadnicze od punktu i .

Należy podkreślić, że tak obliczony potencjał ludności jest miarą potencjału punktu, a nie obszaru. Potencjał ludności obliczony według wzoru L. Kosińskiego zależy od wielkości i oddalenia jednostek sąsiednich, lecz określa potencjał tej jednostki, dla której jest obliczany. Przenosząc to na język potoczny, miara ta informuje, jaki jest potencjał ludności jednej wsi (np. wsi, w której mieści się biblioteka gminna) w warunkach określonego sąsiedztwa (liczby, zasiedlenia i odległości innych wsi, przysiółków i innych jednostek osadniczych na terenie gminy).

Stwierdzenie cytowane powyżej ma charakter wtrętu, którego L. Kosiński nie rozwija, gdyż jest to dla niego sprawa marginesowa. Natomiast dla planowania sieci bibliotecznej na wsi rozwinięcie kierunku rozumowania poniechanego przez L. Kosińskiego ma pierwszorzędne znaczenie.

Przystosowany do danego profilu i skali potrzeb wzór L. Kosińskiego na obliczenie potencjału ludności pozwala określić liczbę potencjalnych użytkowników placówki usługowej, co w odniesieniu do biblioteki oznacza liczbę *mieszkańców, spośród których rekrutować się będą czytelnicy*.

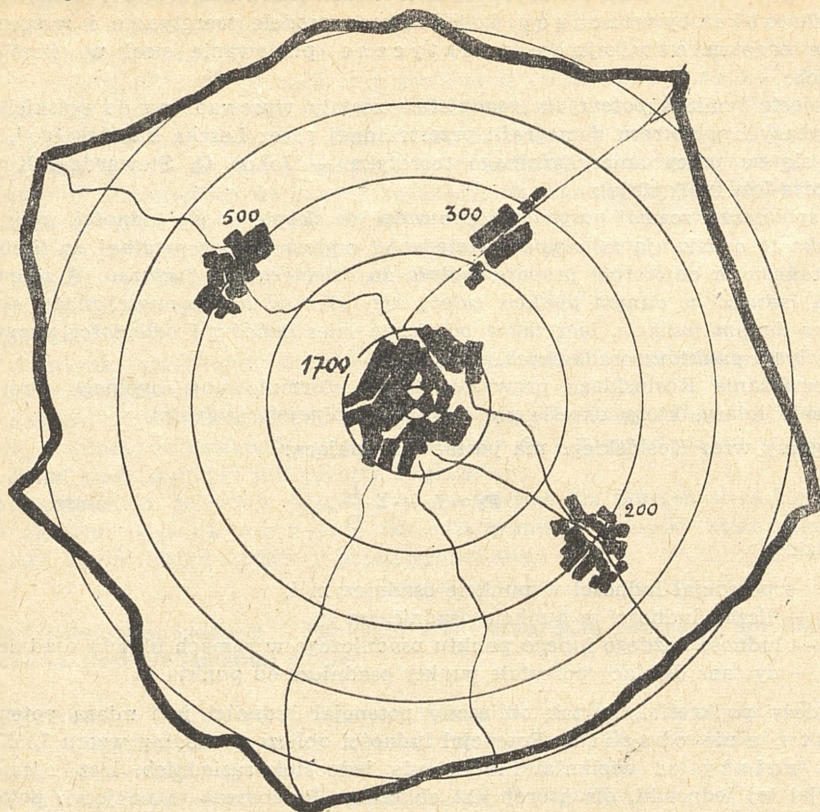
Poniższe przykłady wyjaśniają zasadę użycia miary potencjału ludności do określenia realnej liczby potencjalnych użytkowników biblioteki w założonych teoretycznie, trzykilometrowych rejonach obsługi:

Biblioteki A i B obejmują teoretycznymi rejonami obsługi bezpośredniej (promień 3 km) identyczne liczby ludności — po 2500 mieszkańców każda. Biblioteka

¹ Kosiński L.: Potencjał ludności jako miara jej rozmieszczenia. *Przegląd Geograficzny* 1965, z. 2, s. 355-366.

² Steward J. Q.: An inverse distance variation for certain social influences. *Science* 93, 1941, s. 89-90; tenże: A measure of the influence of population at a distance. *Sociometry* 5, 1942, s. 63-71.

³ Kosiński L., op. cit., s. 356-357.



A zlokalizowana jest we wsi⁴ liczącej 1500 mieszkańców. Pozostałe wsie objęte kręgiem o promieniu 3 km liczą: 500, 300 i 200 mieszkańców i oddalone są od biblioteki A odpowiednio o 2, 2,5 i 3 km⁵. Biblioteka B ma lokalizację we wsi liczącej 800 mieszkańców, a w jej rejonie obsługi znajdują się wsie liczące: 200, 400, 500 i 600 mieszkańców oddalone odpowiednio o 2; 2,5 3 i 3 km (zob. rys.).

Obliczamy według wzoru Kosińskiego (zob. str. 197):

Biblioteka A:

$$P_A = 1500 + \frac{500}{2} + \frac{300}{2,5} + \frac{200}{3} = 1500 + 250 + 120 + 67 = 1500 + 437 = 1937;$$

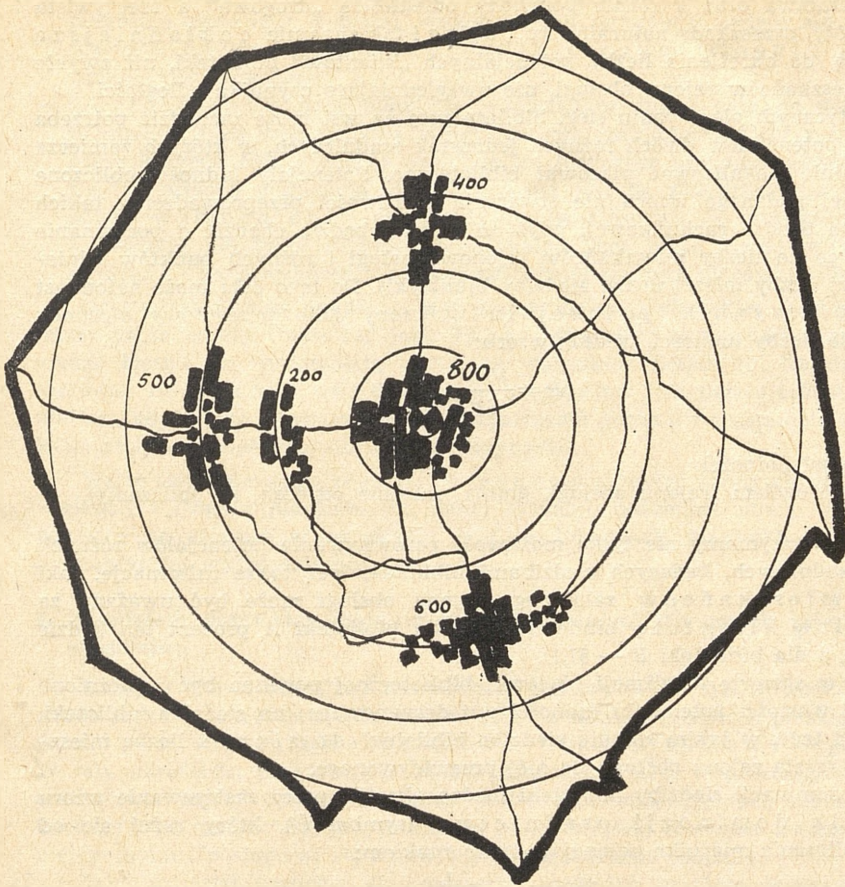
Biblioteka B:

$$P_B = 800 + \frac{200}{2} + \frac{400}{2,5} + \frac{500}{3} + \frac{600}{3} = 800 + 627 = 1427.$$

Jak wynika z przykładu, potencjały ludności dwóch rejonów obsługi o identycznym promieniu i liczbie mieszkańców mogą różnić się bardzo znacznie. Czynnikiem różnicującym liczbę mieszkańców i potencjał ludności jest odległość, a więc parametr wynikający ze struktury przestrzennej osadnictwa. Obliczone wartości potencjału osadnictwa można traktować nie tylko jako rodzaj abstrakcyjnego wskaźnika, lecz także jako *liczbę mieszkańców*

⁴ Dla uproszczenia, nazwy „wieś” używa się tu w znaczeniu „jednostka osadnicza”.

⁵ Licząc od biblioteki do geometrycznego środka danej wsi.



znajdujących się w kręgu rzeczywistego zasięgu obsługi bezpośredniej w konkretnej strukturze osadnictwa. Inaczej mówiąc — obliczona wartość potencjału ludności może być uważana za liczbę mieszkańców realnego rejonu obsługi danej biblioteki w określonych warunkach⁶.

W praktycznym zastosowaniu reguły obliczenia liczby potencjalnych użytkowników biblioteki czy filii w przyjętym dla niej teoretycznym kręgu obsługi metoda obliczania jest bardzo prosta: do liczby mieszkańców siedziby biblioteki doliczamy wszystkich mieszkańców ewentualnych wsi i przysiółków położonych nie dalej niż o 1 km, połowę mieszkańców wsi oddalonych o 2 km, wreszcie jedną trzecią mieszkańców osad położonych o 3 km od biblioteki. Taki przybliżony rachunek — zakładając nawet pewne błędy w szacowaniu odległości i liczb miesz-

⁶ Do postawienia takiej tezy uprawnia nie tylko cytowane wcześniej stwierdzenie L. Kosińskiego (op. cit., s. 357) o wartości miary potencjału do oszacowania »przyszłej klienteli placówek usługowych«, lecz także własne ustalenia autora z badań nad zasięgiem bibliotek gromadzkich. Wykazały one bezspornie, że zasięg bibliotek na wsi jest odwrotnie proporcjonalny do odległości, zaś pozostałe czynniki mają znaczenie wtórnych odchyień pierwotnego przebiegu funkcji. (Por.: Maj J.: Zasięg obsługi..., s. 44; Maj J., Wołosz J.: Charakterystyka obsługi... s. 35-54).

kańców, wynikające z trudności wyodrębnienia jednostek osadniczych w niektórych typach osadnictwa oraz z różnic pomiędzy odległością „drogową” a rzeczywistą (ścieżki, skróty, przeszkody naturalne itp.), będzie i tak znacznie dokładniejszą podstawą do określenia liczby potencjalnych „klientów” biblioteki, niż zwykle zliczenie mieszkańców rejonu obsługi, nie uwzględniające czynnika odległości.

W praktycznym planowaniu sieci bibliotecznej na wsi może zachodzić potrzeba porównania potencjałów dwóch różnych jednostek osadniczych, w których zamierza się ewentualnie zlokalizować placówki biblioteczne. Potencjały ludności obliczone według wyżej podanego wzoru nie stwarzają możliwości przeprowadzenia takich porównań na drodze rachunkowej, gdyż najczęściej będzie chodzić o porównanie różnych co do liczby mieszkańców rejonów obsługi i różnych punktów odniesienia (różnej liczby mieszkańców siedziby biblioteki). Do tego celu może natomiast służyć współczynnik potencjału obliczony jako procentowy stosunek potencjału do liczby ludności, według wzoru:

$$vP = \frac{100P}{\Sigma L},$$

gdzie:

P — potencjał ludności;

ΣL — ludność ogółem (rejonu obsługi, gminy, zależnie od tego, co obliczamy).

W ten sposób otrzymamy nie tylko możliwość porównywania potencjałów różnych jednostek osadniczych, będących siedzibami bibliotek, lecz także informację, jaki procent mieszkańców założonego rejonu obsługi może być uważany za potencjalną klientelę biblioteki (np. dla biblioteki A procent ten będzie wynosił 77,5, a dla biblioteki B — 57,1).

Decyzja w sprawie lokalizacji placówki bibliotecznej powinna być uzależniona nie tylko od wartości potencjału ludności wsi desygnowanej na siedzibę biblioteki, lecz także od tego, w jakim stopniu siedziba biblioteki dominuje liczbą mieszkańców nad resztą rejonu obsługi dla niej przewidywanego.

Stopień dominacji siedziby biblioteki można określić przez zastosowanie wzoru na miernik dominacji osadnictwa (symbol Θ), który różni się od wzoru na obliczenie miernika potencjału tylko znakiem:

$$\Theta_i = L_i - \Sigma \frac{L}{D}.$$

Podobnie jak w przypadku potencjału ludności, tak i tu wygodnie będzie korzystać ze współczynnika dominacji $v\Theta$ obliczonego jako wartość procentowa według wzoru:

$$v\Theta = \frac{100\Theta}{\Sigma L},$$

co w odniesieniu do omawianych przykładów daje wartości:

$$\text{dla biblioteki } A: v\Theta_A = \frac{100 \cdot 1063}{2500} = 42,5\%;$$

$$\text{dla biblioteki } B: v\Theta_B = \frac{100 \cdot 173}{2500} = 6,9\%.$$

Należy dodać, że miernik i współczynnik potencjału daje wartość dodatnią, natomiast miernik i współczynnik dominacji mogą przybierać wartości ujemne i dodatnie, co stwarza określone możliwości interpretacyjne, a mianowicie: — ujemna wartość miary dominacji świadczy o tym, że jednostka osadnicza, dla której dokonano pomiaru, nie kwalifikuje się na siedzibę placówki bibliotecznej o funkcji ponadlokalnej; w praktyce oznacza to, że można tam lokalizować jedynie placówki pomocnicze (punkty, małe filie);

- wartość zerowa (i wartości dodatnie lub ujemne bliskie zera) oznacza, że jednostka osadnicza o takim współczynniku dominacji nadaje się na siedzibę placówki bibliotecznej, która w ograniczonym stopniu może pełnić funkcję ponadlokalną;
- wartość dodatnia mówi, że jednostka osadnicza o takim współczynniku dominacji może być siedzibą silnej placówki bibliotecznej, przy czym współczynnik rzędu 50% i więcej wskazuje, że jednostka osadnicza charakteryzująca się tak wysoką dominacją predestynowana jest do zlokalizowania w niej placówki wzmocnionej organizacyjnie (w stosunku do statusu przeciętnego) i pełniącej nie tylko funkcję ponadlokalną, lecz także centralną (inaczej mówiąc — do prowadzenia obsługi pośredniej poprzez placówki filialne).

Oczywiście, podane wskaźniki interpretacyjne mają charakter ogólny, a same miary także należy traktować jako instrumenty pomocnicze, brane pod uwagę łącznie ze znajomością swoistych warunków lokalnych. Należy przy tym kierować się zawsze obydwoma miarami (potencjału i dominacji osadnictwa), gdyż tylko równoczesne ich rozpatrzenie pozwoli na ustalenie typu i wielkości placówki właściwej dla danego przypadku.

Warto zwrócić uwagę, że miary potencjału służyć winny głównie określeniu wielkości i stopnia placówki dla danej sytuacji, natomiast miary dominacji pomocne są głównie w określeniu miejsca lokalizacji placówki, zapewniającego optymalne jej wykorzystanie.

4. Zasadnicze parametry gminnej sieci bibliotecznej dla trzech głównych typów osadnictwa

Każdy z trzech określonych wcześniej podstawowych typów osadnictwa odpowiada jednemu z trzech podstawowych pojęć z zakresu geometrii płaskiej: gniazdowe — *punkt*, liniowo-pasmowe — *linia*, plazmowe — *powierzchnia*. W celu określenia praktycznych zasad planowania sieci w poszczególnych typach osadnictwa, należy uprzednio podjąć próbę określenia ogólnych modeli sieci dla każdego typu osadnictwa, przyjmując za punkt wyjścia zbieżność z elementami geometrycznymi i posługując się omówionymi narzędziami pomiaru.

Jako materiał liczbowy do poniższych rozważań przyjęto zaokrąglone liczby, zbliżone do średnich parametrów charakteryzujących gminę w 1973 r., a mianowicie (w nawiasach dane przeciętne według szacunków własnych):⁷

— liczba mieszkańców	7800	(7753)
— powierzchnia w km ²	150	(149,5)
— rozległość ⁸	14	(13,8)
— gęstość zaludnienia na 1 km ²	50	(51,9)

Oporając się na tych danych liczbowych, na określonych wcześniej miarach potencjału i dominacji osadnictwa oraz po przeprowadzeniu wielostronnej analizy matematycznej zjawisk związanych z zasięgiem działania biblioteki w środowisku wiejskim, uwzględniającej m.in. matematyczne zależności pomiędzy rozległością rejonu obsługi a liczebnością jego mieszkańców w różnych typach struktury osadniczej, a także po obliczeniu wartości średniej drogi czytelnika do placówki bibliotecznej w różnych warunkach osadnictwa — ustalono następujące elementy charakteryzujące sieć biblioteczną w gminie, w poszczególnych typach osadnictwa⁹.

⁷ Obliczenia szacunkowe oparto na danych Rocznika Statystycznego Powiatów 1973 oraz Rocznika Statystycznego 1973.

⁸ Rozumiana jako średnica koła o powierzchni około 150 km².

⁹ Szczegółowa dyskusja matematyczna tych zagadnień przedstawiona jest w pracy: Maj J.: *Modele sieci bibliotek publicznych na wsi na tle struktury osadniczej* (maszynopis powiel. w IKiCz BN), na której oparte są tezy referatu.

Z e s t a w i e n i e
parametrów teoretycznych modeli sieci bibliotecznej w gminie w podstawowych typach osadnictwa

T y p osadnictwa	Współczynniki				Srednia droga		Ogólny schemat teoretyczny sieci
	potencjału		dominacji		w rejonie		
	w rejonie		w rejonie				
	3 km	2 km	3 km	2 km	3 km	2 km	
plazmowe (powierzchniowe)	56%	75%	—33%	—25%	2,0	1,3	duża liczba małych i średnich placówek bibliotecznych
gniazdowe (punktowe)	66%	76%	19%	21%	1,3	0,8	jedna duża biblioteka plus kilka średnich placówek lub tylko średnie
liniowo-pasmowe (liniowe)	70%	75%	25%	50%	1,5	1,0	dwie — trzy duże biblioteki lub filie

Jak wynika z powyższego zestawienia, najkorzystniejsze wskaźniki potencjału i dominacji wykazuje osadnictwo o charakterystyce liniowej, zaś najkrótsze drogi do placówki bibliotecznej muszą przebyć mieszkańcy w osadnictwie gniazdowym. Mimo to trzeba stwierdzić, że najkorzystniejszy układ komunikacyjny mają także mieszkańcy w osadnictwie liniowym, gdyż jednopotokowość tego układu jest czynnikiem ułatwiającym kontakty z biblioteką (w jednopotokowym układzie komunikacyjnym chodzi się w różnych sprawach w tym samym kierunku).

5. Przykładowe modele sieci bibliotecznej w gminie na tle poszczególnych struktur osadnictwa wiejskiego

5.1. Założenia wyjściowe

Podstawą formalno-prawną poniższych propozycji w zakresie rozwoju placówek sieci wiejskich bibliotek publicznych — jako zestawu modelowego — jest brzmienie § 10 „Wzorcowego statutu biblioteki gminnej”, który stanowi (cytuje):

»Biblioteka prowadzi wypożyczalnię i czytelnię oraz oddział dla dzieci. W miarę potrzeby zakłada i prowadzi filie i punkty biblioteczne oraz inne formy udostępniania zbiorów.«

Jak wynika z cytowanego fragmentu „Wzorcowego statutu”, uznaje on możliwość tworzenia sieci placówek bibliotecznych w gminie (por. też § 11) zgodnie z potrzebami, przy czym tylko ogólnie określa rodzaje placówek pomocniczych: filie i punkty biblioteczne. Tekst statutu nie ogranicza możliwości rozwijania i różnicowania wachlarza placówek, a nawet dopowiada możliwość »stosowania innych form udostępniania zbiorów«.

W zakresie przedmiotowym w formułowaniu propozycji wykorzystano eksperymentalne i nieformalne poczynania w zakresie dopasowania sieci bibliotecznej do lokalnych cech osadnictwa, wyniki badań i wnioski z prac analitycznych Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, liczne przyczynkowe publikacje dotyczące organizacji i działania punktów bibliotecznych na wsi oraz referaty i dyskusje sesji olsztyńskiej SBP.

W zakresie teoretycznym propozycje opierają się na wnioskach wynikających z dyskusji też omówionych poprzednio, w szczególności zaś na elementach logiczno-matematycznych, wynikających z rozwinięcia wzoru na obliczenie potencjału ludności i dominacji osadnictwa.

W związku z tym należy podkreślić, że konsekwencją przyjęcia zasady posługiwania się miarami potencjału i dominacji osadnictwa jest odmienne od dotychczas spotykanego podejście do sposobu ustalania wzajemnych zależności pomiędzy wielkością i typem placówki, jej zasobności księgozbiorowej a podstawą, z której te elementy są wyprowadzane. Powszechnie stosowane jest odnoszenie wskaźników normatywnych w tym zakresie bezpośrednio do liczby ludności miejscowości (wsi, osiedla etc.) lub — w niektórych wypadkach — do liczby czytelników lub innych pochodnych działania biblioteki. Poniżej proponuje się odejście od tej zasady, przyjmując — konsekwentnie w stosunku do wcześniejszych rozważań teoretycznych nad właściwościami sieci w osadnictwie wiejskim — z a s a d ę *wyliczania wszelkich parametrów normatywnych z miary potencjału ludności*¹⁰. Przyjęcie tej zasady wynika z przekonania, że nie istnieje w ogóle sensowna odpowiedź na pytanie: »jakiego typu i wielkości placówka biblioteczna winna działać we wsi (osadzie, przysiółku etc.) o danej liczbie mieszkańców«, i w związku z tym pytanie to należy zastąpić innym, które brzmi: »jakiego typu i wielkości placówka jest potrzebna we wsi (osadzie itd.) o danym potencjale lud-

¹⁰ W istocie rzeczy jest to pośrednie odniesienie ustaleń normatywnych do liczby ludności, poprzez wzór wprowadzający czynnik odległości jako zmienną niezależną.

ności»¹¹. Logiczną konsekwencją przyjęcia tej zasady jest obliczanie potencjału siedziby określonej placówki bibliotecznej w stosunku do jednostek osadniczych objętych teoretycznie założonym dla danej placówki rejonem obsługi. To z kolei pociąga za sobą konieczność elastycznego traktowania pojęcia rejonu obsługi:

- a) jako wstępnego i orientacyjnego założenia (rejon teoretyczny);
- b) jako rzeczywistego obszaru penetracji danej placówki bibliotecznej (rejon faktyczny).

Dla uniknięcia możliwych nieporozumień należy jeszcze raz podkreślić, że przyjętą zasadę wyprowadzania układu sieci z wartości potencjału ludności i dominacji osadnictwa traktuje się tutaj jako *conditio sine qua non* uzgodnienia struktury sieci ze strukturą szczególnie zróżnicowanego osadnictwa wiejskiego w Polsce, w którym czynnik rozmieszczenia ludności w funkcji odległości i różny stopień skupienia uniemożliwia uzyskanie zadowalających wyników przez proste odniesienie wielkości i typu placówki do tylko liczby mieszkańców.

Prezentacja przykładowych rozwiązań modelowych sieci bibliotecznej w gminie w każdym z typów i wariantów osadnictwa wymaga przyjęcia pewnych danych liczbowych, którymi można by operować w omawianych przykładach. Jako parametry nasycenia księgozbiorowego i wielkości zatrudnienia¹², przyjęto poniższe dwa wskaźniki:

- wskaźnik nasycenia księgozbiorowego . 3,0 wol. na każdą jednostkę potencjału,
- wskaźnik zatrudnienia 0,5 etatu na każdy 1000 jednostek potencjału.

Podane tu wskazówki należy traktować następująco: wielkość księgozbioru obliczonego według potencjału siedziby biblioteki gminnej lub filii pełnej¹³ jest wielkością księgozbioru przydzielonego jej do pełnienia obsługi bezpośredniej. Nadto w dyspozycji biblioteki gminnej znajdują się będzie: 75% liczebności księgozbiorów obliczonych według tej samej zasady (wskaźnik przez potencjał) dla punktów bibliotecznych obydwu rodzajów oraz taka część księgozbioru każdej filii niepełnej z terenu gminy, jaka jest różnica między pełnym etatem a wielkością zatrudnienia w danej filii niepełnej¹⁴.

Proponowany wskaźnik i sposób obliczania zatrudnienia dla placówki stałej (tj. każdej z wyjątkiem punktu domowego) odnosi się do obsługi pośredniej. Z tytułu prowadzenia obsługi pośredniej należy dodać każdej bibliotece gminnej 0,05 etatu za każdy prowadzony punkt domowy lub stały oraz 0,1 etatu za każdą prowadzoną filię niepełną. Analogicznie filii pełnej należy dodać po 0,05 etatu za każdy prowadzony punkt biblioteczny — stały lub domowy (filia pełna nie prowadzi filii niepełnych).

Wielkość podanych wskaźników nie stanowi komponentu problemowego tego opracowania i jakkolwiek starano się oszacować możliwie najtrafniej poziom wskaźników organizacyjnych, zasadniczo traktowane są one tutaj jako element ilustacyjno-manipulacyjny, umożliwiający prezentację podstawowych założeń teoretycznych pracy na konkretnych przykładach modelowych.

¹¹ Określenia: „potencjał ludności” i „potencjał osadnictwa” traktuje się zamiennie.

¹² Wielkość księgozbioru i wielkość zatrudnienia są w istocie dwiema wielkościami dostatecznie charakteryzującymi stopień zorganizowania placówki bibliotecznej. Wszystkie inne — powierzchnia lokalowa, rodzaje usług, struktura organizacyjna — są albo pochodnymi tych dwóch, albo elementami niemierzalnymi.

¹³ Wyjaśnienie użytych tu określeń placówek bibliotecznych zawarte jest w najbliższej partii tekstu.

¹⁴ Przykładowo: jeżeli mamy filię niepełną o zatrudnieniu równym 1/3 etatu, to 1/3 jej księgozbioru (np. 1000 woluminów) stanowi księgozbiór stały tej filii, natomiast 2/3 (2000 wol.) jest księgozbiorem depozytowym, w dyspozycji biblioteki gminnej.

Zachowując określone statutem ramy działania i wychodząc z wcześniej omówionych prób dopasowania sieci do potrzeb wynikających ze zróżnicowania struktury osadnictwa w Polsce — proponuje się następujący zestaw rodzajów placówek bibliotecznych w sieci bibliotek publicznych na wsi:

Gminna biblioteka publiczna (w skrócie: *biblioteka gminna*)

Centralna placówka sieci gminnej, pełniąca nie tylko funkcję obsługi bezpośredniej przewidzianego dla niej rejonu obsługi, lecz także funkcję obsługi pośredniej oraz funkcję koordynowania działalności całej sieci gminnej. Zakres zadań i uprawnień biblioteki określa „Wzorcowy statut gminnej biblioteki publicznej”.

W obsłudze bezpośredniej biblioteka gminna obsługuje zasadniczo rejon o promieniu 3 km. Bibliotekę gminną można lokalizować w siedzibach o potencjale ludności od około 1000 do 3000, co odpowiada orientacyjnie 1500-4500 mieszkańców. Wartość dolnego skraju przedziału potencjału dla biblioteki gminnej tłumaczy się tym, że w niektórych wypadkach biblioteka gminna może być z konieczności lokalizowana we wsiach o niskim potencjale ludności¹⁵. Oczywiście w tym wypadku należy liczyć się z tym, że biblioteka gminna w niektórych wypadkach może działać w obsłudze bezpośredniej jako placówka w randze filii niepełnej¹⁶, co jednak nie wyklucza zasady, że biblioteka gminna zawsze powinna być placówką o zatrudnieniu co najmniej pełnego etatu, gdyż mając najniższy możliwy przydział zatrudnienia (0,5 etatu przy 1000 potencjału) dla obsługi bezpośredniej, musi uzyskać z tytułu prowadzenia placówek filialnych i punktów bibliotecznych co najmniej 0,5 dodatkowego etatu.

Biblioteka gminna prowadzi czytelnię (bez względu na potencjał ludności w jej siedzibie) i wszystkie formy działalności bibliotecznej (informacja, praca z czytelnikiem zbiorowym, praca z dziećmi).

Filia biblioteki gminnej — pełna (w skrócie: *filia pełna*¹⁷)

Placówka zasadniczo równoważna bibliotece gminnej, ale nie pełniąca funkcji centralnej dla całej gminy (może jednak prowadzić punkty domowe i stałe — wyjaśnienie pojęć w najbliższym tekście). Powinna być zakładana wówczas, gdy w zespole osadniczym (gminie) występuje oprócz siedziby biblioteki gminnej inna duża jednostka (lub jednostki) o potencjale 1400 do 2000. Nazwa wynika stąd, że placówka ta powinna dysponować zatrudnieniem co najmniej pełnego etatu, w następujących okolicznościach: a) siedziba takiej filii ma potencjał ludności bliski górnej granicy przedziału (skąd wyniknie wskaźnik około 1 etatu dla obsługi bezpośredniej); b) siedziba takiej placówki ma potencjał zbliżony do dolnej granicy przedziału (zatrudnienie dla obsługi bezpośredniej rzędu 0,7—0,8 etatu), ale prowadzi też obsługę pośrednią przez kilka punktów stałych i domowych, co uzupełnia zatrudnienie do poziomu pełnego etatu. Jeżeli zachodzi łącznie sytuacja wymieniona pod a) i b) — filia pełna może wymagać zatrudnienia powyżej pełnego etatu; będą to jednak przypadki rzadkie.

¹⁵ Co z kolei wynika z faktu, że zasadniczo biblioteka gminna będzie lokalizowana w siedzibie urzędu gminnego.

¹⁶ Wyjaśnienie pojęcia w najbliższej partii tekstu.

¹⁷ Przyjęta tu nomenklatura ma charakter definiujący i nie należy jej traktować jako propozycji oficjalnego nazewnictwa placówek.

Filia pełna prowadzi obsługę bezpośrednią w podobnym zakresie jak biblioteka gminna (rejon o promieniu 3 km), w miarę możliwości powinna dysponować czytelnią i księgozbiorem stałym z nadwyżką na obsługę punktów bibliotecznych jej podporządkowanych. Można powiedzieć, że — przynajmniej w najbliższych latach — w roli filii pełnych będą występować przeważnie były biblioteki gromadzkie w siedzibach zlikwidowanych gromad, jeżeli potencjał ludności ich siedzib uzasadnia utrzymanie ich nadal w tak wysokim stopniu zorganizowania.

Filia biblioteczna — niepełna (w skrócie: *filia niepełna*)

Placówka niepełnoetatowa lub ryczałtowa, dysponująca wyodrębnionym pomieszczeniem. Pełni zasadniczo funkcję wypożyczalni książek, w miarę potrzeb i możliwości z tzw. kącikiem czytelnictwem (w tym samym pomieszczeniu). Dysponuje księgozbiorem stałym i depozytowym (wymiernym) z biblioteki gminnej. Proporcja księgozbioru stałego do wymiennego powinna być mniej więcej taka sama, jaka jest proporcja zatrudnienia w danej filii niepełnej do pełnego etatu (np. w filii półetatowej połowę winien stanowić księgozbiór stały). Filia niepełna nie ma rejonu obsługi pośredniej, gdyż jako placówka niepełnoetatowa nie prowadzi punktów bibliotecznych.

Filia niepełna ma teoretycznie przydzielony rejon obsługi bezpośredniej o promieniu 2 km i powinna być lokalizowana w siedzibach o potencjale ludności rzędu 600—1400, co orientacyjnie odpowiada 600—1500 mieszkańców w dwukilometrowym rejonie obsługi.

Punkt biblioteczny — stały (w skrócie: *punkt stały*)

Jest placówką ryczałtową. Osoba prowadząca punkt stały jest pracownikiem biblioteki gminnej i podobnie jak personel wszystkich placówek bibliotecznych na terenie gminy — podlega bezpośrednio kierownikowi biblioteki gminnej. Pracownik punktu stałego posiada przynajmniej podstawowe wykształcenie ogólne i elementarne przeszkolenie bibliotekarskie (np. trzydniowy kurs-praktykę w bibliotece powiatowej). Wysokość ryczałtu wyprowadza się z pułapu uposażenia na stanowisku pomocnika bibliotekarza i liczby godzin niezbędnych dla funkcjonowania punktu. Wysokość ryczałtu nie powinna przekraczać 1/3 stawki maksymalnego uposażenia młodszego bibliotekarza. Punkt biblioteczny stały winien być zasadniczo afiliowany przy klubach rolnika, klubach-kawiarniach „Ruchu”, świetlicach, mniejszych ugrupowaniach gospodarkach rolnych, ośrodkach mechanizacji rolnictwa, agronomówkach itp.

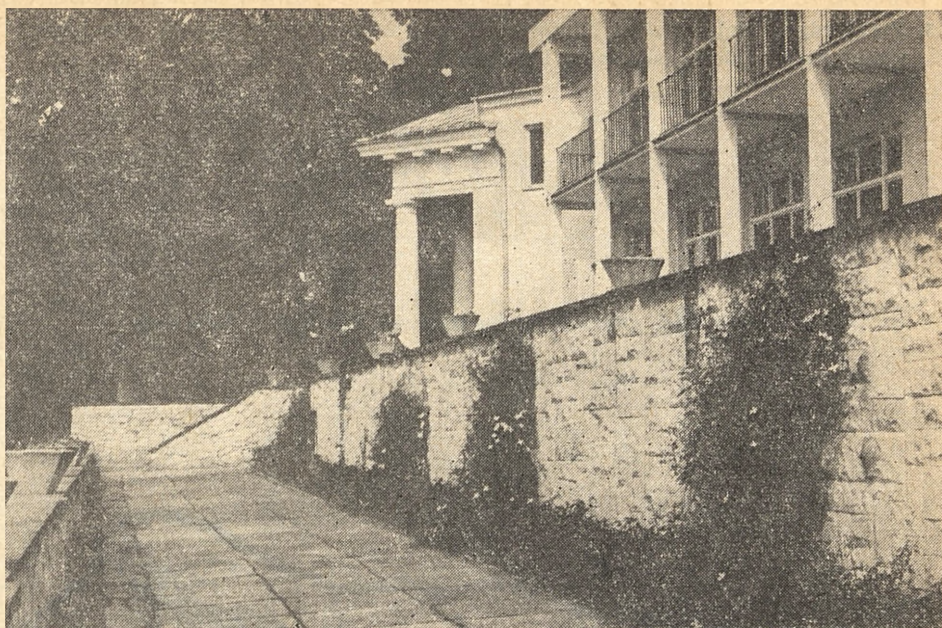
Punkt stały pracuje zasadniczo jako wypożyczalnia książek, otrzymywanych w depozyt (zestawami) z biblioteki gminnej. Prócz tego posiada niewielki księgozbiór stały (minimum informacyjno-poradnikowe). Punkt stały prowadzi ewidencję czytelników i wypożyczeń oraz sprawozdawczość według zasad obowiązujących biblioteki i filie (z ewentualnymi uproszczeniami). Założony rejon obsługi — do 2 km,¹⁸ z potencjałem w granicach 250—600 (co w przeliczeniu daje orientacyjnie około 300 do 800 mieszkańców). Punkt stały nie prowadzi punktów domowych.

Punkt biblioteczny — domowy

Najniżej zorganizowana forma udostępniania książki bibliotecznej na wsi. Punkt domowy jest zasadniczo tożsamy ze znaną i funkcjonującą powszechnie instytucją „społecznego” punktu bibliotecznego. Punkt domowy należy traktować jako zjawisko niestałe¹⁹.

¹⁸ W praktyce należy liczyć się z organizowaniem punktów stałych z rejonem obsługi mniejszym, tj. w granicach 1 km od punktu, głównie w osadnictwie gniazdowym.

¹⁹ Określenie to należy rozumieć dwojako; 1° — że zmiana osób prowadzących punkt jest zjawiskiem naturalnym (wg badań IKiCz „staż” jednego „punktowego” wynosi przeciętnie



Tzw. „Dom Grecki” — obecnie budynek PiMBP w Puławach, miejsce obrad.

Organizacyjnie punkt domowy może przybierać różne warianty, jednak zasadą powinno być, że aktywny czytelnik (dobrze, jeżeli aktywista społeczny) wypożycza z biblioteki gminnej lub filii stałą partię książek wraz z wypisanym na odpowiednim druku ich wykazem i wypożycza je z kolei okolicznym mieszkańcom.

Domowy punkt biblioteczny ma za zadanie obsługę kręgu o promieniu do 1 km z potencjałem 300 i poniżej (potencjał jest w tym wypadku równy liczbie mieszkańców, gdyż dzielnik 1 nie wprowadza zmiany). Jest to najprostsza forma obsługi bibliotecznej, uważana za pomocniczą i przejściową.

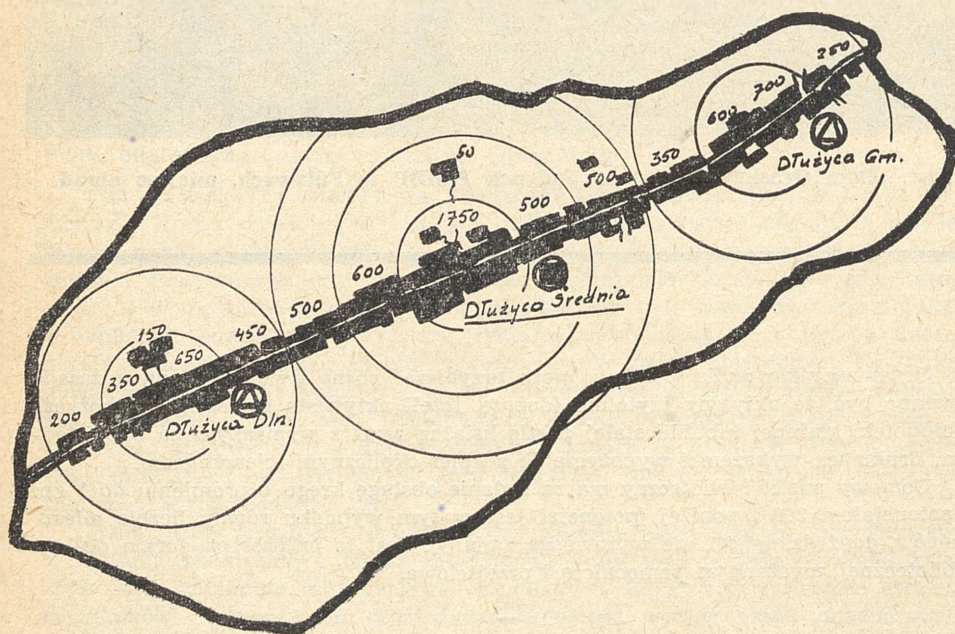
Podany wyżej wykaz placówek proponowanych jako instrumenty obsługi bibliotecznej środowisk wiejskich wymaga zasadniczego wyjaśnienia, że nie wszystkie z proponowanych typów placówek muszą funkcjonować w określonej gminie. W pewnych gminach struktura osadnictwa będzie przemawiać za rezygnacją z filii pełnych, w innych — ze stałych punktów bibliotecznych itd.

c.d. notki 19:

2,5 roku) i że naturalną rzeczą jest sezonowość działania punktu (powszechnie wiadomo, iż większość punktów na wsi istotnie działa tylko w okresie jesienno-zimowym); 2° — że punkty domowe, w związku z ogólną tendencją koncentracji osadnictwa i likwidacji form elementarnych, są zjawiskiem o tendencji zanikowej i będą stopniowo wypierane przez wyżej zorganizowane formy udostępniania książki bibliotecznej (biblioteki, filie, przejściowo także punkty stałe).

5.3. Przykłady modelowe sieci bibliotecznej w poszczególnych typach i wariantach struktury osadniczej (schematy i tabele)

I-a. Model sieci gminnej w osadnictwie liniowym właściwym



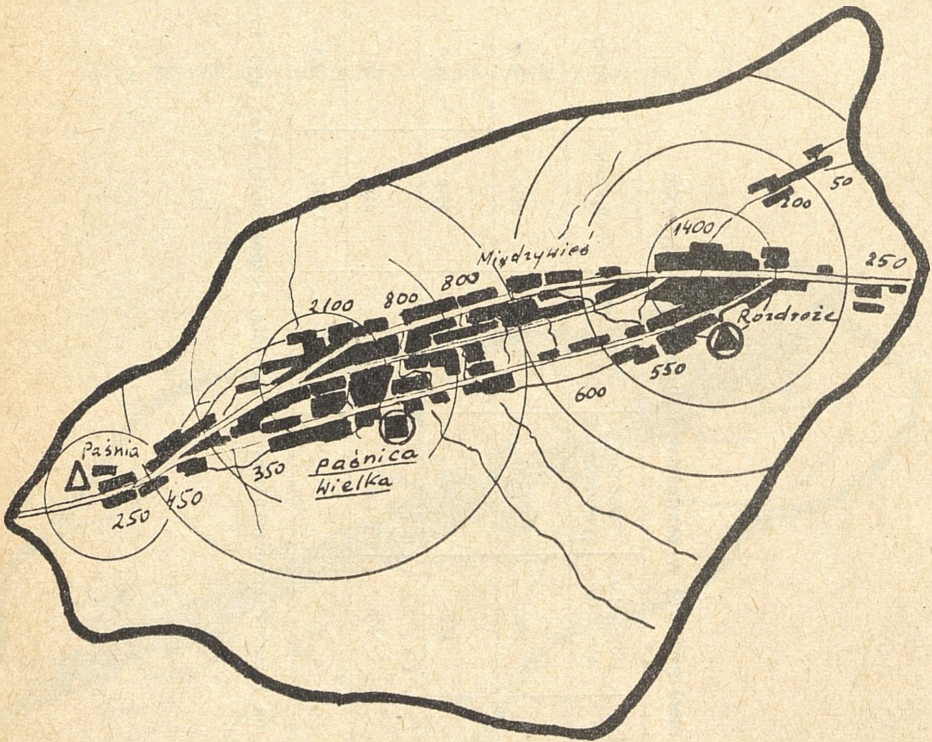
- biblioteka gminna
- ▲ filia biblioteczna niepełna

I-a. Model sieci gminnej w osadnictwie liniowym właściwym

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Dłużycza Średnia	biblioteka gminna	3	3900	2683	68,8	23,5	8050	1,3*	* plus 0,2 obsługa pośrednia
Dłużycza Górna	filia niepełna	2	1900	1600	84,2	36,9	4800	0,8	przekracza limit etatowy o 0,1
Dłużycza Dolna	filia niepełna	2	1800	1475	81,9	45,8	4425	0,7	
Razem	×	×	7600	×	×	×	17275	2,8	ogółem 3,0 etaty

Na 1 mieszkańca przypada przeciętnie 2,3 wol.; na 1 etat 2715 mieszkańców w obsłudze bezpośredniej oraz 2533 mieszkańców po dodaniu 0,2 etatu na obsługę pośrednią.

1-b. Model sieci gminnej w osadnictwie liniowo-pasmowym

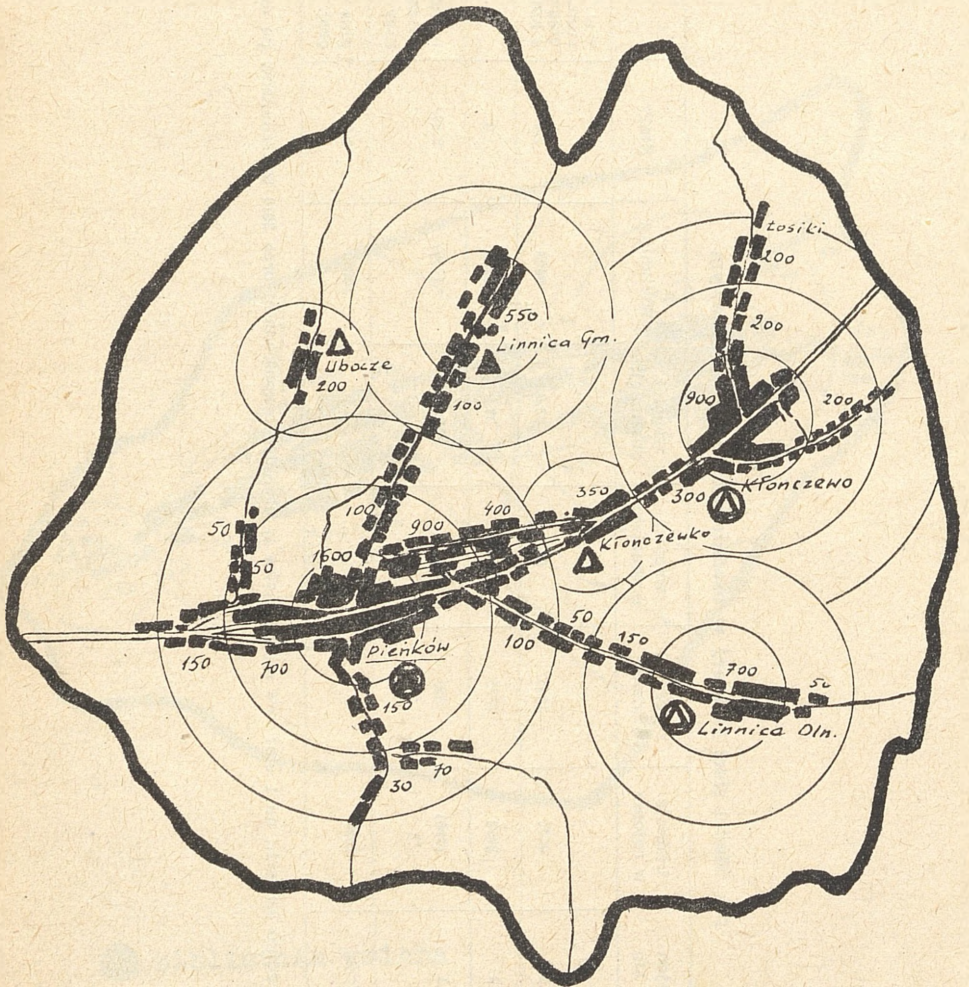


- biblioteka gminna
- ⊙ filia biblioteczna pełna
- △ punkt biblioteczny - domowy

I-b. Model sieci gminnej w osadnictwie liniowo-pasmowym

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Paśnica (z przysiółkiem Paśnia)	biblioteka gminna	3*	4750	3155	66,4	22,0	9465	1,6	* w jednym kierunku rejon rozciąga się do ok. 4 km
Rozdroże	filia pełna	3	3050	2075	68,0	23,8	6225	1,0	
Paśnia	p. dom.	1	(250)	250	100,0	100,0	(750)	0,03	ludność i książki wliczono do Paśnicy
Razem	×	×	7800	×	×	×	15690	2,63	plus 0,05 etatu na obsł. punktu

Na 1 mieszkańca przypada średnio 2,0 wol.; na 1 etat 2966 mieszkańców w obsłudze bezpośredniej oraz 2910 mieszkańców po dodaniu 0,05 etatu na obsługę pośrednią.

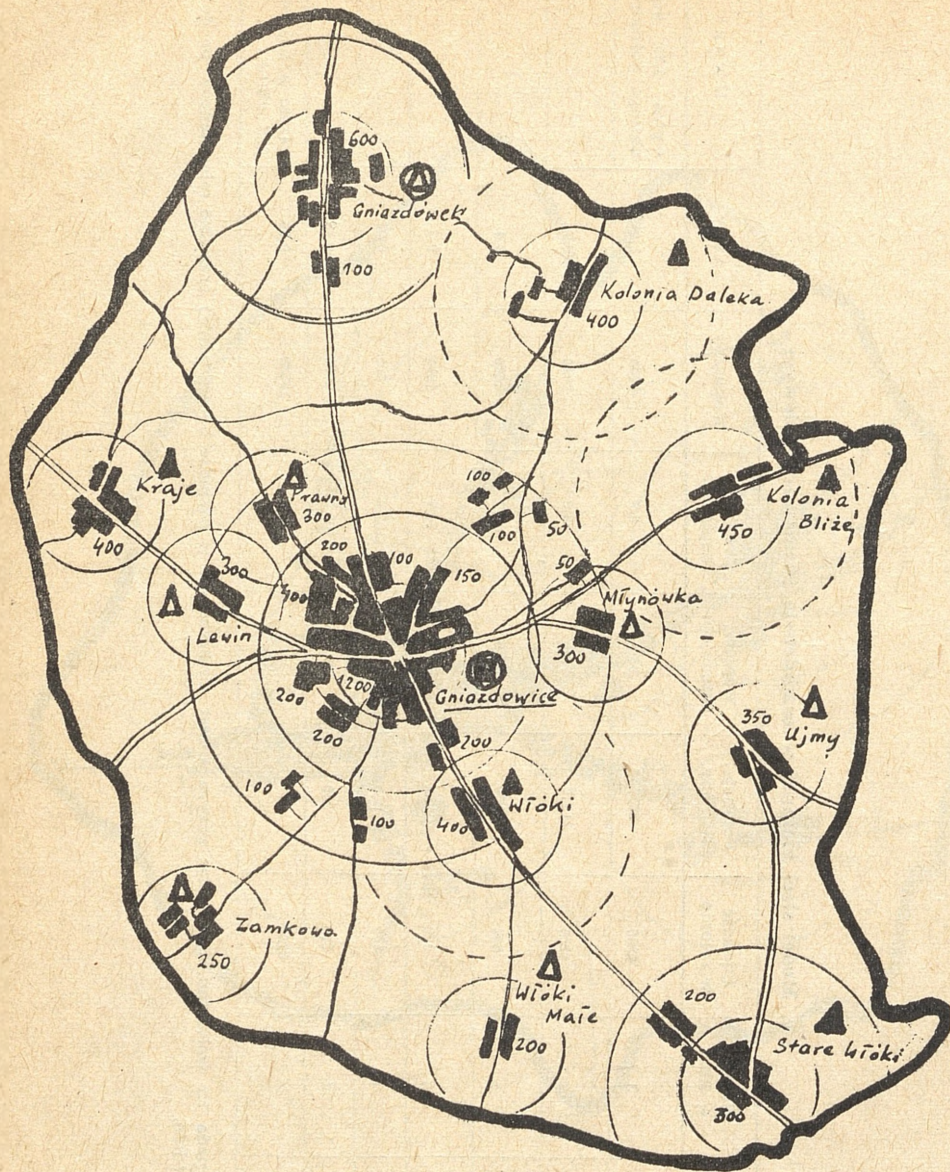


- ⊠ biblioteka gminna
- ⊡ filia biblioteczna niepełna
- ▲ punkt stały
- △ punkt domowy

I-c. Model sieci gminnej w osadnictwie pasmowo-gałęziowym

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Pienków	biblioteka gminna	3	4300	2817	65,5	8,9	8450	1,4*	* plus 0,35 etatu obsługa pośrednia
Kłónczewo (z Łosikami)	filia niepełna	3	1800	1317	76,1	26,8	3950	0,7	
Linnica Dolna	filia niepełna	2	900	800	88,9	66,7	2400	0,4	
Linnica Górna	punkt stały	2	650	660	92,3	76,9	1800	0,3	
Ubocze	punkt dom.	1	200	200	100,0	100,0	600	0,03	
Kłónczewko	punkt dom.	1	350	350	100,0	100,0	1050	0,05	
Razem	×	×	8200	×	×	×	18250	2,86	razem z pośrednią 3,21 etatu

Na 1 mieszkańca przypada 2,2 woluminu, na 1 etat przypada 2867 mieszkańców w obsłudze bezpośredniej oraz 2555 mieszkańców po dodaniu 0,35 etatu na obsługę pośrednią.



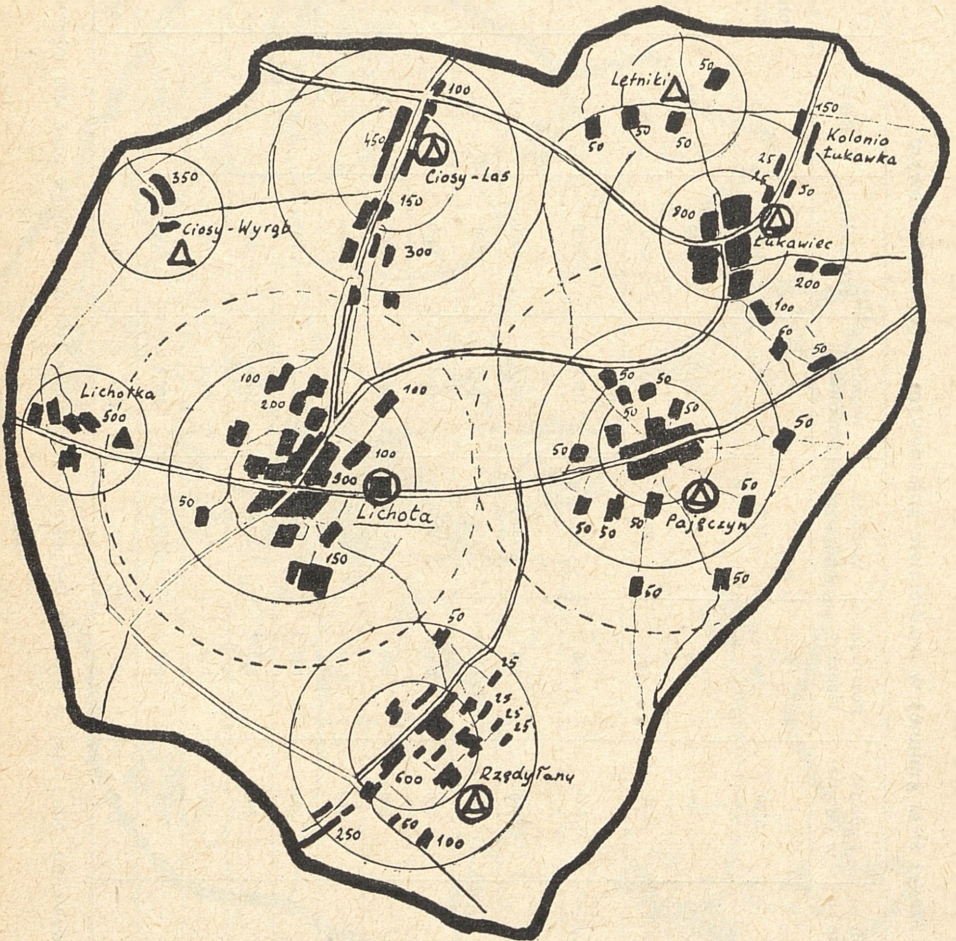
- biblioteka gminna
- ⊙ filia biblioteczna - niepełna
- ▲ punkt biblioteczny - stały
- △ punkt biblioteczny - domowy

II-a. Model sieci gminnej w osadnictwie gniazdowym — jednośrodkowym

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Gniazdowice	biblioteka gminna	3	3150	2092	56,7	9,8	6276	1,0	plus 0,7 obsługa pośrednia
Gniazdówek	filia niepełna	2	700	650	92,9	78,6	1950	0,3	
Stare Włóki	punkt stały	2	500	400	80,0	50,0	1200	0,2	
Kolonia Bliże	punkt stały	1	450	450	100,0	100,0	1350	0,2	
Kolonia Daleka	punkt stały	1	400	400	100,0	100,0	1200	0,2	
Kraje	punkt stały	1	400	400	100,0	100,0	1200	0,2	
Włóki	punkt stały	1	400	400	100,0	100,0	1200	0,2	
Ujmy	punkt dom.	1	350	350	100,0	100,0	1050	0,03	
Lewin	punkt dom.	1	300	300	100,0	100,0	900	0,03	
Młynówka	punkt dom.	1	300	300	100,0	100,0	900	0,03	
Prawno	punkt dom.	1	300	300	100,0	100,0	900	0,03	
Zamkowa	punkt dom.	1	250	250	100,0	100,0	750	0,03	
Włóki Małe	punkt dom.	1	200	200	100,0	100,0	600	0,03	
Razem	×	×	7700	×	×	×	19476	2,48	ogółem 3,2 etatu

Na 1 mieszkańca przypada 2,5 woluminu. Na 1 etat w obsłudze bez pośredniej przypada 3105 mieszkańców oraz 2406 mieszkańców po doliczeniu 0,7 etatu na obsługę pośrednią.

II-b. Model sieci gminnej w osadnictwie gniazdowym kilkośrodkowym



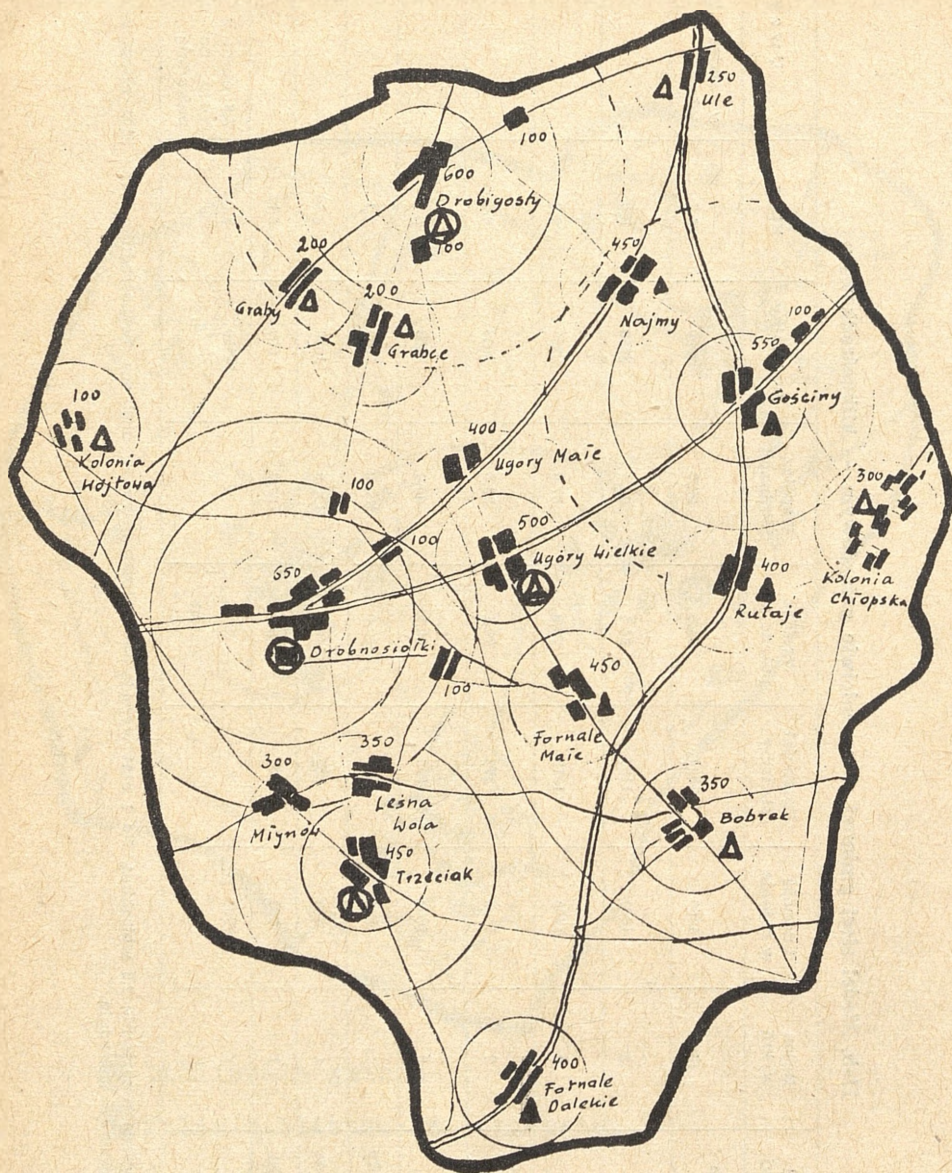
- ⊠ biblioteka gminna
- ⊡ filia biblioteczna - niepełna
- ▲ punkt biblioteczny - stały
- △ punkt biblioteczny - domowy

II-b. Model sieci gminnej w osadnictwie gniazdowym — kilkuśrodkowym

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Lichota	biblioteka gminna	(2)	1700	1300	76,5	28,6	3900	0,7	w randze filii niepełnej
Pajęczyn	filia niepełna	2	1400	1183	84,5	58,4	3550	0,6	
Łukawiec	filia niepełna	2	1400	1075	76,8	37,5	3225	0,5	
Rzędy-Łany	filia niepełna	2	1150	875	76,1	28,3	2625	0,4	
Ciosy-Las	filia niepełna	2	1000	800	80,0	40,0	2400	0,4	
Lichotka	punkt stały	(1)	500	500	100,0	100,0	1500	0,3	
Ciosy-Wyrąb	punkt dom.	1	350	350	100,0	100,0	1050	0,03	
Letniki	punkt dom.	1	200	200	100,0	100,0	600	0,03	
Razem	×	×	7700	×	×	×	18850	3,0	3,6 etatu z dodatkiem na obsługę pośrednią

Na 1 mieszkańca wypada przeciętnie 2,5 woluminu. Na 1 etat wypada 2567 mieszkańców w obsłudze bezpośredniej oraz 2139 mieszkańców po doliczeniu 0,6 etatu na obsługę pośrednią.

II-c. Model sieci gminnej w osadnictwie gniazdowym drobnoskupiowym



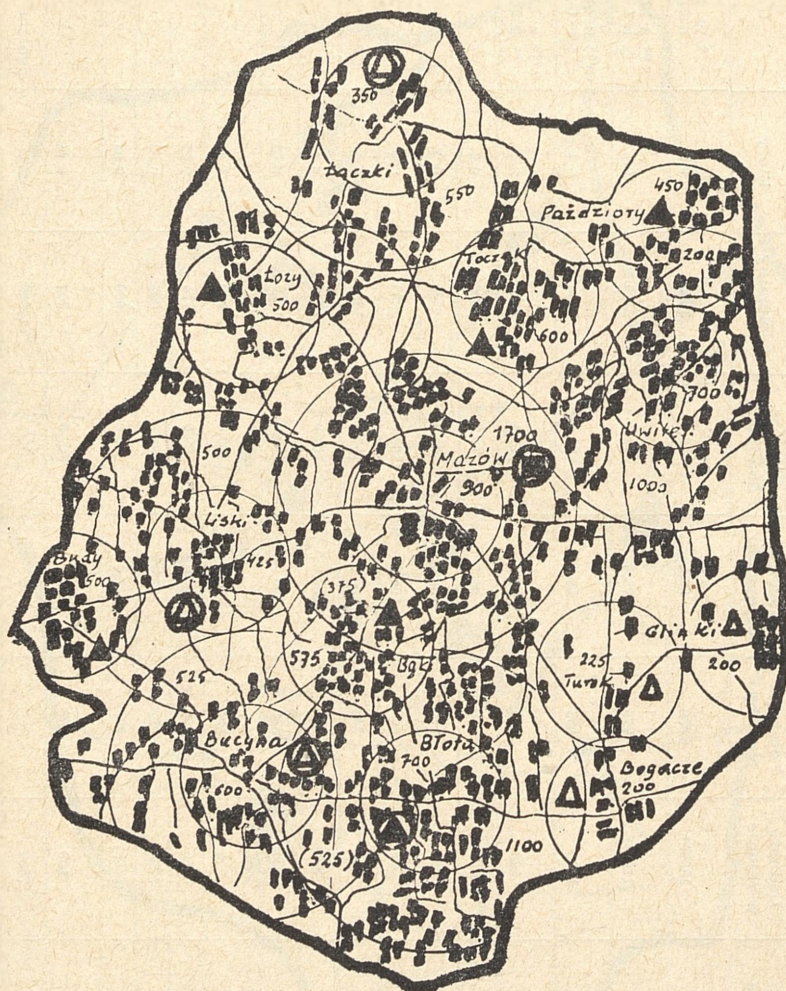
- ⊙ biblioteka gminna
- ⊕ filia biblioteczna - niepełna
- ▲ punkt biblioteczny - stały
- △ punkt biblioteczny - domowy

II-c. Model sieci gminnej w osadnictwie gniazdowym — drobnoskupionym

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Drobnosiółki	biblioteka gminna *	3	1600**	1000	62,5	18,8	3000	0,5	* w randze filii niepełnej
Trzeciak	filia niepełna	2	1100**	775	70,5	11,4	2325	0,4	** z Młynowem i Leśną Wolą
Drobigosty ***	filia niepełna	2	1200	833	69,4	30,6	2500	0,4	*** z Grabami i Grabcami
Ugory Wlk. ****	filia niepełna	2	900	700	77,8	11,1	2100	0,4	**** z Ugorami Małymi
Gościny	punkt stały	2	650	600	92,3	76,9	1800	0,3	
Fornale Małe	punkt stały	2	450	450	100,0	100,0	1350	0,2	
Fornale Dal	punkt stały	1	400	400	100,0	100,0	1200	0,2	
Najmy	punkt stały	1	450	450	100,0	100,0	1350	0,2	
Rutaje	punkt stały	1	400	400	100,0	100,0	1200	0,2	
Bobrek	punkt dom.	1	350	350	100,0	100,0	1150	0,03	
Kolonia Chłopska	punkt dom.	1	300	300	100,0	100,0	900	0,03	
Ule	punkt dom.	1	250	250	100,0	100,0	750	0,03	
Graby	punkt dom.	1	(200)	200	100,0	100,0	600	0,03	
Grabce	punkt dom.	1	(200)	200	100,0	100,0	600	0,03	
Kolonia Wójtowa	punkt dom.	1	100	100	100,0	100,0	300	0,03	
Razem	×	×	7500	×	×	×	19925	3,0	ogółem 3,9 etatu

Na 1 mieszkańca przypada 2,7 wol. Na 1 etat w obsłudze bezpośredniej 2500 mieszkańców oraz 1923 mieszkańców licząc z dodatkiem 0,9 etatu na obsługę pośrednią.

U w a g a: Sumaryczna liczba ludności liczona z odjęciem liczby mieszkańców Młynowa i Leśnej Woli od rejonu wsi Trzeciak oraz bez ludności Grabów i Grabców (wliczone do rej. Drobnosiółek i Trzeciaka).



- ⊖ biblioteka gminna
- △ filia biblioteczna - pełna
- △ filia biblioteczna - niepełna
- ▲ punkt biblioteczny - stały
- △ punkt biblioteczny - domowy

III-a. Model sieci gminnej w osadnictwie plazmowym — właściwym

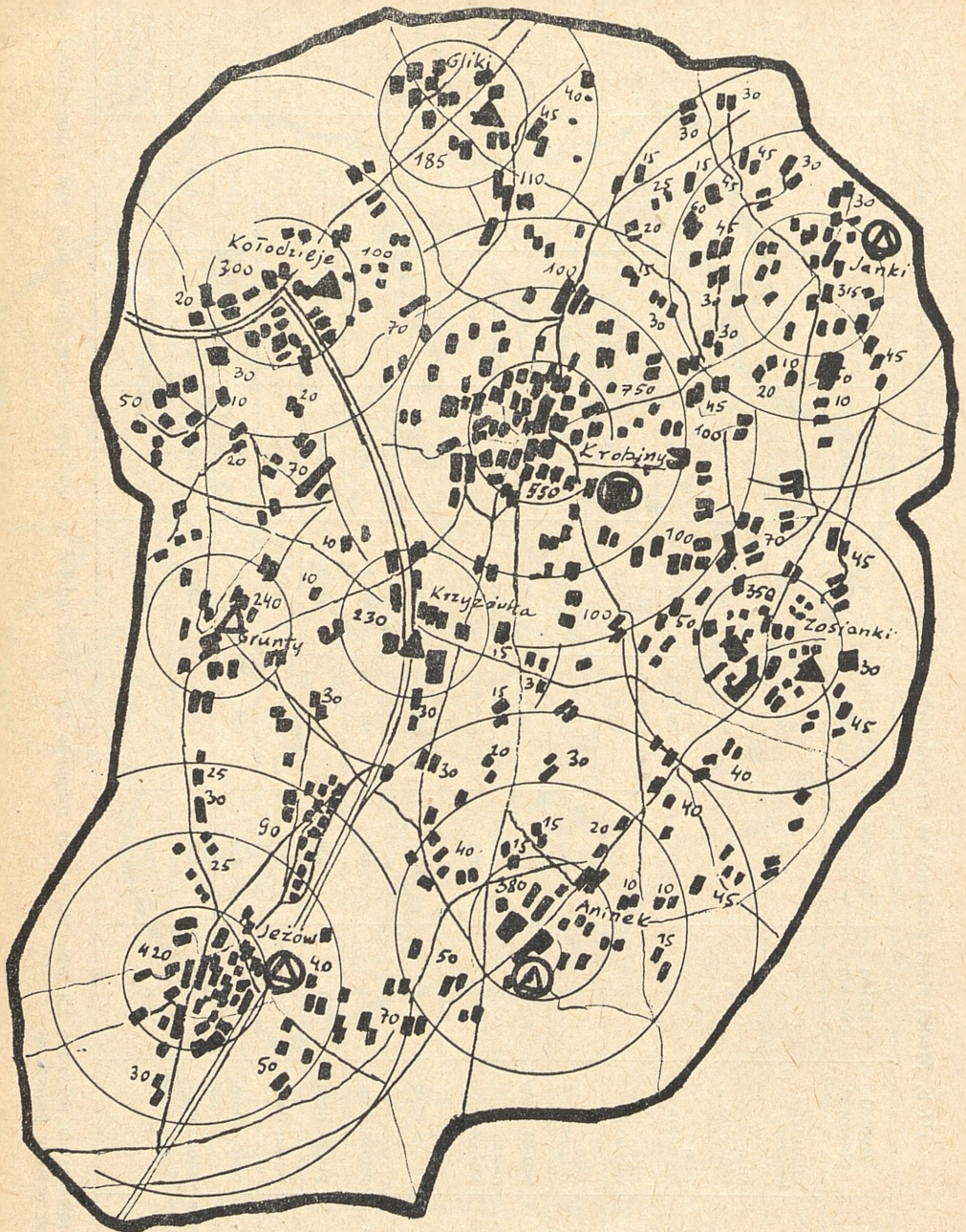
Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Mazow	biblioteka gminna	2	2600	1750	67,3	1,9	5250	0,9	plus 0,9 obsługa pośrednia
Błota	filia pełna	2	2325	1513	66,9	0,9	4540	0,8	
Uwite	filia niepełna	2	1700	1200	70,6	11,8	3600	0,6	
Bucyna	filia niepełna	2	1388	994	71,6	14,8	2982	0,5	
Liski	filia niepełna	2	925	675	73,0	18,9	2325	0,3	
Łączki	filia niepełna	2	900	575	63,8	13,9	1725	0,3	
Bąk	punkt stały	1	575	575	100,0	100,0	1725	0,3	
Pądziozy	punkt stały	1	650	650	100,0	100,0	1950	0,3	
Toczek	punkt stały	1	600	600	100,0	100,0	1800	0,3	
Budy	punkt stały	1	500	500	100,0	100,0	1500	0,03	
Łozy	punkt stały	1	500	500	100,0	100,0	1500	0,03	
Bogacze	punkt dom.	1	200	200	100,0	100,0	600	0,03	
Glinki	punkt dom.	1	200	200	100,0	100,0	600	0,03	
Turek	punkt dom.	1	225	225	100,0	100,0	675	0,03	
Razem	×	×	13288	×	×	×	30772	4,5	razem 5,4 etatów

Na 1 mieszkańca przypada 2,3 woluminu. Na 1 etat przypada 2953 w obsłudze bezpośredniej i 2461 po dodaniu 0,9 etatu na obsługę pośrednią.

III-b. Model sieci gminnej w osadnictwie plazmowym — rozrzedzonym (uznanym za skupione)

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Kluczna Wlk.	biblioteka gminna	3	1600	933	58,3	4,2	2800	0,5	plus 0,8 obsługa pośrednia
Pszenna	filia niepełna	2	1100	850	77,3	31,8	2550	0,4	
Kąkół	filia niepełna	2	1050	750	71,4	14,3	2250	0,4	z Piaskami
Kluczna Polna	filia niepełna	2	850	633	74,5	31,4	1900	0,3	z Kluczną Sioło
Wądoły	filia niepełna	2	600	500	83,3	50,0	1500	0,3	
Lipka	punkt stały	2	650	550	84,6	53,8	1650	0,3	z przysiółkami bez nazw
Dudy	punkt stały	2	675	613	90,8	72,1	1840	0,3	z przysiółkami bez nazw
Pilewo	punkt stały	1	575	538	93,6	80,3	1615	0,3	z przysiółkami bez nazw
Łuczewka	punkt dom.	1	100	100	100,0	100,0	300	0,03	
Łuczyna	punkt dom.	1	200	200	100,0	100,0	600	0,03	
Mały Bór	punkt dom.	1	220	220	100,0	100,0	660	0,03	
Podborek	punkt dom.	1	280	280	100,0	100,0	840	0,03	
Malinne Pole	punkt dom.	1	150	150	100,0	100,0	450	0,03	
Razem	×	×	7700	×	×	×	18955	3,0	razem 3,8 etatu z dodatkiem na obsługę pośrednią

Na 1 mieszkańca przypada 2,5 wol. Na 1 etat przypada 2567 mieszkańców w obsłudze bezpośredniej oraz 2026 mieszkańców po dodaniu 0,8 etatu na obsługę pośrednią.



III-c. Model sieci gminnej w osadnictwie plazmowym — rozproszonym

Nazwa siedziby	Rodzaj placówki	Rejon w km	Ludność w rejonie	Potencjał siedziby	Współcz. potencjału	Współcz. dominacji	Woluminy	Etaty	U w a g i
Krobiny	biblioteka gminna	3	1790	1088	60,3	0,7	3265	0,5	plus 0,6 obsługa pośrednia
Janki	filia niepełna	(3)	910	590	64,8	4,4	1770	0,3	
Aninek	filia niepełna	(3)	730	528	72,3	31,7	1585	0,3	
Jeżów	filia niepełna	(3)	780	565	72,4	35,3	1700	0,3	
Zosianki	punkt stały	(3)	690	493	71,4	30,0	1480	0,2	
Kołodzieje	punkt stały	(3)	690	472	68,4	18,6	1420	0,2	
Gliki	punkt stały	2	380	283	74,5	22,9	850	0,2	
Krzyżówka	punkt stały	2	370	300	81,1	43,2	900	0,2	
Grunty	punkt dom.	1	240	240	100,0	100,0	720	0,03	
Razem	×	×	6580	×	×	×	13690	2,2	razem 2,8 etatu

Na 1 mieszkańca przypada 2,1 woluminu. Na 1 etat 2991 mieszkańców w obsłudze bezpośredniej oraz 2350 licząc z dodatkiem 0,6 na obsługę pośrednią.

5.4. Zastosowanie zasad modelowych w praktycznym organizowaniu wiejskiej sieci bibliotecznej

Podane przykłady modelowe nie są gotowymi schematami, to znaczy, że nie wystarczy określić, iż w gminie dominuje dany typ i wariant osadnictwa, by wprowadzić tam odpowiednią konstrukcję sieci. Podane dziewięć układów modelowych sieci służy pokazaniu sposobu stosowania wcześniej sformułowanych zasad i posługiwania się miernikami oraz współczynnikami potencjału ludności i dominacji osadnictwa oraz skutków zastosowania proponowanych zasad uzgodnienia sieci ze strukturą osadnictwa w danym typie i wariancie.

Tematem głównym niniejszych rozważań jest zagadnienie organizacji przestrzennej sieci bibliotecznej, stąd punkt ciężkości spoczywa na relacjach zewnętrznych między placówkami, przy ograniczeniu do niezbędnego minimum zagadnień organizacji wewnętrznej placówek.

Być może byłoby słuszne i skuteczne bardziej ściśle określenie zasad organizacji wewnętrznej bibliotek, filii i punktów bibliotecznych, to jest — inaczej mówiąc — określenie modelu każdego typu placówki, gdyby organizacja sieci w poszczególnych gminach była opracowywana centralnie, w ten sam sposób finansowana i nadzorowana. Jak wiadomo, sytuacja jest odmienna: decyzje w sprawach sieci i składających się na nią placówek należą do naczelników gmin przy dość nieokreślonym współdziałaniu czynnika fachowego, jakim jest nadzór merytoryczny biblioteki powiatowej. Dlatego w sensie praktycznym cel nasz ogranicza się tylko do zaproponowania pewnego sposobu optymalizacji sieci, do — inaczej mówiąc — propozycji posłużenia się narzędziem, które może ułatwić prawidłowe postępowanie i dobre efekty w działaniach z danego zakresu.

W związku z tym należy dodać pewne uzupełnienia i wyjaśnienia.

Proponowana metoda ściśle uzależnia podstawowe parametry organizacyjne od potencjału ludności w siedzibie placówki, tym samym w konsekwencji możemy mieć do czynienia w niektórych wypadkach (np. osadnictwo gniazdowe jednoośrodkowe, liniowo-pasmowe) z placówkami bardzo silnymi organizacyjnie, o księgozbiorach przekraczających 10 000 woluminów i zatrudnieniu w funkcji miejscowej znacznie powyżej 1 etatu; i odwrotnie: półetatowymi bibliotekami gminnymi, które mogą w funkcji miejscowej dysponować mniejszą zasobnością księgozbiorową i zatrudnieniem od niektórych filii na terenie tej samej gminy. Tym samym będziemy mieli z jednej strony do czynienia (rzadziej) z bibliotekami gminnymi koncentrującymi gros sił i środków na obsłudze bezpośredniej, pracującymi w sposób zbliżony do analogicznej wielkości placówek miejskich, z drugiej strony (częściej) z bibliotekami gminnymi, które — przy ograniczonych zadaniach w obsłudze bezpośredniej (mały potencjał ludności) — powinny koncentrować wysiłek na zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania filii i punktów bibliotecznych. W praktyce postulat ten wymagałby poświęcenia maksimum wysiłku organizacyjnego prawidłowej i regularnej rotacji ruchomej części księgozbioru gminnego, maksymalnym odciążeniu placówek filialnych od czynności techniczno-organizacyjnych (opracowanie księgozbioru), ścisłemu przestrzeganiu wyznaczonych godzin otwarcia placówek filialnych i punktów stałych, i wreszcie na organizowaniu — obiegowo prowadzonych we wszystkich filiach i punktach stałych — imprez czytelniczych i propagandowych, przygotowywanych przez bibliotekę gminną, przy współdziałaniu — rzecz jasna — innych placówek.

Prawidłowa realizacja sieci gminnej nie może się ograniczyć do optymalnego ich rozmieszczenia zgodnie ze strukturą osadnictwa, układami komunikacyjnymi i innymi elementami warunków lokalnych (tradycje społeczne, poziom wykształcenia w środowisku itd.). Dobra struktura przestrzenna sieci bibliotecznej to warunek niezbędny jej funkcjonalności, lecz nie jedyny. Drugim warunkiem jest, aby to była

istotnie sieć, a nie zbiór placówek bibliotecznych, a więc niezbędne jest stałe powiązanie organizacyjne i funkcjonalne tych placówek przez odpowiednie działanie biblioteki gminnej w jej funkcji centralnej²⁰.

Przyjęcie potencjału jako podstawy do obliczenia m.in. wielkości księgozbioru danej placówki wymaga także — w odniesieniu do zastosowania praktycznego — wyjaśnienia, że:

a) wielkość księgozbioru obliczona według potencjału dla biblioteki gminnej i filii pełnej — oznacza liczbę książek przeznaczoną wyłącznie dla obsługi bezpośredniej; oprócz tej liczby książek w dyspozycji biblioteki gminnej lub filii stałej (a nawet w jej posiadaniu) może być pewna liczba książek, stanowiąca depozyt (składa się na tę liczbę część wielkości księgozbiorów, obliczonych z potencjału dla filii niepełnych, punktów stałych i domowych, według podanej już reguły, że księgozbiór stały placówki filialnej jest proporcjonalny do zatrudnienia w danej placówce, określonego w części etatu);

b) wielkość księgozbioru obliczona z potencjału dla filii niepełnej oznacza liczbę woluminów księgozbioru stałego *plus* średnia liczba woluminów księgozbioru wymiennego, przebywających w danej placówce w okresie roku;

c) wielkość księgozbioru w punktach domowych, obliczona z potencjału ich siedziby, winna być rozumiana jako suma woluminów, które przewinęły się przez punkt domowy w ciągu roku (tzw. „suma rotacji”); jeżeli chodzi o punkty stałe, obliczoną dla nich wartość księgozbioru można traktować — w zależności od sytuacji lokalowej punktu — bądź jak w filii niepełnej, bądź jak w punkcie domowym.

Tak więc stany księgozbiorów obliczone z potencjałów siedzib placówek różnego stopnia organizacyjnego należy traktować jak składowe sumy *potencjału księgozbiorowego sieci gminnej*, nie zaś jak „liczby książek znajdujących się w poszczególnych placówkach”.

W praktycznym zastosowaniu miar potencjału ludności i dominacji osadnictwa tok postępowania powinien być mniej więcej następujący:

1. Ogólne określenie dominującego typu i wariantu osadnictwa w danej gminie, przy pomocy kryteriów oraz przykładów graficznych podanych w punktach 3, 4 i 5.3.

2. Wstępne wytypowanie siedzib i rodzajów placówek i wstępne określenie przewidywanych, teoretycznych rejonów obsługi dla tych placówek.

3. Obliczenie miernika i współczynnika potencjału oraz współczynnika dominacji i ustalenie na tej podstawie, czy wstępnie wytypowane siedziby i ich rejonu obsługi są w świetle miar potencjału i współczynników dominacji możliwe do przyjęcia (por. s. 202—203).

4. Wprowadzenie ewentualnych korektur (uzgodnienie wstępnych zamierzeń z obliczonymi miarami i współczynnikami).

5. Obliczenie — na podstawie miernika potencjału — liczebności księgozbiorów i wielkości zatrudnienia.

6. Ustalenie ogólnego schematu sieci.

7. Korekta schematu sieci z uwzględnieniem elementów wynikających z rozpoznania sytuacji danej gminy z autopsji (analiza układu komunikacyjnego, rzeczywistego układu ośrodków więzi społeczno-gospodarczej, uwzględnienie elementów tradycyjnych, specyfiki miejscowej, realnych możliwości organizacyjnych, w tym lokalowych i kadrowych).

²⁰ Warunek ten, uzależniony przede wszystkim od dostatecznej liczby pracowników wykwalifikowanych dla bibliotek gminnych, nie może być spełniony z dnia na dzień. Konieczne jest jednak sformułowanie postulatu, gdyż to stanowi punkt wyjścia do podjęcia szkolenia kadry bibliotekarzy wiejskich z uwzględnieniem tak określonych potrzeb.

8. Ustalenie etapów realizowania pełnej sieci: a) ustalenie wielkości stopnia organizacyjnego i lokalizacji placówek, które zostaną założone w najbliższym czasie; b) ustalenie, które placówki zostaną w przyszłości przekształcone w wyżej zorganizowane (np. punkty domowe w punkty stałe, punkty stałe w filie niepełne itd.); c) ustalenie, które placówki przewidywane są na okres przejściowy (np. punkty zorganizowane w przysiółkach przewidywanych do likwidacji w wyniku wykupu gospodarstw).

Jak w każdym dobrym planowaniu, należy założyć, że opracowany plan pełnej realizacji sieci może być skorygowany z czasem wskutek pojawienia się nowych elementów, mających wpływ na działalność sieci bibliotecznej, dlatego też przed realizacją każdego następnego etapu organizowania sieci należy zweryfikować wyniki analizy uprzednio dokonanej.

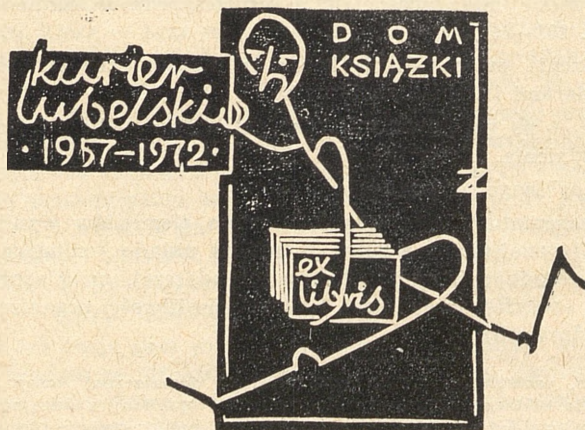
Planując — według proponowanych zasad — sieć biblioteczną w określonej gminie, należy w miarę możliwości zachować lokalizację istniejących placówek (nawyki lokalne), jednak nie należy uwzględniać istniejącego statusu organizacyjnego poszczególnych placówek, jeżeli analiza odpowiednich mierników i współczynników wskazuje na niedopasowanie istniejących placówek do struktury osadniczej.

6. Uwagi końcowe

Proponowana zasada modelowania sieci bibliotecznej w sposób zgodny ze strukturą osadnictwa zmierza do zastąpienia intuicyjnego działania w tym względzie — zasadami wynikającymi z racjonalnej analizy zagadnienia, uwzględniającymi naturalne związki pomiędzy fizjonomią i strukturą przestrzenną osadnictwa a funkcjonowaniem sieci *sensu stricto* usługowej w warunkach wsi polskiej.

Wszelkie tu zgłoszone propozycje w zakresie zasad i sposobu postępowania zmierzają do traktowania ich jako instrumentu pozwalającego na ustalenie podstawowych elementów w strukturze sieci bibliotecznej w określonym typie i wariantach osadnictwa.

W pełni trafne dopasowanie sieci bibliotecznej do potrzeb konkretnej gminy wymaga — jak już wielokrotnie powiedziano — uwzględnienia także innych, wynikających z rozpoznania specyfiki lokalnej, elementów.



PRÓBA REALIZACJI MODELU GMINNEGO BIBLIOTEK NA WSI W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM

1. Reorganizacja administracji państwowej na wsi a działalność bibliotek

Z dniem 1 stycznia 1973 r. zreorganizowano administrację państwową na wsi. Zasadnicze zmiany — w stosunku do stanu dotychczasowego — polegają przede wszystkim na: a) znacznym powiększeniu podstawowej jednostki administracyjnej (obecnie gmina liczy przeciętnie ok. 7 tys. mieszkańców na 129 km², co stanowi 2-krotne zwiększenie w stosunku do poprzednio istniejących gromad); 2) wydatnym rozszerzeniu uprawnień administracyjnych i koordynacyjnych władz lokalnych; c) pomnożeniu możliwości gospodarczych najniższych ogniw administracji.

Równoległe z przebudową systemu władz administracyjnych w gminach, przystąpiono do odpowiedniego zracjonalizowania poszczególnych służb i instytucji obsługujących wieś (służba rolna, szkoły, spółdzielczość wiejska i in.).

Reorganizacja administracji na wsi ma również wyraźny wpływ na działalność bibliotek, i to nie tylko w sferze formalno-administracyjnej (np. dostosowanie sieci bibliotecznej do struktury administracyjnej). Jest to fakt bardzo doniosły i pozytywny dla organizacji i dalszego rozwoju działalności bibliotecznej z następujących względów:

- zwiększyło się terytorium podlegające władzy administracyjnej pierwszego stopnia (formalnego i rzeczywistego zwierzchnika biblioteki gminnej), co ułatwia racjonalniejsze niż dotychczas zorganizowanie sieci bibliotecznej oraz gospodarki w zakresie księgozbiorów i zatrudnienia;

- powstały warunki umożliwiające właściwszą niż uprzednio organizację pracy bibliotecznej w skali gminy i powiatu (dotyczy to szczególnie funkcjonowania punktów bibliotecznych i działalności instruktazowo-metodycznej);

- większe uprawnienia i możliwości gospodarcze gmin pozwolą zapewne zdynamizować także rozwój bazy materialnej działalności bibliotecznej;

- zmniejszenie ilości ogniw władzy administracyjnej w powiecie ułatwia bibliotekom powiatowym utrzymywanie ścisłych kontaktów z urzędami gminnymi i uzgadnianie z nimi spraw istotnych dla rozwoju bibliotek i czytelnictwa.

Stosunkowo krótki (ok. półtoraroczny) okres współpracy z urzędami gminnymi w województwie olsztyńskim potwierdza przedstawione wyżej racje i przesłanki. Mimo że w początkowym okresie swego istnienia urzędy gminne musiały pokonać liczne trudności organizacyjne (rekrutacja i stabilizacja personelu, praktyczne opracowanie wielu nowych — dla tego typu urzędów — funkcji, kłopoty lokalowe i in.), w wielu wypadkach skutecznie pomogły bibliotekom przewyciężyć kłopoty i trudności, uprzednio „nie do pokonania”.

2. Kształtowanie się nowych koncepcji organizacji bibliotek na wsi w województwie olsztyńskim

Bibliotekarze województwa olsztyńskiego przyjęli reformę administracji na wsi z zadowoleniem, m. in. i dlatego, że była ona zbieżna z kierunkiem działań WiMBP i bibliotek powiatowych zmierzających do doskonalenia organizacji bibliotek wiejskich.

Działania te mają na celu przewyciężenie i usunięcie słabości systemu organizacyjnego bibliotek wiejskich, który ukształtował się w latach sześćdziesiątych. Do podstawowych, strukturalnych, niedomagań tego systemu zaliczyć należy następujące fakty:

● *Wszystkie ogniwa bibliotek wiejskich* — zarówno biblioteki gromadzkie (gminne), jak i ich filie i punkty — *były placówkami o 1-osobowej obsadzie*. Skutki ujemne takiego stanu rzeczy są oczywiste. Każdy urlop wypoczynkowy czy macierzyński, choroba, przerwa w zatrudnieniu oznacza całkowite zawieszenie działalności placówki. Dla biblioteki gminnej lub filii obsługującej punkty biblioteczne oznacza to uniemożliwienie dostępu do książki nie tylko mieszkańcom wsi będącej siedzibą biblioteki, lecz również całego regionu działania placówki liczącego często kilka tysięcy osób.

● *Ukształtowaną w sposób żywiolowy sieć biblioteczną oraz księgozbiory i zatrudnienie w poszczególnych bibliotekach cechowały ostre dysproporcje*.

● *Wszystkie placówki biblioteczne na wsi* — tak biblioteki jak i ich filie — *prowadziły punkty biblioteczne, niezależnie od tego, czy posiadały obsadę etatową, czy ryczałtową*. Taki stan rzeczy ukształtował się, gdy obecne filie pełniły w latach pięćdziesiątych, w okresie rozdrobnienia administracyjnego, rolę bibliotek gromadzkich, a po wejściu w skład większych gromad zachowały „swoje” rejony obsługi bibliotecznej. Praktyka wykazała niezbicie, że bibliotekarze niepełnozatrudnieni nie mogą podjąć obsługi punktów bibliotecznych. Zlecenie im pracy z punktami wywiera więc bezpośrednio ujemny wpływ na rozwój czytelnictwa na wsi (znaczna większość ludności mieszka we wsiach obsługiwanych przez punkty biblioteczne) i na kształtowanie się personelu placówek ryczałtowych.

● *Jednoosobowy „personel” biblioteki gromadzkiej (gminnej) nie był w stanie sprawować zadowalającej opieki administracyjnej i instruktażowej nad filiami bibliotecznymi*, w związku z czym nie mógł być dla Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej (Urzędu Gminnego) „ramieniem” nadzoru nad siecią biblioteczną w gromadzie (gminie), nie mógł też odciążyć biblioteki powiatowej od drobiazgowego nadzoru nad pracą wszystkich filii.

Wszystkie te słabości dawały o sobie znać od dawna, tj. od początku systematycznej komasacji rozdrobnionych gromad. Ujawniły się jednak w całej ostrości dopiero w końcowym okresie istnienia gromad, gdy ich obszar i zaludnienie znacznie się zwiększyło. Szczególnie nasiliły się one z chwilą powołania gmin.

Podjęmowane przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Olsztynie i biblioteki powiatowe, początkowo intuicyjnie i żywiolowo, a z upływem czasu i nagromadzeniem doświadczeń — coraz bardziej planowo — prace miały na celu dostosowanie sieci bibliotecznej, księgozbiorów i zatrudnienia do rzeczywistych potrzeb poszczególnych środowisk.

W związku z powyższym w latach 1963-1972 podjęto szereg działań zmierzających do:

— wzmocnienia bibliotek gromadzkich przy równoczesnym poszerzeniu zakresu ich działalności;

— wprowadzenia — w miejsce dotychczasowego 2-stopniowego układu bibliotek w powiecie (wszystkie biblioteki i filie podporządkowane merytorycznie w pełni i bezpośrednio bibliotece powiatowej) — układu 3-stopniowego (filia — biblioteka gromadzka — biblioteka powiatowa);

— przekształcania form łączności bibliotek powiatowych z bibliotekami terenowymi, w celu odciążenia bibliotek powiatowych od funkcji kontrolnych i częściowo instruktażowych (w stosunku do filii) na rzecz rozszerzenia zakresu działalności tej biblioteki na prace metodyczne i związane z gromadzeniem zbiorów.

W końcu 1970 r. dział Instrukcyjno-Metodyczny opracował szczegółowo koncepcję rekonstrukcji sieci bibliotecznej w obrębie gromady i powiatu na podstawie obserwacji doświadczeń tych powiatów, które zrationalizowały wcześniej działalność bibliotek na wsi. Program ten rozwijał i konkretyzował myśli wysunięte,

w większości, już w 1966 r. Sprecyzowano zwłaszcza bardziej szczegółowo koncepcje postulujące:

— częściowe odciążenie bibliotek powiatowych od opieki instruktażowej i kontroli nad działalnością filii i punktów bibliotecznych na wsi, aby umożliwić tym placówkom skoncentrowanie się na gromadzeniu i opracowaniu zbiorów, metodyce popularyzacji i analizach czytelnictwa;

— przekazanie bibliotekom gromadzkim zadań w zakresie podstawowej opieki administracyjnej i instruktażowej nad filiami i punktami bibliotecznymi w gromadzeniu oraz obsługi wszystkich punktów w gromadzie — przy odpowiednim wzmocnieniu ich personelu i księgozbioru.

Program zawierał też szczegółowe ustalenia w zakresie wielkości zbiorów i personelu poszczególnych placówek bibliotecznych¹.

Program ten, zalecony do realizacji bibliotekom powiatowym województwa w wytycznych do planowania pracy bibliotek w latach 1971-75, szerzej omówiony został przez autora niniejszego artykułu w referacie na sesji naukowej SBP zorganizowanej pod hasłem „Rola biblioteki gromadzkiej w rozwoju oświaty na wsi”.

Równocześnie z precyzowaniem założeń programowych racjonalizacji sieci bibliotecznej na wsi, podjęto praktyczne działania dotyczące księgozbiorów i personelu bibliotek. Do roku 1972 włącznie zetatyzowano w zasadzie wszystkie biblioteki gromadzkie, a wielu bibliotekom w największych gromadach zapewniono od 1,5 do 2 etatów; dostosowano również zakup książek do funkcji bibliotek gromadzkich i filii. W wielu bibliotekach przeprowadzono odpowiednie prace porządkowe (przeniesienie etatów z filii do bibliotek, zwiększenie lub zmniejszenie ryczałtów w filiach, odpowiednie przesunięcia księgozbiorów itd.).

Zapowiedzianą reformę administracji na wsi przyjęto więc w województwie olsztyńskim jako szansę pełniejszego i szybszego zrealizowania sformułowanych wyżej założeń. W związku z tym podjęto niezwłocznie kroki mające na celu — z jednej strony — *odpowiednie przygotowanie bibliotek powiatowych do włączenia sieci bibliotek w nurt modernizacji struktur administracyjnych, gospodarczych i oświatowych wsi, a z drugiej strony — odpowiednie poinformowanie władz gminnych i powiatowych o stanie i kierunkach rozwoju bibliotek na wsi. Oto niektóre poczynania podjęte w związku z realizacją powyższych zamierzeń.*

W lipcu 1972 r. zasygnalizowano bibliotekom powiatowym zadania związane z planowaną reorganizacją administracji państwowej (w wytycznych do planowania działalności na rok 1973).

W piśmie z dnia **15 grudnia 1972 r.**, skierowanym do bibliotek powiatowych, rozwinięto bardziej szczegółowo postulaty dotyczące organizacji bibliotek w gminach i zalecono bibliotekom powiatowym opracowanie projektów rozwoju bibliotek i czytelnictwa do roku 1980 dla poszczególnych gmin. Projekty te, po skonsultowaniu ich z urzędami powiatowymi, przesłano w roku 1973 do urzędów gminnych z propozycją ich zatwierdzenia na sesjach gminnych rad narodowych.

W styczniu 1973 r. skierowano do wszystkich naczelników gmin oraz inspektorów ds. kultury ppn list dyrektora WiMBP wraz z informatorem pt. „Aktualny stan i perspektywy rozwoju bibliotek i czytelnictwa na wsi w woj. olsztyńskim”.

W wyżej wymienionych materiałach zasygnalizowano m. in. potrzeby zmian w strukturze sieci bibliotek, w księgozbiorach i zatrudnieniu. Postulowano także opracowanie programów rozwoju bibliotek i czytelnictwa w gminach.

¹ Szczegółowo omówiono ten program w referacie J. Burakowskiego wygłoszonym na Sesji SBP w Olsztynie ph. „Rola biblioteki gromadzkiej w rozwoju oświaty na wsi” oraz w artykule: J. Burakowski: W poszukiwaniu wzorca organizacji bibliotek na wsi. *Bibliotekarz* 1971 nr 10-12 s. 311-324.

W drugim półroczu 1973 r. i w 1974 r. w poszczególnych numerach biuletynu WiMBP pt. *Bibliotekarz Olsztyński*, przesyłanego również do urzędów gminnych, zamieszczono artykuły i inne materiały dotyczące gmin, eksponując zasadnicze kwestie racjonalizacji bibliotek na wsi oraz sygnalizując doświadczenia poszczególnych powiatów w tym zakresie.

3. Krótka charakterystyka typów gmin w województwie olsztyńskim

W województwie olsztyńskim utworzono ogółem 95 gmin, w tym 77 typowych gmin wiejskich i 18 miast-gmin. W każdym z powiatów powstało od 4 do 7 gmin. Przeciętna gmina liczy 6 tys. mieszkańców, w skład jej wchodzi 21 sołectw i 5 państwowych przedsiębiorstw rolnych. Poszczególne gminy różnią się często poważnie pod względem wielkości i struktury. Można wyodrębnić 3 zasadnicze rodzaje gmin:

1) o *profilu wyłącznie rolniczym*, z ośrodkiem w stosunkowo niewielkiej wsi (400-1500 mieszkańców) spełniającym głównie funkcje administracyjne i tylko w części usługowe na rzecz całej gminy; są to na ogół gminy niewielkie (3000-4000 mieszkańców, 10-15 wsi); gmin takich wyodrębniono 40;

2) z *ośrodkiem centralnym w miasteczku lub dużej osadzie* o charakterze miejskim lub półmiejskim (1500-6000 mieszkańców), realizującym w pełni funkcje usługowe, a często będącym dla części mieszkańców wsi gminy także miejscem zatrudnienia; są to gminy przeważnie znacznie większe od wymienionych w grupie 1 (4000-9000 mieszkańców na wsi, a łącznie z ludnością miasteczka do 13 000, 25 do 45 sołectw); gmin takich wyodrębniono 34;

3) *położone wokół miast powiatowych lub większych miasteczek* (nie włączonych w skład gmin); funkcje usługowe na rzecz gmin spełnia w tym przypadku miasto nie wchodzące w skład gminy, w nim również zatrudniona jest znaczna część mieszkańców okolicznych wsi; gminy takie (na ogół duże: 7000-13 000 mieszkańców wsi, 20-25 sołectw) spełniają funkcje rolnicze i są jednocześnie zapleczem dla miast (siła robocza, tereny rekreacyjne); gmin takich wyodrębniono 21.

Gminy zakwalifikowane do grupy 1 są na ogół organizmami zwartymi i jednolitymi, natomiast w obrębie gmin z grup 2 i 3 — bardzo ludnych i rozległych terytorialnie — wyodrębniają się często, wokół większych wsi, mikroregiony (mieszkańcy okolicznych wsi korzystają z usług, urządzeń oświaty i kultury w „mikrocentrach”, a nie wyłącznie w administracyjnych centrach gmin).

Wykazane różnice terytorialne i ludnościowe mają znaczny wpływ na organizację działalności bibliotecznej w gminach.

4. Wzorzec organizacji bibliotek i filii w gminach w województwie olsztyńskim i jego realizacja

Gminna biblioteka publiczna jest centralną biblioteką i ośrodkiem organizacyjnym sieci bibliotecznej gminy.

● *Dopożycza filiom i punktom komplety książek (przy wykorzystaniu środków transportowych biblioteki powiatowej, PGR-ów itd.).*

● *Zgłasza bibliotece powiatowej dezyderaty w zakresie zaopatrzenia gbp i filii w zbiory biblioteczne.*

● *Sprawuje nadzór organizacyjny (z ramienia urzędu gminnego) i instruktażowy nad działalnością filii i punktów bibliotecznych.*

● *Zgłasza do urzędu gminnego i biblioteki powiatowej dezyderaty w sprawie wydatków budżetowych gbp i filii. Odpowiada za realizację budżetu przeznaczanego na działalność biblioteczną w gminie (zaopatruje filie i punkty biblioteczne w meble, urządzenia, materiały, druki). Przedkłada bibliotece powiatowej odpowiednie wnioski*

i postulaty w sprawie wydatków realizowanych z jej budżetu lub ustalonych przez bibliotekę powiatową wspólnie z urzędem gminnych i gbp (uposażenia bibliotekarzy, nagrody dla kierowników punktów bibliotecznych i in.).

● Przeprowadza z upoważnienia i przy współdziałaniu urzędu gminnego kontrolę zbiorów w podległych filiach bibliotecznych.

● Współdziała w popularyzacji czytelnictwa ze środowiskiem, a w szczególności ze szkołami i służbą rolną.

● Świadczy mieszkańcom wsi, posiadających filie lub punkty biblioteczne, usługi informacyjno-bibliograficzne na poziomie przekraczającym możliwości wymienionych placówek.

● Zaspokaja potrzeby czytelnicze i informacyjne mieszkańców wsi gminnej i jej najbliższego otoczenia (do 1,5 km) w placówkach udostępniania zbiorów (wypożyczalni i czytelnicy) oraz, w miarę potrzeby, za pośrednictwem tzw. sąsiedzkich punktów wypożyczeń książek.

Sformułowane wyżej zadania bibliotek gminnych przewidują przejęcie przez nie pewnych zadań spełnianych dotychczas przez biblioteki powiatowe (nadzór nad działalnością filii gbp, podstawowy instruktaż w filiach i punktach bibliotecznych, kontrola zbiorów w filiach, zakup niektórych materiałów i sprzętu). Równoległe zadania bibliotek powiatowych rozszerzają się poważnie w dwóch dziedzinach: a) opracowują one książki zakupione dla bibliotek terenowych (klasyfikacja, zaopatrzenie w komplet kart katalogowych); b) doskonalą formy i metody udostępniania i popularyzacji czytelnictwa (czemu ma sprzyjać poważne odciążenie instruktorów od prac kontrolnych i technicznych).

Księgozbiór GBP. Dla zrealizowania wyżej wymienionych zadań — księgozbiór gbp powinien liczyć od 3 wol. na 1 mieszkańca w gminach najmniejszych, liczących do 3 tys. mieszkańców, do 2 wol. na 1 mieszkańca w gminach liczących powyżej 5 tys. mieszkańców. Np. 7725 wol. w najmniejszej gminie Runowo (2575 mieszkańców, 13 wsi i PGR-ów), a 27 600 wol. w gminie Barczewo (13 800 mieszkańców, 33 wsie i PGR-y). Księgozbiór przeciętnej biblioteki w gminie miejskiej powinien liczyć ok. 12 000 wol., a miejsko-gminnej — ok. 20 000 wol.

Personel GBP — aby umożliwić zrealizowanie wyżej sformułowanych zadań — powinien liczyć (zgodnie z przyjętymi założeniami) — jednego pracownika pełno zatrudnionego na 400 do 500 czytelników w wypożyczalni gbp + 1/10 etatu na każdy punkt biblioteczny obsługiwany przez gbp, tj. od 1,5 etatu w gminach najmniejszych (np. GBP Runowo: 200 czytelników na miejscu, 8 punktów bibliotecznych) do ok. 3-4 w najmniejszych gminach „wiejskich” (np. GBP Miłakowo: 1100 czytelników na miejscu, 18 punktów bibliotecznych) i 4-4,5 w największych jednostkach miejsko-gminnych, w których istnieją wyodrębnione oddziały dla dzieci (np. Reszel w pow. kętrzyńskim: 1260 czytelników na miejscu, oddziały dla dorosłych i dzieci w odrębnych lokalach, 17 punktów bibliotecznych). Najwięcej gmin (ponad 3/5) powinno posiadać 2-2,5 etatu na jedną gbp.

Lokal GBP powinien liczyć 100-150 m², a **lokal MiGBP** — ponad 150 m².

Filia Gminnej Biblioteki Publicznej zaspokaja potrzeby czytelnicze i świadczy podstawowe usługi informacyjne mieszkańcom dużych wsi (liczące co najmniej 400 mieszkańców), których potrzeb nie mogą zaspokoić punkty biblioteczne, oraz ich najbliższego otoczenia (w promieniu do 1,5 km) w wypożyczalni i czytelnicy (kąciki czytelniiane). Wsie będące siedzibami filii liczą przeciętnie ok. 600 mieszkańców.

Księgozbiór filii liczy ok. 3 wol. na 1 mieszkańca (jednak nie mniej niż 2000 wol.); w woj. olsztyńskim nie będzie on w zasadzie przekraczał 3000 wol.

Personel oblicza się według wskaźnika: 1 etat na 500 czytelników. Poza zupełnie sporadycznymi wypadkami, personel filii stanowić powinni (zgodnie z przyjętym wzorcem) pracownicy niepełnozatrudnieni, zatrudnieni w wymiarze 1/3 — 2/3 etatu.

Sieć biblioteczną w gminie uzupełniają działające w mniejszych wsiach i osadach **punkty biblioteczne i sąsiedzkie punkty wypożyczeń książek.**

*

*

*

Jak ma się rzeczywistość w stosunku do nakreślonego wyżej wzorca?

Aktualnie **księgozbiór** typowej **biblioteki gminnej** wynosi 7500 wol., a **biblioteki miejsko-gminnej** — 16 000 wol. Różnica w stosunku do założonych wielkości (12 000 i 20 000 wol.) jest znaczna — w większości wypadków jednak tylko pozornie. Jednocześnie bowiem księgozbiory filii bibliotecznych (przeciętnie 4500 wol.) w zdecydowanej większości znacznie przekraczają ilościowo potrzeby obsługiwanych środowisk. Wskazuje na to wyraźnie porównanie obrotu książki w bibliotekach gminnych i filiach i poważny odsetek książek nie czytanych w filiach.

Od lat biblioteki powiatowe prowadzą planową działalność zmierzającą do prawidłowego, ilościowo i jakościowo, ukształtowania księgozbiorów bibliotek gminnych (poprzednio gromadzkich) i filii wiejskich oraz złagodzenia wskazanych dysproporcji.

1. *Odpowiednio ustala się wielkość bieżących zakupów:* np. w 1973 roku biblioteki gminne otrzymały w poszczególnych powiatach z zakupu 700-2500 wol., filie wiejskie zaś 120-350 wol.

2. *Przesuwa się część księgozbiorów z filii bibliotecznych do bibliotek gminnych.* „Przerzuty” takie dokonywane są przede wszystkim w tych wypadkach, gdy obniża się stan zatrudnienia w filii (z etatu na ryczałt). Planowane są one wyłącznie wtedy, gdy biblioteka gminna dysponuje lokalem umożliwiającym pełne wykorzystanie przejmowanego księgozbioru. Jeśli takich warunków spełnić nie może, księgozbiór pozostaje w całości w filii i jest wykorzystywany przez gbp do obsługi punktów bibliotecznych położonych w pobliżu siedziby filii. Jednocześnie ze zmniejszeniem personelu i księgozbioru odciąża się filię od obowiązku prowadzenia wszystkich lub części punktów bibliotecznych.

Zakłada się, że przeciętny księgozbiór gbp osiągnie w końcu 1975 r. 9000 wol., a biblioteki miejsko-gminnej 18 000 wol. Przed rokiem 1980 (ok. 1977) spodziewane jest osiągnięcie optymalnej wielkości księgozbiorów we wszystkich bibliotekach gminnych, co umożliwi pełne przejęcie przez nie obsługi punktów bibliotecznych.

Personel bibliotek publicznych gmin (miast i gmin) również jest aktualnie znacznie mniejszy od przewidzianego w programie. Na 95 gmin i miast-gmin powyżej 2 etatów (3 lub 2,5) posiada tylko 7 bibliotek; 2 etaty — 15 bibliotek; 1,5 etatu — 17 bibliotek (łącznie ponad 1 etat posiada 39 bibliotek); 1 etat posiada 50 bibliotek; poniżej 1 etatu — 6 bibliotek. Po przekazaniu gbp punktów bibliotecznych filii, te ostatnie będą obsługiwać po 200-400 czytelników. W takim przypadku do obsługi czytelników filii wystarczą pracownicy ryczałtowi (1/2 etatu), zaś do gbp zostaną przesunięte etaty z filii (około 20). Występuje więc możliwość wygospodarowania w ten sposób pewnej liczby etatów i godzin zatrudnienia.

Niemniej, dla osiągnięcia wzorca konieczne jest znaczne zwiększenie stanu zatrudnienia, szczególnie w powiatach posiadających dotychczas nieznaczną ilość etatowych bibliotek na wsi (braniewski, giżycki, lidzbarski i piski). Łącznie niedobór kadry w bibliotekach gminnych wynosi ok. 70 etatów, z czego ok. 25 uzyska się drogą przesunięć z filii (do r. 1976), a 50 powinno być uzupełnione poprzez zwiększenie personelu.

Lokale większości bibliotek gminnych (miejsko-gminnych) są przeważnie znacznie mniejsze od przewidzianych we wzorcu (co najmniej 100 m²).

Lokale o powierzchni do 30 m² posiadają 24 biblioteki, od 31 do 50 m² — 33 biblioteki, od 51 do 80 m² — 29 bibliotek, od 81 do 100 m² — 6 bibliotek, powyżej 100 m² — 3 biblioteki. Szczegółowa analiza lokali bibliotecznych wykazuje, że jedynie 24 biblioteki (tj. 27% ogółu) posiadające lokale o powierzchni powyżej 80 m² i biblioteki mniejszych gmin posiadające lokale w granicach 60-80 m² odpowiadają w minimalnym stopniu wymaganiom stawianym przez wzorzec; 54 biblioteki (57%) posiadają lokale już obecnie zbyt ciasne, mimo że księgozbiory ich na ogół nie przekraczają 60% stanu postulowanego przez wzorzec.

Problem lokalowy bibliotek gminnych jest aktualnie bodajże najistotniejszy dla dalszego rozwoju bibliotek na wsi. W ostatnich latach, w związku z ogólnym ostrym niedoborem lokali we wsiach i miasteczkach będących siedzibami władz gminnych, poprawa warunków lokalowych tej grupy bibliotek jest praktycznie równa zeru. Np. w 1973 roku polepszyły się warunki lokalowe 5 bibliotek gminnych (tylko jeden nowy lokal w przybliżeniu odpowiada potrzebom), a jednocześnie pogorszyły się warunki lokalowe 3 bibliotek. W tej sytuacji jeszcze przez szereg lat trzeba będzie wykorzystywać lokale filii bibliotecznych na zastępcze magazyny książek z bibliotek gminnych przeznaczonych do obsługi punktów bibliotecznych.

Postęp w województwie w zakresie rekonstrukcji działalności bibliotek na wsi w 1973 r. i początkach 1974 r. — mimo omawianych wyżej trudności, jest dość znaczny.

— Utworzono 2 samodzielne biblioteki gminne do obsługi filii i punktów bibliotecznych w gminach podmiejskich (Lidzbark Warm.; Pisz) i przystąpiono do utworzenia w najbliższym okresie 2 następnych (Orneta, pow. braniewski; Szczytno).

— Zmieniono lokalizację 8 filii bibliotecznych przenosząc je do miejscowości większych.

— Wzmocniono obsadę 11 bibliotek gminnych przesuwając część etatów lub godzin pracy z filii bibliotek, likwidując filie działające w bardzo małych miejscowościach lub uzyskując nowe etaty.

— Powiększono możliwości działania 2 bibliotek gminnych przez połączenie ich z bibliotekami szkół gminnych.

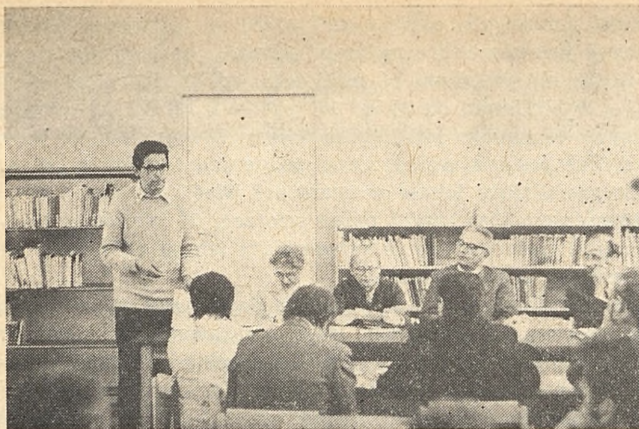
— Droga intensywnych zakupów książek w 1973 r. poważnie zwiększono księgozbiory bibliotek gminnych (od 12 do 20%).

— Zrekonstruowano organizację 21 bibliotek w gminie według wzorca, w 16 poczyniono istotne kroki w tym kierunku (przekazując np. bibliotekom gminnym część punktów obsługiwanych dotychczas przez filie).

— Biblioteki powiatowe opracowały programy rozwoju bibliotek i czytelnictwa do roku 1980 dla 70% gmin, w połowie gmin przedyskutowano te programy z urzędami gminnymi. W programach ustalono harmonogramy i warunki wprowadzenia nowego wzorca organizacji bibliotek na wsi.

— W niektórych powiatach podjęto próby kontroli zbiorów w poszczególnych gminach siłami bibliotekarzy danych gmin i pracowników urzędów gminnych, korzystając tylko z nadzoru instruktazowego bibliotek powiatowych.

Bliższych wyjaśnień wymaga punkt mówiący o utworzeniu samodzielnych bibliotek gminnych do obsługi gmin podmiejskich. Jak wskazano wyżej, gminy podmiejskie są na ogół bardzo duże. Dogodne połączenia komunikacyjne posiadają z reguły wsie z miastem położonym w centrum terytorium gminy, natomiast brak dobrych połączeń między poszczególnymi wsiami. Na terenie tych gmin znajduje się na ogół znaczna ilość bibliotek wiejskich (3-6), często żadna z nich nie może stanowić (z uwagi na warunki komunikacyjne) biblioteki centralnej gminy. Z tych względów lokalizowanie w mieście placówek do obsługi licznych (na ogół 20-30) punktów bibliotecznych ma swoje uzasadnienie (dogodne warunki dojazdu bibliote-



Jan Burakowski odpowiada na pytania zgłoszone w toku dyskusji.

karza do poszczególnych punktów i filii, bliskość urzędu gminnego, możliwość dożyczania książek z biblioteki powiatowo-miejskiej lub miejskiej).

Podjętą decyzję organizowania samodzielnych bibliotek gminnych do obsługi gmin podmiejskich, wzięto pod uwagę pozytywne doświadczenia tego typu placówek istniejących w poprzednim okresie (GBP w Braniewie i GBP w Lidzbarku Welskim). Nie oznacza to oczywiście, że planuje się zorganizowanie bibliotek gminnych we wszystkich gminach podmiejskich. O ile w gminie takiej istnieje duża miejscowość z dogodnymi połączeniami komunikacyjnymi (np. wieś Czerwonka w gminie Biskupiec Reszelski), lokalizuje się w niej bibliotekę gminną. Jak wskazano wcześniej, w rozległych terytorialnie i ludnych gminach podmiejskich, istnieją niekiedy wokół większych miejscowości wyraźnie wykrystalizowane mikrorejony. W uzasadnionych wypadkach planuje się utrzymanie w takim mikrocentrum biblioteki etatowej, obsługującej również punkty biblioteczne zlokalizowane w najbliższych wsiach.

5. Zakończenie. Próba bilansu i wnioski

Omówione wyżej kroki, zmierzające do zrjonalizowania organizacji bibliotek w gminach, są jedynie istotnym fragmentem szeregu poczynań zmierzających do doskonalenia działalności bibliotek na wsi w województwie olsztyńskim². Wspólnym celem tych wszystkich poczynań jest organizacyjne umocnienie bibliotek, sprawniejsze udostępnianie książek w bibliotekach, filiach i punktach bibliotecznych, szersze włączenie bibliotek w nurt szybkich przemian współczesnej wsi.

Realizowana od kilku lat w województwie olsztyńskim rekonstrukcja działalności bibliotek na wsi, połączona z równoczesnym przekształceniem niektórych funkcji bibliotek powiatowych, jest naszym zdaniem procesem pożytecznym i koniecznym. Prowadzi do racjonalizacji działalności bibliotek i pozwala na osiągnięcie lepszych rezultatów w upowszechnianiu czytelnictwa przy możliwie oszczędnym i celowym wykorzystywaniu środków przeznaczonych na ten cel. W warunkach istnienia gmin, działalność w tym kierunku uzyskała nowe, bardziej sprzyjające warunki realizacji.

Rekonstrukcja nie jest procesem prostym i nie może być dokonywana mechanicznie. Jak starałem się wykazać wyżej, dla jej realizacji muszą być spełnione określone warunki w zakresie księgozbiorów, lokali bibliotecznych i personelu. Jak

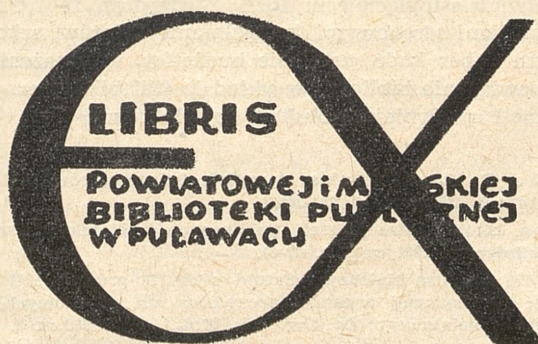
² Zob. artykuły: J. Burakowski: W nurcie racjonalizacji działalności bibliotek. *Bibliotekarz* 1973 nr 5; Tenże: Biblioteki publiczno-szkolne w województwie olsztyńskim. *Bibliotekarz* 1974 nr 1-2.

w każdym żywym procesie społecznym, nie można i tu stosować sztywnego szablonu. Niemal w każdej gminie organizacja bibliotek ma swoje cechy specyficzne, które — o ile służą do osiągnięcia pozytywnych rezultatów w upowszechnianiu czytelnictwa — są przez nas szanowane. Uważamy, że rekonstrukcja działalności w każdej indywidualnej gminie może być przeprowadzona tylko w tym wypadku, gdy przyniesie pozytywne zmiany w zakresie czytelnictwa lub usprawni w jakiejś dziedzinie działalność biblioteczną. Szczególną uwagę zwracamy na personel, tak aby przy zmianach nie stracić ani jednego doświadczonego i kwalifikowanego bibliotekarza.

Powyżej zarysowany bilans uznajemy za pozytywny. Najważniejszym osiągnięciem jest zainteresowanie programem rekonstrukcji wszystkich bibliotekarzy, władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz jego zaakceptowanie przez zdecydowaną większość bibliotekarzy i władze. Również suma dokonań wydaje się nam spora — szczególnie biorąc pod uwagę takie, niesprzyjające realizacji reformy fakty, jak: wstępny okres działalności urzędów gminnych i zmiany w organizacji władz powiatowych oraz duża fluktuacja kadry w bibliotekach wiejskich i powiatowych, związana ze znacznymi perturbacjami płacowymi, a także przeprowadzona w województwie w 1972 r. weryfikacja kadr bibliotekarskich.

Realizacja rekonstrukcji bibliotek na wsi i jej przebieg w powiatach i gminach wzbogaciły i wzbogacają nadal wypracowany wzorzec, ukazują wiele nowych możliwości i wariantów doskonalenia działalności bibliotecznej. Wszelkie innowacje i pomysły bibliotekarzy są pilnie obserwowane i popularyzowane drogą konsultacji indywidualnych, szkolenia i publikacji w biuletynie *Bibliotekarz Olsztyński*. Spodziewamy się, że w roku bieżącym i latach następnych proces doskonalenia działalności bibliotek na wsi będzie postępował szybciej.

Jak wskazano wyżej, biblioteki zdołają we własnym zakresie odpowiednio wzbogacić i przystosować do nowego wzorca organizacyjnego swe księgozbiory. Rekonstrukcja ujawniła również pewne możliwości manewru w zakresie obsady personalnej, aczkolwiek w indywidualnych wypadkach będzie potrzebny dodatkowy dopływ etatów. Najtrudniejsza jest sytuacja lokalowa. Należy się spodziewać, że zadowalające rozwiązanie tego problemu przyniesie dopiero planowa budowa nowoczesnych lokali na potrzeby wiejskich placówek kulturalnych.



FUNKCJE BIBLIOTEKI POWIATOWEJ WOBEC PLACÓWEK SIECI Wybrane problemy

Przy retrospekcji prasy fachowej można skonstatować, że funkcjom i organizacji biblioteki powiatowej poświęcono dotychczas mało uwagi. Temat ten podejmowany był częściej dopiero w ostatnim pięcioleciu przy okazji rozważań perspektyw rozwoju bibliotek publicznych. Nie roszcząc sobie pretensji do pełnego przeglądu literatury przedmiotu, ograniczę się do przypomnienia tylko niektórych pozycji.

W roku 1960 ukazał się artykuł, w którym Jadwiga Kołodziejska i Alfreda Łuczynska poddały analizie podstawy prawne dotyczące księgozbiorów bibliotek wojewódzkich i powiatowych¹. Autorki wykazały, że źle sformułowano funkcje i charakter księgozbiorów, a także zasady polityki gromadzenia. W roku 1961 w *Przeglądzie Bibliotecznym* znalazła się opinia, że biblioteka powiatowa powinna być: 1) mocnym ośrodkiem instrukcyjnym z uprawnieniami kontrolnymi i organizacyjnymi w stosunku do bibliotek terenowych, nie na zasadzie praktyki życiowej, lecz prawa; 2) poważnym punktem informacyjno-bibliograficznym dla całego powiatu; 3) centralą prac technicznych; 4) bazą zaopatrzenia terenu w książki. Sugerowano specjalizację bibliotek powiatowych w zakresie gromadzenia książek „nie-typowych”². Obowiązujący ówczesnie wzorzec statutu biblioteki powiatowej (wydany w 1954 r.) przewidywał tylko zadania instrukcyjne, organizację szkoleń (przy udziale administracji bibliotecznej), doskonalenie metod pracy, organizację wymiany doświadczeń i uzupełnianie księgozbiorów bibliotek niższego stopnia organizacyjnego. Zresztą, nawet trochę późniejszy akt prawny³ zalecał organizowanie i nadzorowanie działalności bibliotek (nazywanych wówczas powszechnymi) tylko powiatowym organem kultury. Mówiło się tam o wydawaniu wytycznych i instrukcji dotyczących działalności bibliotek, analizowaniu ich stanu i wyników pracy, trosce o właściwy dobór książek, czuwaniu nad przydzieleniem odpowiednich lokali, wnioskowaniu w sprawach kadr kierowniczych bibliotek terenowych.

Kilka lat później, w 1967 r. Jan Wołosz i Tadeusz Zarzębski postulowali w *Tygodniku Kulturalnym* podporządkowanie bibliotece powiatowej placówek niżej zorganizowanych (centralizacja zarządzania, przekształcanie w filie) argumentując śmiało i rzeczowo⁴. Tadeusz Zarzębski nawiązał do tych spraw pisząc o bibliotekach w dwudziestopięcioleciu PRL. Stwierdzał, że biblioteki powiatowe opiekując się bibliotekami terenowymi (uzupełnianie zbiorów, szkolenie, instruktaż) nie mają wpływu na dobór kadr, ustalanie budżetów, wyposażenie, warunki lokalowe. Proponował powiązanie bibliotek w układy filii bibliotecznych. Przewidywał korzyści ekonomiczne i sprawniejszą obsługę czytelników⁵.

¹ Kołodziejska J., Łuczynska A.: Rola księgozbiorów bibliotek wojewódzkich i powiatowych. *Bibliotekarz* 1960 nr 9 s. 258-265.

² Jarzębowska S.: Organizacja sieci publicznych bibliotek powszechnych. *Biblioteki wiejskie. Przegląd Biblioteczny* 1961 nr 1 s. 40-44.

³ Zarządzenie Nr 171 Ministra Kultury i Sztuki z dn. 23 grudnia 1961 w sprawie zakresu działania i organizacji wewnętrznej organów prezydiów rad narodowych do spraw kultury szczebla wojewódzkiego i powiatowego. *Dz. Urz. Min. Kult. i Szt.* 1962 nr 3.

⁴ Wołosz J.: Książka pod strzechą i co dalej? *Tygodnik Kulturalny* 1967 nr 37; Zarzębski T.: Sieroca dola książki „pod strzechą”. *Tygodnik Kulturalny* 1967 nr 41; Wołosz J.: Książka bliżej wsi. *Tygodnik Kulturalny* 1967 nr 43.

⁵ Zarzębski T.: 25 lat bibliotek w PRL. *Przegląd Biblioteczny* 1969 s. 1, 3-13.

Szczególnie interesującej lektury dostarczają lata ostatnie. Ważne są przede wszystkim materiały z olsztyńskiej sesji naukowej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i jej pokłosie⁶.

Koniec lat sześćdziesiątych i początek siedemdziesiątych jest okresem postulowania centralizacji zarządzania bibliotekami terenowymi w bibliotece powiatowej. Jest to jednocześnie czas pracy nad nowym statutem biblioteki powiatowej. Wszystkim zainteresowanym tematem polecam lekturę numeru 10—12 *Bibliotekarza* z roku 1971, zawierającego materiały ze wspomnianej sesji. Przymożnę tylko opinię Jana Burakowskiego⁷, który w proponowanym modelu organizacyjnym przewidywał, że biblioteka powiatowa »jest centrum organizacyjno-administracyjnym i metodycznym powiatowej sieci bibliotek, zarządza majątkiem i środkami na działalność bibliotek powiatu i prowadzi samodzielną gospodarkę finansową«. Postulował także, aby biblioteka powiatowa zaopatrywała placówki w sprzęt i druki biblioteczne, zatrudniała, zwalniała i awansowała bibliotekarzy terenowych. Z wniosków sesji olsztyńskiej trzeba przytoczyć dwa (drugi i trzeci):

»Za szczególnie ważne uznano proponowane w referatach i poparte w dyskusji dążenie do wzmocnienia centralnej funkcji biblioteki powiatowej w stosunku do bibliotek gromadzkich i innych bibliotek terenowych«.

»W ramach reformy modelu działania bibliotek publicznych w obrębie powiatu za niezbędne uznano zdecydowane zwiększenie uprawnień bibliotek powiatowych w angażowaniu, zwalnianiu personelu bibliotek terenowych, określaniu lokalizacji i stopnia organizacyjnego placówek terenowych, wzmacnianiu centralizacji w zakresie polityki gromadzenia, opracowania księgozbioru«⁸.

Warto jeszcze przypomnieć, że tendencje do reorganizacji bibliotek, centralizacji zarządzania i przewartościowywania funkcji są charakterystyczne nie tylko dla naszego kraju, ale także dla bibliotekarstwa światowego⁹.

Koniec roku 1972 przynosi ważny dla naszych rozważań dokument, a mianowicie statut biblioteki powiatowej¹⁰. Rok 1973 jest rokiem reorganizacji administracji państwowej i przynosi statuty bibliotek gminnych¹¹ oraz *Wytyczne w sprawie zakresu działania organu do spraw kultury prezydium rady narodowej stopnia powiatowego*¹². Wśród zadań Wydziału Oświaty i Wychowania oraz Kultury znajduje się: zapewnienie warunków organizacyjnych, lokalowych i finansowych dla zawodowych instytucji kulturalnych; nadzorowanie biblioteki powiatowej; koordy-

⁶ *Bibliotekarz* 1971 nr 10-12.

Kowalczyk L.: Biblioteka gminna — centralizacja czy decentralizacja? *Bibliotekarz* 1973 nr 6 s. 161-165; Wojciechowski J.: Biblioteki w gminach. *Tamże* s. 165-169; Maj J.: Kilka wyjaśnień i nieco przekory. *Tamże* s. 169-172; Przemieniecka D.: Biblioteka gminna dziś i jutro. *Bibliotekarz* 1973 nr 9 s. 257-261.

⁷ Burakowski J.: W poszukiwaniu wzorca organizacji bibliotek na wsi. *Bibliotekarz* 1971 nr 10-12 s. 311-323.

⁸ Sesja naukowa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich: „Rola biblioteki gromadzkiej w rozwoju oświaty na wsi”. Olsztyn 15-16 października 1971. Wnioski. *Bibliotekarz* 1971 nr 10-12 s. 375-376.

⁹ Kołodziejska J.: Główne tendencje w rozwoju bibliotek na wsi za granicą. *Bibliotekarz* 1971 nr 10-12 s. 291-300.

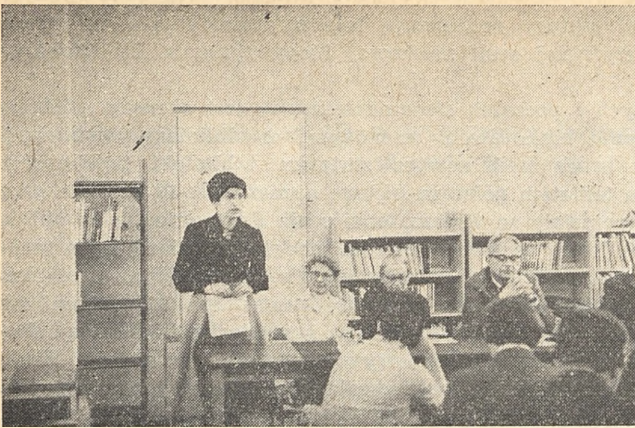
Bibliotekarstwo wiejskie za granicą. Warszawa 1970 Zeszyty Przekładów nr 3 s. 195; Semenova G. A.: V. I. Lenin i edinaja sistema bibliotečnogo obsluživanja v socialističeskich stranach (powiel. w Zakładzie Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa). Schulze K. H.: Die Kreisbücherei und ihre Aufgaben. Ein Beitrag zur Regional Planung. *Bücherei u. Bildung* 1967 H. 2 s. 82-92.

Wołosz J.: VI Narada Centralnych Ośrodków Bibliotekoznawstwa i Naukowo-Metodycznych Krajów Socjalistycznych. *Bibliotekarz* 1973 nr 4 s. 97-101.

¹⁰ *Dz. Urz. Min. Kult. i Szt.* 1972 nr 8.

¹¹ *Dz. Urz. Min. Kult. i Szt.* 1973 nr 12.

¹² *Dz. Urz. Min. Kult. i Szt.* 1973 nr 9.



Stefania Jarzębowska
omawia tezy swego referatu.

nacja działalności organizacji społecznych i instytucji prowadzących upowszechnianie czytelnictwa, jak też ustalanie wytycznych dla tej koordynacji w gminach. Zaleca się wydziałowi nadzór ogólny nad sprawami bibliotek i czytelnictwa przy pomocy powiatowej biblioteki. Nie dotyczy to jednak spraw organizacyjnych, lokalowych i finansowych.

Biorąc pod uwagę dorobek dotychczasowej myśli teoretycznej (częściowo tu zrelacjonowany) i ostatnie dokumenty oraz korzystając z długoletniej obserwacji sytuacji i działania bibliotek powiatowych można stwierdzić, że:

1) nadal otwarta jest sprawa relacji — biblioteka powiatowa, urząd powiatowy, urzędy gminne, biblioteki gminne;

2) biblioteki powiatowe nie mają wcale, bądź mają niewystarczające uprawnienia w sprawach finansowych, organizacyjnych i kadrowych bibliotek terenowych;

3) podejmują zadania i wykonują czynności nie przynależne im prawnie, będące w gestii administracji państwowej;

4) słabość powiatowych organów do spraw kultury jest jeszcze wciąż faktem (jeden pracownik, któremu zleca się często opiekę nad szkolnictwem, nie ma czasu ani możliwości specjalizowania się w skomplikowanych bardziej niż się sądzi problemach organizacji i działalności bibliotek);

5) referent gminny do spraw kultury nie ma dużych możliwości administrowania bibliotekami.

Od kilkunastu lat (jak starałam się to wykazać) rysują się i narastają wśród bibliotekarzy tendencje do stworzenia z bibliotek powiatowych silnych ośrodków dyspozycyjnych w stosunku do niżej zorganizowanych bibliotek sieci. Dążność ta wynika z analizy i obserwacji stanu działalności bibliotek oraz sposobów administrowania nimi. Nowy statut biblioteki powiatowej nazywa ją »centralną placówką powiatowej sieci bibliotek«. Sformułowanie to daje duże możliwości interpretacyjne. Zmiany w administracji państwa zdecydowały o powstaniu biblioteki gminnej — ogniwa pośredniego między biblioteką powiatową a resztą bibliotek publicznych na wsi. Bibliotece gminnej powierzono zarządzanie placówkami ulokowanymi na terenie gminy. Kolejną konsekwencją porządkowania sieci bibliotek publicznych powinno być dalsze wzmocnienie bibliotek powiatowych jako ośrodków dyspozycyjnych. Dlatego wydaje się, że aktualnie jest konieczne szczegółowsze określenie zadań urzędów powiatowych w zakresie opieki nad bibliotekami a także wydanie aktu prawnego, który pozwalałby na delegowanie części uprawnień i obowiązków urzędów powiatowych i gminnych do biblioteki powiatowej. Praktyka bowiem wskazuje, że tam gdzie biblioteki powiatowe mają wpływ na kształtowanie podziału budżetu dla placówek terenowych, możliwość zostawienia rezerwy w swoim budżecie wy-

korzystywanej dla placówek powiatu, tam gdzie zajmują się nie tylko zakupem książek, ale sprzętu i innych materiałów dla wyposażenia, tam gdzie liczy się głos biblioteki powiatowej w sprawach kadrowych i organizacji placówek — stwierdza się lepszy stan i działalność bibliotek terenowych. Wiadomo, że prawodawstwo powinno nie tylko sankcjonować stan istniejący, ale wychodzić na przeciw potrzebom. Trudno też zaprzeczać, że rzeczywistość coraz wyraźniej narzuca bibliotekom funkcje inspekcyjne i organizacyjne.

Jan Wołosz w interesującej rozprawie, analizując na przestrzeni lat funkcjonowanie administracji bibliotecznej i bibliotek publicznych oraz proces przejmowania przez biblioteki zadań należących do administracji, także proponuje delegowanie części uprawnień do bibliotek¹³. Krytycznie na funkcjonowanie zarządzania bibliotekami patrzy też Słowacy, co znalazło wyraz w referacie przygotowanym na VI Nadradę Centralnych Ośrodków Bibliotekoznawczych i Naukowo-Metodycznych Krajów Socjalistycznych w 1972 r.¹⁴. Mówi się tam, że trudności w kierowaniu bibliotekami i koordynowaniu pracy instrukcyjno-metodycznej wypływają ze słabości administracji bibliotecznej (organy administracyjne mają małą obsadę, nie mogą zatem kierować działalnością bibliotek) i braku precyzji w określeniu kompetencji administracji i służby instrukcyjno-metodycznej. Należałoby też rozważyć sposoby sprawniejszej kontroli realizacji zadań wytyczonych urzędem powiatowym i gminnym w zakresie stwarzania warunków rozwoju bibliotek.

Następnym ważnym zagadnieniem jest podjęcie prób kształtowania regionalnego systemu bibliotek. Na początek może przynajmniej w sieci bibliotek publicznych. Potrzebne tu będą decyzje urzędowe, ułatwiające prace organizacyjne, a także badania i w następstwie formułowanie zasad organizacyjnych (zależności, powiązania, obowiązki, przywileje).

Zajmijmy się tu sprawą niezmiernie trudną, ale zasadniczą, która w dużej mierze uzależniona jest od samych bibliotekarzy, a mianowicie: rozmieszczenia księgozbiorów w województwie i powiecie oraz funkcji, profilu, specjalizacji i wzajemnych zależności tych zbiorów.

Trzeba zacząć od badań socjologicznych na temat współczesnych zainteresowań czytelnichych, uwzględniając: 1) czytelnictwo masowe, 2) czytelnictwo łączące się z nauczaniem i studiami, 3) czytelnictwo wyższego poziomu wynikające z zainteresowań, 4) czytelnictwo związane z zawodem. Część wniosków dostarczą dotychczasowe prace w tym zakresie. Potrzebne są badania struktury, profilu i funkcjonowania księgozbiorów bibliotek powiatowych.

Cenny materiał wyniknąć może z przebadania zasad i funkcjonowania wypożyczenia międzybibliotecznego. Ważne tu będą co najmniej trzy kwestie: 1) co sprowadzały biblioteki dla swoich czytelników? 2) jakich zamówień nie zrealizowano? 3) jak długo czytelnik czeka na określoną książkę? Materiały zebrane w 1973 r. z 29 bibliotek wyższych uczelni, instytutów i bibliotek publicznych Lubelszczyzny wykazują, że większość bibliotek nie prowadzi zakupów z myślą o wypożyczeniu międzybibliotecznym (często warunkuje taki stan małe pomieszczenie i szczupłe kredyty, ale decydują też trudności w określeniu polityki zakupu). Biblioteki powiatowe województwa realizowały wypożyczenia z własnego księgozbioru maksymalnie w 10%. Procent zamówień nie zrealizowanych był wysoki.

W prasie bibliotekarskiej postuluje się, aby księgozbiór biblioteki powiatowej był duży i uwzględniał potrzeby terenu (wypożyczanie na zamówienie i przesyłanie

¹³ Wołosz J.: Niektóre problemy organizacji sieci bibliotek publicznych (powiel.; w Zakładzie Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa).

¹⁴ Problemy uprawienia seti massowych bibliotek w Słowakii (powiel.; w Zakładzie Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa).

kompletów)¹⁵. Tendencje te, choć w przeszłości skompromitowane, wydają mi się słuszne, ale najpierw trzeba określić: jaki ma to być księgozbiór? jakie zasady gromadzenia? Nie dorobiliśmy się żadnych w tym zakresie postanowień i sformułowań, choć od dawna wiadomo, że jest to sprawa ważna (przypominam cytowany artykuł J. Kołodziejkiej i A. Łuczyńskiej z 1960 r.). Określenie zasad polityki gromadzenia i zakupu będzie trudne nawet wówczas, kiedy będziemy dysponować wynikami badań.

Pewnym ułatwieniem może być wprowadzenie specjalizacji w ramach województwa (obok gromadzenia uniwersalnego). Można by przydzielić bibliotekom powiatowym działy piśmiennictwa, z których będą gromadzić, na pewno nie wszystko, ale większość wydawnictw. Na początek można zobowiązać (uwzględniając możliwości lokalowe, finansowe i organizacyjne) tylko kilka bibliotek. Trzeba wówczas pomyśleć o dofinansowaniu owych bibliotek, jak też preferować te, które podejmą się gromadzenia wydawnictw „funduszołłonnych” (np. z zakresu sztuki).

Biblioteki specjalizujące się w określonej dziedzinie byłyby, obok biblioteki wojewódzkiej, pierwszym ogniwem wypożyczania na zapotrzebowanie. Taki podział w gromadzeniu będzie oczywiście miał wówczas sens, jeżeli wszystkie biblioteki publiczne województwa dostawać będą katalogi tych zbiorów. Sądzę, że najlepszy byłby katalog kartkowy. Opisy katalogowe sporządzałyby biblioteka powiatowa. Do obowiązków biblioteki wojewódzkiej należałoby drukowanie i wysyłanie katalogu bezpośrednio do placówek sieci.

Jest to oczywiście tylko szkic propozycji stworzenia zorganizowanego wojewódzkiego zaplecza do wypożyczeń na zapotrzebowanie. Sprawa jest ważna i niezmiernie aktualna. Można bowiem stwierdzić, że biblioteki publiczne zrobiły w trzydziestoleciu wiele dla zainteresowania książką, mają ogromne zasługi w demokratyzacji kultury, dotarły z książką do wielu środowisk, zdobyły wielu nowych czytelników, kształtowały zainteresowania pozabeletrystyczne. Na takie działania były intensywnie dotychczas ukierunkowywane. Teraz, ambicją naszych bibliotek publicznych powinno stać się niezawodne i szybkie dostarczenie czytelnikowi książki potrzebnej mu do uczenia się, studiów, pracy zawodowej czy pełnego uczestnictwa w kulturze. Różnicowanie księgozbiorów, tworzenie systemu zapewniania jak największej ilości tytułów w województwie (obok gromadzenia wieloegzemplarzowego) może mieć skuteczny wpływ na lepsze funkcjonowanie wypożyczania międzybibliotecznego.

Rozpatrywana w prasie sprawa reaktywacji dostarczania przez bibliotekę powiatową kompletów książek do bibliotek terenowych jest teoretycznie słuszna, ale zanim ta forma usług będzie możliwa, należy ustalić, jakiego typu książki i w ilu egzemplarzach kupować, należy opracować sztabowo plan krążenia kompletów (geografia placówek, termin przebywania książki w placówce itp.) i konsekwentnie go przestrzegać. Stanie się to możliwe, jeżeli biblioteka powiatowa będzie dysponować środkiem transportu i powierzy te czynności odpowiedniemu pracownikowi. Nie jest wskazane forsowanie idei gromadzenia kompletów, dopóki biblioteka powiatowa nie będzie przygotowana organizacyjnie.

Jeżeli przyjmiemy, że zbiory biblioteki powiatowej będą bardziej niż dotychczas nastawione na służenie czytelnikom z terenu całego powiatu, a nawet w pewnym zakresie odbiorcom z całego województwa, to należałoby też określić charakter zbiorów biblioteki wojewódzkiej. Tu zastrzeżenie: o ile wydaje się możliwe ustalenie ogólnych zasad (może w kilku wariantach) dla bibliotek powiatowych, o tyle

¹⁵ Wołosz J.: Sprawność działania placówek bibliotecznych w środowisku wiejskim. *Bibliotekarz* 1971 nr 10-12 s. 301-311; Siekierski S.: Księgozbiory bibliotek gromadzkich i punktów bibliotecznych. *Tamże* s. 325-334; Wojciechowski J.: Biblioteki w gminach. *Bibliotekarz* 1973 nr 6 s. 165-169; Przemieniecka D.: *op. cit.*

określenie gromadzenia w bibliotece wojewódzkiej musi być zindywidualizowane, uzależnione od profilu innych dużych bibliotek województwa i możliwości organizacyjnych i finansowych bibliotek powiatowych.

Analizy, wnioskowania i decyzji wymagają nie tylko zasady gromadzenia zbiorów bibliotek powiatowych i wojewódzkich, ale też księgozbiór bibliotek niżej zorganizowanych. Nie można zapominać o księgozbiórach bibliotek innych resortów. W powiecie musi obowiązywać jednolita, przemyślana i konsekwentna polityka gromadzenia. Biblioteka powiatowa powinna nie tylko prowadzić zakup dla wszystkich bibliotek publicznych (nie wyklucza to uczestnictwa w zakupach bibliotekarzy terenowych), ale robić to wciąż doskonale. Działy gromadzenia i opracowania powinny zatem być przedmiotem szczególnej troski dyrektora PiMBP (PBP) i odpowiednich działów biblioteki wojewódzkiej.

Projektując układ regionalny w zakresie księgozbiorów bądź zaczątek takiego układu w grupie bibliotek publicznych można by ustalić kategorie czy typy bibliotek. W tym przypadku kategoryzacja bibliotek nie musi być ściśle zgodna z systemem administracyjnym państwa. Węgry, jak wykazuje to referat Istvana Sallai'a¹⁶, zaprojektowali trzy typy bibliotek w skali krajowej — A, B i C. Biblioteka typu A gromadzi całą produkcję krajową i część książek zagranicznych. Rocznie około 3500—4000 wol. oraz około 300 krajowych i 250 zagranicznych periodyków. Biblioteka niżej zorganizowana — typ B — gromadzi 2500—3000 książek rocznie, 200 krajowych i 80—100 zagranicznych wydawnictw periodycznych. Obydwa typy bibliotek są zapleczem księgozbiorowym dla pozostałych bibliotek typu C.

Mówiąc o zbiorach warto dodać, że należałoby więcej uwagi poświęcić gromadzeniu i udostępnianiu czasopism (częściowo w postaci mikrofilmów) oraz zainteresować, przynajmniej część bibliotek powiatowych, zbiorami audiowizualnymi. Więcej troski wymagają zbiory regionalne (dokumenty życia społecznego tekstowe i nagrania dźwiękowe).

Biblioteki powiatowe od zarania nastawione były na działalność instrukcyjną. Działalność tę limitowało jednak (i limituje) wiele czynników niesprzyjających — słaba i płynna kadra w bibliotekach wiejskich (a często też powiatowych), skromne albo trudne warunki lokalowe placówek, niewielkie możliwości doskonalenia zawodowego, szczupłość kadry w bibliotekach powiatowych i wynikające stąd obciążanie instruktorów pracami pozainstruktorskimi, często zrutynizowanymi, zabijającymi ambicje profesjonalne. Dodatkowym hamulcem jest też zła, nienowoczesna organizacja pracy. Trzeba zatem zdecydowanych reform. Przede wszystkim potrzebna jest właściwa obsada bibliotek terenowych, a zwłaszcza gminnych. Proces poprawy nie będzie zbyt szybki i sytuacja będzie nadal niekorzystna dla właściwego rozwoju opieki instruktorskiej. Należy zatem wykorzystać wszystkie środki i pomagać bibliotekarzowi w zdobywaniu autorytetu w środowisku, aby mógł być partnerem szkoły, aby liczył się w gronie miejscowej inteligencji. Przy takich tendencjach równolegle rozwijać trzeba będzie działanie wzmacniające powiatową kadre instruktorską (nie o ilości tu mowa, choć i tego wykluczać nie można). Wyższy poziom kadry terenowej sprawi, że od instruktora biblioteki powiatowej wymagać się będzie coraz większej wiedzy, doświadczenia, wysokich kwalifikacji zawodowych oraz talentu pedagogicznego.

Instruktorów należy uwolnić od prac wymagających niższych kwalifikacji. Gospodarki kadrami musimy się nauczyć. Odsyłam tu do artykułu J. Wołosza¹⁷. Instruktorzy niektórych bibliotek powiatowych większość wyjazdów poświęcają na skontra, interwencje i sprawy organizacyjne. Proponuję zatem dyrektorom bibliotek

¹⁶ Sallai I.: Model bibliotecznego obsłużivanja se'lskoga naselenija (powiel.; w Zasadzie Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa).

¹⁷ Wołosz J.: Do czego potrzebny jest bibliotekarz? *Bibliotekarz* 1967 nr 9 s. 260-263.

przemyslenie dylematu: czy nie lepiej stworzyć, ewentualnie powiększyć dział administracyjny, któremu powierzy się także te czynności? Myślę, że jeżeli nie ma innego sposobu, to nawet kosztem etatów quasi-instruktorskich. Można też starać się, aby przeprowadzaniem skontrum zajmowały się urzędy gminne. Nie podejmuję tematu traktowania książek w bibliotece publicznej jako środków trwałych, choć warto kiedyś obliczyć, czy straty finansowe w dzisiejszym układzie nie są wyższe (pobory instruktorów i bibliotekarzy, koszty przejazdu i diet), nie mówiąc o merytorycznych?

Instruktorom należy też stworzyć warunki do samokształcenia. Powinni mieć czas na przeglądanie (z autopsji) nowości wydawniczych, na czytanie prasy fachowej, nie tylko na bieżąco, ale też retrospektywnie wedle określonych zagadnień, i na kształtowanie własnego sądu. Potrzebne jest satysfakcjonowanie (nie tylko materialne) instruktorów ambitnych i dobrze pracujących. Stwarzając warunki dobrego rozwoju instruktorowi, trzeba jednocześnie kształtować jego osobowość tak, aby mógł być doradcą podopiecznych bibliotekarzy przede wszystkim w zakresie: lektury własnej, organizacji udostępniania, znajomości środowiska, służby informacyjnej i pracy wychowawczo-oświatowej oraz współpracy z innymi bibliotekami i partnerami pracującymi na rzecz demokratyzacji kultury.

Instruktor powiatowy kreowany na konsultanta powinien też pełnić funkcje kontrolujące. Powiatowa służba instruktorska powinna być jednoznaczna ze służbą inspekcyjną, nie ma bowiem innej. Jest rzeczą administracji powiatowej i gminnej albo konsekwentnie korzystać z opinii instruktora dla usprawnienia nadzoru, albo delegować te uprawnienia na rzecz dyrektora biblioteki. Ocena instruktora powinna mieć wpływ na decyzję gminy i urzędu powiatowego w sprawach personalnych placówek terenowych (awanse, nagrody, zwolnienie z zajmowanego stanowiska). Wniosek instruktora powinien być podstawą do przyznawania dodatkowych subwencji powiatowych na rzecz wyposażenia placówki, co jest możliwe przy właściwym ustawieniu budżetu powiatowego organu kultury bądź biblioteki powiatowej.

Warto zastanowić się też nad rolą biblioteki powiatowej w zakresie doskonalenia i doksztalcania bibliotekarzy terenowych. Dotychczasowi podopieczni byli zróżnicowani pod względem poziomu ogólnego i stażu pracy. Obecnie tworzą się jeszcze grupy wedle funkcji. Inne treści potrzebne będą kierownikom bibliotek gminnych, inne pracownikom tych bibliotek oraz filii. Jeżeli w gminach będą organizowane oddziały dla dzieci, powstanie jeszcze jedna nowa grupa. Trudno określić, jakie są kierunki, metody, treści, a nawet formy prac szkoleniowych prowadzonych przez biblioteki powiatowe. Znają je poszczególne biblioteki wojewódzkie, ale nie mają żadnej płaszczyzny do konfrontacji. Myślę, że jest to temat do dyskusji na łamach prasy fachowej i nie tylko prasy.

W działaniach szkoleniowych bibliotek powiatowych wiele jest także jeszcze do przemyślenia i reformowania. W województwie lubelskim na przestrzeni lat obserwuje się korzystną ewolucję (celowość doboru treści, dostosowywania do potrzeb, preferowania metod seminaryjnych, uczenie praktyczne przy warsztacie pracy, hospitacje, kierowanie lekturą bibliotekarzy), ale wiele jeszcze trzeba zrobić, aby przekształcić dotychczasowe formy szkolenia na konsekwentne kierowanie samokształceniem zróżnicowanych w zależności od poziomu i doświadczenia bibliotekarzy. A przecież tylko taki kierunek ma sens i przyszłość. Ukierunkowanie, pomoc bibliotekarzom, w sposób zindywidualizowany, w permanentnym kształceniu się to podstawa wszelkich działań szkoleniowych.

Doskonalenie bibliotekarzy czynnych to temat rozległy i wymagający odrębnego opracowania, poprzestaną zatem na tych syntetycznych sugestiach. Zwrócę tylko uwagę na wstępne wprowadzanie kandydata do zawodu. Dotychczasowy program praktyk wymaga zdecydowanych zmian. Dwa tygodnie to stanowczo za krótki

okres. Praktyka powinna odbywać się nie tylko w bibliotece powiatowej, ale, pod kierunkiem instruktora, w placówce tego samego typu, do jakiej sposobi się kandydat. Nie trzeba podkreślać, że wybór placówki nie może być przypadkowy. Odbycie praktyki (stażu) powinno być warunkiem zatrudnienia (obecnie odkłada się ją nieraz na miesiące). Nie od rzeczy też byłoby zakończenie jej swego rodzaju egzaminem.

Perspektywiczne widzenie przede wszystkim, ale też już potrzeby teraźniejsze zmuszają do zdecydowanego działania na rzecz wzmocnienia funkcji informacyjnych biblioteki powiatowej. Biblioteki powiatowe muszą być przygotowane do tego, aby być istotnym ogniwem krajowego systemu informacji¹⁸, i to nie tylko w dziedzinie humanistyki. Znane jest od dawna powiązanie angielskich bibliotek publicznych z przemysłem i ich świadczenia w zakresie informacji. W Związku Radzieckim bibliotekom publicznym wyznacza się poważne zadania w zakresie usług informacyjnych dla różnych grup specjalistów, np.: nauczycieli, lekarzy, pracowników handlu i rolnictwa. Program tworzenia wspólnych systemów obsługi specjalistów zawarty jest w dokumencie wyznaczającym kierunki rozwoju bibliotek w ZSRR w latach 1971-75. Opracowano też szczegółowe zasady wiążące się z poszczególnymi grupami specjalistów¹⁹.

Nasze biblioteki powiatowe wyposażone w nowoczesną bazę techniczną i wsparcie systematyczną pomocą specjalistów z niektórych dziedzin wiedzy mogłyby odgrywać poważną rolę. Zanim takie decyzje zapadną, biblioteki muszą same udowodnić, że działają sprawnie. Dlatego wspólnie z administracją powinny od zaraz podjąć starania o połączenie pełną siecią telefoniczną z bibliotekami terenowymi oraz zainstalowanie u siebie w najbliższych latach dalekopisów. Urządzenia te, obok celowo gromadzonego księgozbioru i katalogów oraz wyspecjalizowanego pracownika (w perspektywie: kilku) pozwolą na coraz sprawniejszą obsługę ulokowanych w terenie specjalistów różnych służb publicznych i gospodarczych, a także uczących się i studiujących, będą ułatwiać uczeństwo w kulturze tym, którzy sami do tego dążą, oraz zwiększą szanse ujawniania potencjalnych odbiorców.

Konieczne jest zwrócenie większej uwagi w bibliotekach powiatowych na korzystanie z poradnictwa ośrodków informacji naukowej, ekonomicznej i technicznej. Ważniejsze jest przekazywanie bibliotekom terenowym informacji o informacji, niż pisanie scenariuszy imprez. Pracownicy informacji z bibliotek powiatowych powinni mieć wszechstronną pomoc ze strony bibliotek wojewódzkich w zakresie własnego doskonalenia, budowy i stałego ulepszania warsztatu, analizowania stosowanych metod pracy oraz badania potrzeb różnicujących się wciąż odbiorców informacji. Powinni też otrzymywać przydatne materiały informacyjne i bibliograficzne.

Ważnym tematem są sygnalizowane już prace organizacyjne bibliotek na rzecz placówek terenowych. Aktualnie wiele bibliotek powiatowych, dysponując niewielkim potencjałem materialnym i wykonawczym, podejmuje dla poprawienia wyników swojej działalności instrukcyjno-metodycznej czynności organizacyjne, jak: zakup sprzętu, dowóz kompletów z biblioteki gminnej do punktów, opracowanie księgozbioru, wystrój wnętrza itp. Wydaje mi się, że jest słuszne stworzenie bibliotekom możliwości podejmowania takich działań, tam gdzie jest to konieczne, choć trzeba od razu mocno podkreślić, że powinny one uzyskiwać znaczną pomoc. Wiele spraw należy rozwiązywać w skali krajowej i wojewódzkiej (gotowe elementy plastyczne, centralnie drukowane karty katalogowe, typowy sprzęt biblioteczny, projekty typowych budynków i wystroju wnętrz bibliotecznych).

¹⁸ Jarzębowska S.: Współpraca bibliotek powszechnych w zakresie służby informacyjnej. *Przegląd Biblioteczny* 1968 nr 1 s. 167-177.

¹⁹ Semenowa G. A.: *op. cit.*

Na zakończenie chcę wyjaśnić, że nie zamierzałam (jak to zresztą sugeruje tytuł) omawiać w referacie całokształtu spraw związanych z funkcjami biblioteki powiatowej. Jest to niejako wstęp do dyskusji koniecznej wobec zmienionych warunków organizacji sieci bibliotek w gminie, wobec perspektywy kształtowania krajowego systemu bibliotecznego, wobec budowania krajowego systemu informatycznego.

Biblioteki powiatowe mimo wielu słabości są aktywnymi organizmami. Należy zatem uznać i usankcjonować prawa i obowiązki bibliotek powiatowych (obok działalności instrukcyjno-metodycznej, doskonalenia zawodowego i nadzoru w zakresie programu i organizacji pracy): a) inspekcyjne, b) w zakresie zarządzania (współzarządzanie), c) pomocy organizacyjnej. Trzeba też stwarzać warunki, aby biblioteki powiatowe służyły czytelnikom powiatu jako zaplecze księgozbioru i ośrodek informacji.

Biblioteka, którą statut nazywa centralną placówką sieci, powinna mieć bogate zbiory, dobrą bazę materialną, wyspecjalizowany personel, umiejący służyć czytelnikom zróżnicowanym pod względem poziomu i zainteresowań, placówkom własnej sieci i innych resortów (w przyszłości placówkom systemu), instytucjom i organizacjom oświatowym. Wymaga to pieniędzy, ale w porównaniu z innymi usługami publicznymi nie są to wielkie sumy. Potrzebne jest nowoczesne pojmowanie roli bibliotek przez administrację i samych bibliotekarzy, potrzebna jest wyobraźnia, śmiałość i konsekwencja w działaniu oraz dobra organizacja pracy.



A. Zeller i T. Turowska (Warszawa) najpilniej słuchały dyskusji, bowiem przypadła im rola protokolantek.

Pierwszy dzień obrad

Jadwiga Kołodziejaska — IKiCz Warszawa

Pracownicy bibliotek publicznych są środowiskiem o wyjątkowo żywych zainteresowaniach zawodowych. Świadczy o tym przebieg sesji olsztyńskiej, której obecna Konferencja stanowi kontynuację. Referaty zgłoszone na Konferencję zawierają podstawową problematykę organizacji sieci wiejskiej i ujmują ją bardzo wszechstronnie, wskazując jednocześnie kierunki dalszego rozwoju koncepcji metodologicznej zapoczątkowanej na sesji olsztyńskiej.

Szczególnie interesujące koncepcje, ułatwiające planową i racjonalną organizację sieci, zawiera referat J. Maja. Gdyby tego typu opracowania istniały w 1954 r., gdy podejmowano decyzję o rozbudowie sieci bibliotek wiejskich w strukturze gromadzkiej, uniknęłoby się wielu nieprawidłowości w rozmieszczeniu placówek w poszczególnych powiatach. W okresie organizacji bibliotek wiejskich w układzie gromadzkim nie tylko nie mieliśmy aktualnych opracowań metodologicznych, ale nie wykorzystano nawet doświadczeń w tym zakresie z okresu przedwojennego. Powodowało to nadmierne i niecelowe rozdrobnienie sieci w sposób niezgodny z rzeczywistymi potrzebami określonych terenów. Z chwilą powołania nowej struktury administracji w układzie gminnym, bibliotekarstwo wiejskie stanęło wobec konieczności rozstrzygnięcia zasadniczego problemu: centralizacji bądź decentralizacji sieci. Optymalnym rozwiązaniem wydaje się być decentralizacja w zakresie usług bibliotecznych, tj. zorganizowanie dostatecznie gęstej sieci placówek, przy równoczesnej centralizacji w zakresie zarządzania tymi placówkami, dostarczania im niezbędnej pomocy metodycznej, szkoleniowej i w zakresie podstawowych zagadnień organizacyjnych.

W zakresie bibliotekarstwa obowiązuje nas zasada myślenia kategoriami ekonomicznymi, tzn. takiego stosowania będących w dyspozycji środków, które zapewni uzyskiwanie optymalnych wyników w zakresie czytelnictwa i funkcji oświatowej biblioteki. Podstawowym przeto zagadnieniem jest sformułowany w referacie kol. S. Jarzębowskiej postulat scentralizowania podstawowych funkcji organizacyjnych i zadań metodycznych w bibliotekach powiatowych przy pozostawieniu spraw organizacyjno-usługowych w gminnych bibliotekach publicznych.

„Raport o stanie bibliotek publicznych” informuje o dużych dysproporcjach pomiędzy potrzebami w zakresie kwalifikacji kadry bibliotekarskiej w sieci bibliotek publicznych a możliwościami realizacji potrzeb w tym zakresie.

W bieżącym dziesięcioleciu potrzeba nam około 4500 bibliotekarzy, w tym 2000 z wykształceniem wyższym, natomiast wszystkie ośrodki szkolenia na poziomie wyższym mogą przygotować do pracy w bibliotekach wszystkich sieci łącznie około 180 bibliotekarzy rocznie.

Aktualne programy kształcenia nasycone tradycjonalizmem nie przygotowują absolwentów do realizacji zadań, jakie musi wykonywać nowoczesnie rozumiane bibliotekarstwo publiczne. Aktualne programy kształcenia na poziomie średnim przygotowują bibliotekarza do pracy na zasadzie traktowania każdej placówki bibliotecznej jako jednostki działającej w oderwaniu od pozostałych. Tymczasem zasada nowoczesnego bibliotekarstwa publicznego, której wyrazem są m.in. propozycje kol. S. Jarzębowskiej, wymaga przygotowania bibliotekarzy tak, aby traktowali oni swoją bibliotekę jako jedno z ogniw systemu bibliotecznego, systemu dostarczania społeczeństwu szeroko rozumianej kultury i edukacji.

Skuteczna realizacja propozycji zawartych w referatach wymagałaby pilnego podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia ich do programów szkolenia bibliotekarzy publicznych. Nawet najlepsze koncepcje organizacyjne i metodologiczne nie przyniosą właściwych rezultatów, jeżeli bibliotekarze nie będą się umieli nimi posługiwać w praktyce.

Juliusz Bernard — WiMBP Wrocław

Oceniając bardzo pozytywnie koncepcje zawarte w referacie J. Maja stwierdził, że istnieje w pełni możliwość zastosowania w praktyce planowania i rozbudowy sieci bibliotecznej na wsi proponowanych w referacie zasad, i zgłosił wniosek, aby SBP zaakceptowało i zaleciło tę koncepcję jako podstawę organizowania sieci bibliotecznej na wsi w nowej strukturze gminnej. W tym teoretycznym referacie nie znalazły się propozycje dotyczące rozwiązań w specyficznych układach gmin o charakterze mieszanym, tzw. miejsko-wiejskich. Sprawa ta wymaga dalszych rozważań, chociażby na przykładzie rozwiązań zastosowanych w rejonie Dolnego Śląska, gdzie zlokalizowano bibliotekę gminną w bibliotece powiatowej i w rezultacie biblioteka powiatowa obsługuje filie na terenie miasta powiatowego i gminy.

Mówca mocno podkreślił przeszkody formalno-prawne i organizacyjne, jakie napotykają działania zmierzające do reorganizacji sieci bibliotecznej pod kątem nowego układu gminnego. W praktyce napotyka się bardzo poważne trudności ze strony administracji terenowej przy próbach realizacji zasad wynikających z wzorcowego Statutu Gminnych Bibliotek Publicznych. SBP powinno przeciwdziałać tym trudnościom, między innymi poprzez przygotowanie jednolitego programu kursów organizowanych dla bibliotekarzy gminnych przez ośrodki centralne i wojewódzkie.

Referaty podjęły najistotniejsze aktualnie zagadnienia organizacji sieci bibliotecznej, a więc wzajemnych powiązań pomiędzy poszczególnymi placówkami, w niewielkim stopniu natomiast omawiały zagadnienia organizacji wewnętrznej placówek, a jest to sprawa ważna i pilna, szczególnie wobec faktu, iż poza kręgiem bibliotekarskim rodzą się inicjatywy proponujące rozwiązania sprzeczne z zasadniczymi zadaniami i funkcjami bibliotek publicznych. Przykładem tego jest wydana przez COMUK publikacja *Kultura w gminie*, w której dużo miejsca poświęcono Gminnym Ośrodkom Kultury. Omówiony model pozbawia bibliotekę gminną podstawowych form działalności (takich jak udostępnianie, służba informacyjna, praca z dziećmi), co jest niezgodne z obowiązującymi aktami prawnymi, a głównie — Statutem Gminnej Biblioteki Publicznej. W praktyce w województwie wrocławskim władze administracyjne nie zalecają wprowadzenia Statutu GBP, tam gdzie istnieją już GOK-i. Negatywnym zjawiskiem jest fakt, iż w obrębie tego samego resortu kultury ukazują się odrębne, w znacznym stopniu sprzeczne ze sobą, ustalenia prawne i publikacje o charakterze zalecającym, które wprowadzają wiele zamieszania organizacyjnego i programowego, szczególnie w niższych ogniowach administracji terenowej. Szczególnie niepokojące jest równoległe funkcjonowanie w terenie dwóch aktów prawnych: Statutu Gminnej Biblioteki Publicznej i statutów Gminnych Ośrodków Kultury.

Kończąc, mówca zaapelował do Ministerstwa Kultury i Sztuki o podjęcie kroków zaradczych, które zlikwidowałyby wrażenie dwutorowości działania resortu w sprawach rozwoju kultury na wsi. Zwrócił się również do Zarządu Głównego SBP z wnioskiem o oficjalne ustosunkowanie się do treści wydawnictwa pt. *Kultura w gminie*.

Nawiązując do wypowiedzi kol. J. Bernarda stwierdził, że publikacja pt. *Kultura w gminie* dezinformuje tym bardziej, że środowisko bibliotekarskie nie posiada własnego opracowania na ten temat. Postulował konieczność konsultowania ze środowiskiem bibliotekarskim wydawanych aktów prawnych.

Danuta Ostaszewska — WBP Warszawa

W chwili obecnej niemożliwa jest poprawa w działalności bibliotek wiejskich ze względu na trudności kadrowe. Szczególnie brak etatów i odpowiednio kwalifikowanej kadry uniemożliwia działania zmierzające do stworzenia zgodnej z propozycją kol. J. Maja prawidłowej struktury sieci bibliotecznej na wsi.

Sytuacja lokalowa, finansowa i kadrowa bibliotek w województwie warszawskim jest szczególnie trudna i wymaga natychmiastowej poprawy. Kol. Ostaszewska zaapelowała, by resort zwiększył starania zmierzające do wyrównania istniejących dysproporcji między regionami w zakresie inwestycji na kulturę, a szczególnie na biblioteki.

Dyskutantka w pełni poparła postulat zawarty w referacie kol. S. Jarzębowskiej dotyczący zwiększenia uprawnień inspekcyjnych i instrukcyjno-metodycznych bibliotek powiatowych. Postulat ten formułowany był także na sesji olsztyńskiej, lecz niestety nie znalazł oddźwięku w polityce resortu. Podjęto natomiast działania przeciwne, zmierzające do pozbawienia biblioteki powiatowej wszelkich uprawnień, czego przykładem jest propagowany przez resort eksperyment sokołowski.

Edward Paliński — Ministerstwo Kultury i Sztuki

Na wstępie wicedyrektor E. Paliński przeprosił zebranych, że nie może uczestniczyć w drugim dniu obrad z powodu pilnych spraw wzywających go do Warszawy i wobec tego będzie próbował ustosunkować się do tych kwestii, które zostały poruszone w pierwszym dniu obrad.

Departament — podkreślił dyr. Paliński — z uwagą śledzi wszystkie postulaty zgłaszane na konferencjach odbywających się w kraju i stara się w miarę możliwości je realizować.

Nawiązując do wypowiedzi kol. J. Bernarda, mówca stwierdził, że wzorcowy Statut Gminnej Biblioteki Publicznej jest aktem prawnym, który obowiązuje i musi być realizowany, ponieważ Statutu nikt nie cofnął i nie cofnie.

Na sesji w dniu 5 czerwca br. poświęconej sprawie Gminnych Ośrodków Kultury stanowisko bibliotekarzy w sprawie miejsca biblioteki gminnej w GOK zostało jasno przedstawione zgodnie z sugestiami wynikającymi z dzisiejszej dyskusji.

W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie przedstawicieli Departamentu i IKiCz poświęcone przedyskutowaniu kwestii ewentualnego powołania centralnego gabinetu metodycznego.

Wiele miejsca w swej wypowiedzi dyr. Paliński poświęcił omówieniu osiągnięć województwa olsztyńskiego w dziedzinie organizacji wiejskiej sieci bibliotecznej, podkreślając konsekwencję, z jaką realizowany jest na terenie tego województwa model wynikający z wieloletnich doświadczeń instrukcyjno-metodycznych WiMBP w Olsztynie. Omawiając to zagadnienie dyr. E. Paliński nawiązał do referatu J. Maja cytując zawarte tam stwierdzenia o niemożliwości zrealizowania jednolitego modelu sieci bibliotecznej na wsi dla całego kraju i zauważył, że wzorcowy Statut Gminnej Biblioteki Publicznej dopuszcza możliwość realizowania różnych modeli,



Uczestnicy Konferencji z uwagą słuchają dyskusji. Na pierwszym planie dr Edward Paliński — wicedyrektor Departamentu Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych.

różnych typów rozwiązań organizacyjnych, jednakże powinna być, jego zdaniem, opracowana ogólna zasada organizacji sieci wiejskiej. Z tego punktu widzenia opracowanie kol. J. Maja wywołuje poczucie niedosytu w kilku kwestiach. Ponadto ewentualne uznanie propozycji kol. J. Maja za obowiązujące musiałyby mieć charakter aktu normatywnego, wprowadzającego miary potencjału jako wskaźniki wyjściowe, a to, zdaniem dyr. E. Palińskiego, wymaga dość skomplikowanych obliczeń i mogłoby nastęrczać trudności w praktycznej realizacji w terenie. Tak więc próba przyjęcia propozycji kol. J. Maja za obowiązującą wymagałaby opracowania ogólnych zasad umożliwiających obliczenie odpowiednich danych w sposób mniej skomplikowany, niż proponowany w zbyt uczonym i teoretycznym referacie. Zdaniem dyskutanta szczególnie wnikliwego przedyskutowania wymagają propozycje w zakresie norm zatrudnienia i wielkości księgozbiorów, a także sprawa wymienności księgozbiorów w filiach.

Nawiązując do spraw kadrowych, dyr. Paliński wyraził nadzieję, że spodziewana regulacja płac zdecydowanie zmieni na korzyść sytuację kadrową w bibliotekarstwie wiejskim, a tym samym przyczyni się do dalszego rozwoju czytelnictwa i kultury na wsi.

Drugi dzień obrad

Jadwiga Kołodziejska — IKiCz

Zagajając dyskusję w drugim dniu obrad, kol. J. Kołodziejska podjęła kilka problemów istotnych dla omawianych tu zagadnień. Przede wszystkim zwróciła uwagę na fakt osiągnięcia przez biblioteki publiczne progu czytelniczego. Przyczyny tego zjawiska są różne; jedne tkwią w systemie organizacji bibliotekarstwa publicznego, inne w problemach socjologicznych, w systemie szkolnym itp. Osiągnięcie pewnej granicy dynamiki rozwoju czytelnictwa zmusza nas do zajęcia się problemem organizacji sieci bibliotecznej, która w sposób bardzo istotny może wpłynąć na przezwyciężenie tych trudności. Problem ten jest bardzo trudny i występuje nie tylko w Polsce.

Kol. J. Kołodziejska zwróciła uwagę na konieczność rozpatrywania organizacji sieci bibliotek gminnych łącznie z biblioteką powiatową; jest to konieczne, bowiem od organizacji i funkcjonowania biblioteki powiatowej zależy działalność sieci bibliotek gminnych.

Nawiązując do referatu kol. J. Maja dyskusantka podkreśliła słuszność proponowanych przez niego modeli, które winny być dopasowane do warunków miejscowych. Wyjaśniła też, że metoda przyjęta przez referenta jest metodą słuszną, bowiem za punkt wyjścia przyjmuje strukturę przestrzenną kraju. Koncepcja kol. J. Maja wykorzystuje zdobycze innych dziedzin nauki, co jest naturalne, ponieważ bibliotekoznawstwo jest dziedziną interdyscyplinarną. Nowoczesne bibliotekoznawstwo zmusza nas do czerpania metod z innych dyscyplin, bowiem „metodami chałupniczymi” niczego nowego się nie opracuje.

Władysław Michnal — WiMBP Szczecin

Diskusant poparł postulat kol. S. Jarzębowskiej w kwestii traktowania bibliotek powiatowych jako istotnych ogniw całej sieci informacyjnej, zarazem przeciwstawił się wnioskowi referentki w sprawie specjalizacji księgozbiorów bibliotek tego stopnia. Stwierdził, że na terenie województwa szczecińskiego przeprowadzona 6 lat temu specjalizacja księgozbiorów powiatowych nie przyniosła pozytywnych rezultatów, przyczyniła się do powstania martwych księgozbiorów składowych. Kol. W. Michnal zaproponował, aby specjalizację księgozbiorów ograniczyć do bibliotek wielkomiejskich, uważając to rozwiązanie za bardziej uzasadnione ekonomicznie i społecznie.

Ustosunkowując się z kolei do referatu kol. J. Maja, kol. Michnal wyraził pogląd, że jest to praca wartościowa teoretycznie, że jej założenia są interesujące, ale nie widzi on możliwości wykorzystania jej do całościowego zastosowania w praktyce. Kol. W. Michnal pozytywnie ocenił niektóre szczegółowe propozycje zawarte w referacie, a głównie postulat utworzenia dwóch kategorii punktów bibliotecznych, tzw. punktów stałych oraz prowadzonych siłami społecznymi. Poparł także postulat wiązania działalności placówek bibliotecznych z Klubami „RUCH”, Rolnika i f.p. Podkreślił konieczność takiego zorganizowania stałych punktów bibliotecznych, by dawały właściwą rekompensatę finansową osobom, które je prowadzą.

W związku z referatem kol. J. Burakowskiego, kol. W. Michnal opowiedział się za dotychczasową zasadą powiązania punktów bibliotecznych z najbliższymi im bibliotekami lub filiami, twierdząc, że postulat przejęcia obsługi punktów przez bibliotekę gminną jest ekonomicznie nieuzasadniony i nierealny. Kol. W. Michnal przeciwstawił się koncepcji elastycznego traktowania wielkości filii, nie zgadzając się na tworzenie filii pozbawionych czytelní, działów dziecięcych — ograniczonych jedynie do roli wypożyczalni. Każda filia, jego zdaniem, powinna być pełnowartościowym organizmem; prowadzić wypożyczalnię, informację, wszelkie formy pracy kulturalno-oświatowej itd. Placówki te winny opierać się wyłącznie na księgozbiorach stałych i nie należy wprowadzać księgozbiorów ruchomych ani też przeność części księgozbiorów z filii do bibliotek gminnych.

Bogusław Meleszczuk — PiMBP Lubartów

Propozycje zawarte w referacie kol. J. Maja stanowią bardzo cenny punkt wyjścia do rozważań nad modyfikacją sieci bibliotecznej na wsi. Koncepcja ta jest słuszną, wymaga jednak stworzenia przez Departament Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych odpowiednich warunków dla jej realizacji.

Niezbędnym warunkiem realizacji jakiegokolwiek koncepcji sieci jest szybkie i skuteczne rozwiązanie spraw kadrowych w sensie ilościowym i jakościowym.

W związku ze zwiększeniem uprawnień administracji terenowej, szczególnie naczelników gmin, konieczne jest podjęcie energicznej akcji na szczeblu ministerialnym zmierzającej do uporządkowania według ogólnych zasad programowych nie-

skoordynowanych i często nieprzemyślanych poczynań terenowych ogniwi administracji państwowej, która często jest słabo zorientowana w sprawach polityki kulturalno-oświatowej.

Ludmiła Kowalczyk — WiMBP Kielce

Dyskusantka w swojej wypowiedzi ustosunkowała się do postulatu kol. J. Burakowskiego dotyczącego przesuwania instruktażu z bibliotek powiatowych do gminnych, twierdząc, że jest to nierealne z powodu braku odpowiednio kwalifikowanej kadry Gminnych Bibliotek Publicznych. Jest to poza wszystkim sprzeczne z lansowaną przez referenta tezą centralizacji uprawnień i zadań bibliotek powiatowych.

Umacnianie bibliotek powiatowych powinno odbywać się drogą łączenia ich w silne, dyspozycyjne centra metodyczne zawiadujące większym terenem. (Jako przykład można wskazać biblioteki duńskie). Łączenie bibliotek powiatowych przyniesie, zdaniem dyskusantki, pozytywne rezultaty i ułatwi scentralizowanie prac i zadań, np. w dziedzinie szkolenia i opracowywania zbiorów. Nie wydaje się słuszne przystosowywanie na siłę sieci bibliotecznej do podziału administracyjnego kraju.

Powinno się myśleć bardziej nowocześnie, umieć przewidywać ewentualne zmiany administracyjne, by nie zaskakiwały nas tak, jak to miało miejsce w 1973 r., kiedy utworzono gminy.

Florentyna Dąbrowska — PBP Wrocław

Punkty biblioteczne zlokalizowane w mieszkaniach prywatnych należy likwidować, ponieważ są pozbawione możliwości prawidłowego funkcjonowania. Na wsi wciąż jeszcze przeznaczają się fundusze przede wszystkim na rozrywki, a nie na działalność biblioteczną — stąd taki opłakany stan punktów bibliecznych (brak niezbędnego sprzętu i pomieszczeń). Wydaje się, że należy zakładać punkty biblieczne w zakładach pracy, klubach, świetlicach itp.

Dyskusantka zgodziła się z postulatem kol. S. Jarzębowskiej co do centralizacji prac w bibliotekach powiatowych pod warunkiem dodania etatów tym placówkom, zwłaszcza dla pracowników administracji i dla działów gromadzenia i opracowania zbiorów.

Ewa Zakrzewska — PiMBP Wyszków

Wyrażając poparcie dla koncepcji zawartych w referacie kol. J. Maja, kol. E. Zakrzewska stwierdziła możliwość zastosowania ich przy rekonstrukcji sieci bibliotek wiejskich w swoim powiecie. Podkreśliła też ważność i znaczenie teoretycznych rozważań metodologicznych, twierdząc, że praktycy bibliotekarstwa czekali od dawna na takie rozwiązania.

Dyskusantka opowiedziała się również za centralizacją prac w bibliotece powiatowej. Za bardzo interesującą i godną upowszechnienia uznała koncepcję kol. J. Burakowskiego dotyczącą łączenia bibliotek szkolnych z publicznymi w gminach wiejskich.

Tadeusz Szul — WiMBP Rzeszów

Opowiadając się za koncepcją wzmocnienia biblioteki powiatowej w ścisłym powiązaniu z bibliotekami gminnymi, dyskusant podkreślił z naciskiem, że tego

typu poczynania muszą być oparte na sprecyzowanych aktach prawnych i normatywnych, gdyż bez nich jest nie do pomyślenia jakakolwiek działalność biblioteczna.

Nawiązując do podjętej w województwie olsztyńskim akcji łączenia bibliotek publicznych ze szkolnymi, kol. T. Szul stwierdził, że odpowiada mu ta koncepcja, ale zarazem niepokoi brak podstaw prawnych dla jej realizacji. W bibliotekarstwie, tak jak wszędzie, obowiązuje praworządność, a wszelkie eksperymenty wykraczające poza obowiązujący stan prawny nie powinny być dopuszczane do realizacji, zaś w stosunku do osób podejmujących działania bezprawne powinny być wyciągane odpowiedzialne konsekwencje.

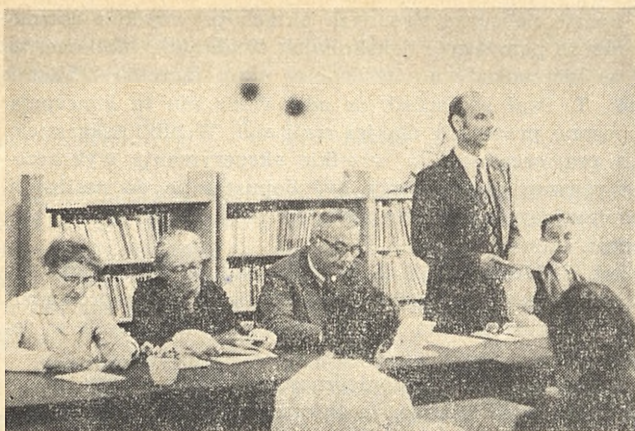
Nawiązując do referatu kol. J. Maja, kol. T. Szul stwierdził, że odpowiada mu koncepcja tam zawarta i w najbliższej przyszłości będzie się starał wprowadzić korekty sieci bibliotecznej na własnym terenie wedle zasad proponowanych w referacie.

Dyskutant podjął również ważki problem konieczności rozwoju służby informacyjnej w bibliotekach gminnych podkreślając, że informacja taka powinna wykorzystywać księgozbiory wszystkich bibliotek w gminie, nie tylko publicznych, lecz także szkolnych, agronomówek itp., co spowoduje lepsze wykorzystanie zasobów księgozbiorów, którymi dysponujemy.

Jan Wołosz — IKiCz Warszawa

Mówca podkreślił znaczenie, jakie przywiązuje do możliwości zastosowania w praktyce zasad planowania i organizowania przestrzennej sieci bibliotecznej zawartych w referacie kol. J. Maja, zaznaczając, że koncepcja ta wprawdzie nie załatwia wszystkich problemów w zakresie organizacji sieci bibliotecznej na wsi, jednak wprowadza możliwość zastąpienia bezplanowego, intuicyjnego lokalizowania placówek zobiektywizowaną, opartą na ścisłych obliczeniach zasadą postępowania w tym względzie. Propozycje zawarte w referacie kol. J. Maja stwarzają możliwość ramowego ustalenia podstawowych parametrów organizacyjnych w zakresie nasycenia księgozbiorowego i obsady personalnej stanowiąc, tym samym, punkt wyjścia do ostatecznego i szczegółowego ustalenia kształtu sieci bibliotecznej na terenie danej gminy. Koncepcja ta stanowi cenne narzędzie racjonalnego i ekonomicznego rozmieszczenia bibliotek, filii i punktów bibliotecznych na terenie wiejskim.

Z kolei kol. J. Wołosz podjął zagadnienie centralizacji bądź decentralizacji uprawnień biblioteki powiatowej w stosunku do placówek terenowych. Postulaty w tym względzie są bardzo zróżnicowane, dotyczą z jednej strony centralizacji czynności np. zakupu i opracowania, z drugiej zaś uprawnień w zakresie nadzoru i kontroli. Są to różne zagadnienia i nie można ich rozpatrywać łącznie. Centralizacja czynności jest sprawą organizacyjną i zasadniczo jest możliwa w obecnym stanie prawnym. Natomiast centralizacja uprawnień instrukcyjno-kontrolnych, szczególnie jeżeli rozumiemy je jako uprawnienia do wydawania wiążących poleceń, mogłaby być dokonana tylko poprzez delegowanie do bibliotek odpowiedniego stopnia uprawnień przysługujących aktualnie równoległym instancjom administracji terenowej. Kol. J. Wołosz przypomniał, że centralizacja pewnych zadań i funkcji bibliotek stopnia powiatowego jest rezultatem naturalnych procesów rozwojowych bibliotekarstwa publicznego w Polsce zapoczątkowanych po wojnie. Dopiero w chwili obecnej zaistniały warunki organizacyjne (wynikające z rozwoju ilościowego sieci) i formalne (wynikające ze zwiększenia zakresu uprawnień ogniw administracji terenowej), które umożliwiają rozpatrzenie, jakie uprawnienia mogą być delegowane do bibliotek powiatowych, a jakie niżej, do gmin, tak aby otrzymać najsprawniej funkcjonujący system powiazań organizacyjno-funkcyjnych. Postulaty te wynikają zresztą z treści referatu kol. S. Jarzębowskiej. Cały ten problem należy widzieć w perspektywie rozwojowej, odnosząc go zarówno do przeszłości jak i przy-



Przewodniczący Sekcji Bibliotek Publicznych SBP, Mieczysław Mażurkiewicz omawia cele i zadania Konferencji.

szłości. Decentralizacja uprawnień musi postępować stopniowo i równoległe z przyrostem kwalifikowanych kadr bibliotekarskich.

Kol. J. Wołosz zakończył swoją wypowiedź stwierdzeniem, że wypracowany w minionych latach, niejako metodą prób i błędów, system organizacyjny sieci był systemem sprawnie funkcjonującym w warunkach ostrych braków kadrowych, lokalowych i księgozbiorowych, obecnie zaś konieczne staje się sprecyzowanie zasad systemu, który ma działać w warunkach lepszego wyposażenia w księgozbiór, lokale, sprzęt i kwalifikowaną kadrę biblioteczną.

Ludwik Macaczek — Warszawa NK ZSL

Zabierając głos w imieniu Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, mówca podkreślił, że Stronnictwo uważało i uważa sprawy czytelnictwa i bibliotek za główną składową pracy kulturalno-oświatowej na wsi, dodając, że doniosłość roli bibliotek jest także jego osobistym przekonaniem. Przekonania tego w niczym nie umniejsza proces odpływu ludności z rolnictwa do przemysłu, gdyż mimo tego naturalnego przepływu ludności wzrastać będzie udział ludności wiejskiej tak w produkcji, jak i w tworzeniu i konsumpcji dóbr kulturalnych.

Sprawa rozwoju bibliotek i czytelnictwa na wsi była w ostatnich latach dość zaniedbana, brakowało i brakuje nam podstaw naukowych organizacji w tej dziedzinie kultury i dlatego z satysfakcją wita naukowo umotywowane propozycje rozwiązań w tym zakresie. Stanowią one, zdaniem dyskutanta, niezależnie od krytycznych uwag zgłoszonych pod ich adresem, wartościowy wkład metodologiczny i stwarzają dogodny punkt wyjścia do praktycznych działań organizacyjnych.

Na zakończenie mówca podziękował za umożliwienie uczestniczenia w konferencji, która przyniosła mu osobistą satysfakcję.

Franciszek Łozowski — WBP Poznań

Punkty biblioteczne, nawet te najmniejsze, zlokalizowane w mieszkaniach prywatnych, pełnią ważną rolę w upowszechnianiu czytelnictwa i dlatego nie można ich likwidować, tak jak to proponowano w dyskusji. Kol. F. Łozowski wyraża nadzieję, że zmiana formy wynagradzania kierowników punktów bibliotecznych w znaczny sposób wpłynie na umocnienie pozycji i rangi tych punktów. Z regulacją plac wiąże także nadzieję na poprawę kwalifikacji bibliotekarzy gminnych, którzy w nowym układzie gminnym powinni mieć większy prestiż i autorytet w środowisku.

Dyskutant zwrócił się do Departamentu Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych postulując wydanie szczegółowych wytycznych na temat organizacji sieci bibliotecznej na terenie gminy.

Helena Połk — PiMBP Drawsko Pomorskie

Dyskutantka poparła postulowane w referatach i dyskusji umocnienie uprawnień i zadań biblioteki powiatowej. Zwróciła też uwagę, że wymaga to równoczesnego tworzenia nowych etatów, szczególnie administracyjnych, i etatów dla działu gromadzenia i opracowania oraz udostępniania.

Działalność szkoleniowa wobec faktu rekonstrukcji sieci bibliotecznej na wsi jest szczególnie ważna. Niestety, sprawa ta jest pomijana w prasie bibliotekarskiej. Biblioteki powiatowe same borykają się z tym trudnym zagadnieniem i dlatego wymiana doświadczeń i wszelkie propozycje w tym zakresie, np. propozycja kol. L. Kowalczyk dotycząca międzypowiatowych seminariów i narad, wydaje się godna uwagi.

Maria Świdzka — PiMBP Zielona Góra

Problem służby instrukcyjno-metodycznej w bibliotekach powiatowych jest szczególnie ważny dla organizacji sieci bibliotek na wsi. Trzeba wzmocnić tę działalność, szczególnie teraz, wobec faktu nieprzygotowania bibliotekarzy gminnych do pełnienia nowej roli. Przekazanie zadań instrukcyjno-metodycznych z bibliotek powiatowych do gminnych, nawet częściowo, wydaje się nierealne.

Mieczysław Mazurkiewicz — Wrocław

Oceniając pozytywnie ogólne założenia zawarte w referacie kol. J. Maja, kol. M. Mazurkiewicz zwrócił uwagę, iż w propozycjach tych brak jest teoretycznego wzorca dla lokalizacji biblioteki gminnej w większym osiedlu miejskim, wiejskim lub mieszanym w obrębie tego osiedla. Wiedząc z praktyki, że sprawa ta ma kapitalne znaczenie dla funkcjonowania placówki bibliotecznej, kol. M. Mazurkiewicz uważa za konieczne opracowanie teoretycznych podstaw także tego zagadnienia.

Nawiązując do głosów krytycznych związanych z propozycjami kol. J. Maja dotyczących wielkości obsady personalnej i nasycenia księgozbiorowego, mówca przypomniał, że referent traktował to zagadnienie jako luźną i dyskusyjną propozycję, którą należy uściślić dla każdego przypadku, wprowadzając czynnik funkcjonalności konkretnej placówki.

Rozwijając uwagi kol. J. Wołosza na temat dysproporcji, jakie w historycznym procesie kształtowania się sieci powstały pomiędzy zakresem zadań a uprawnieniami i odpowiedzialności kierownictwa biblioteki powiatowej, kol. M. Mazurkiewicz stwierdził, że sprawa ta wymaga rozpatrzenia i uregulowania na szczeblu centralnym i winna być załatwiona z inicjatywy SBP przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Tę ostatnią propozycję mówca zgłosił jako formalny wniosek do protokołu.

Jerzy Maj — IKiCz Warszawa

Odpowiadając, jako pierwszy z referentów na zgłoszone w dyskusji uwagi i pytania, kol. J. Maj wyraził na wstępie przekonanie, że wiele niejasności zrodziło się z dwóch przyczyn: zbyt skrótowego ujęcia tematu i ze zbyt późnego terminu rozesłania referatu uczestnikom obrad, wskutek czego w pierwszym dniu konferencji nie wszyscy byli dostatecznie zorientowani w niełatwym — z natury rzeczy — temacie.

Kol. J. Maj określił swoje opracowanie jako propozycję zastosowania pewnego typu narzędzia, instrumentu pomocnego w racjonalnym planowaniu sieci, w sposób

zgodny z etniczną i przestrzenną strukturą osadnictwa. Podkreślił przy tym, że miary potencjału i dominacji osadnictwa stanowią rodzaj wskaźników syntetycznych, wyrażających zarazem elementy uwarunkowań topograficznych, demograficznych, ekonomicznych i socjalno-kulturalnych. W praktyce oznacza to, że lokalizując placówki zgodnie z tymi wskaźnikami, umieszczamy je w ukształtowanych w procesie rozwoju wsi węzłach osadniczych, stanowiących naturalne punkty ciężenia ludności. Przy tym miary proponowane przez referenta wskazują nie tylko, gdzie należy lokalizować placówki biblioteczne, lecz także informują o stopniu przyciągania różnych skupisk osadnictwa, a tym samym niejako podpowiadają, jakiego typu i wielkości placówka jest wskazana dla danej wsi, osady itd. Kol. J. Maj podkreślił, że proponowana metoda pozwala na stworzenie ogólnego szkieletu sieci bibliotecznej w danej gminie, który jednak należy skorygować i uzupełnić wnioskami, wynikającymi z dokładnej znajomości warunków lokalnych i możliwości organizacyjnych, podobnie jak to jest już zorganizowane w województwie olsztyńskim. Propozycje swoje referent określił jako dążenie do zastąpienia jednego, sztywnego modelu sieci elastyczną zasadą dopasowywania sieci do lokalnych warunków osadnictwa, wprowadzając zarazem, w miejsce działań intuicyjnych, względnie zobiektywizowane kryteria liczbowe. Odpowiadając na zastrzeżenia związane z realnością zastosowania tej metody, kol. J. Maj powiedział, że organizacja sieci bibliotecznej jest procesem ciągłym, a jego propozycje mają — zgodnie z hasłem konferencji — charakter perspektywiczny. Wyraził też pogląd, że proces zorganizowania całkowicie pełnej, dostosowanej do lokalnych potrzeb sieci bibliotecznej na wsi musi potrwać kilkanaście lat, po którym to czasie nastąpi, zdaniem referenta, mniej więcej drugie tyle trwający okres kurczenia się tej sieci bibliotecznej, jako wynik procesu urbanizacji wsi i koncentracji osadnictwa w osiedlach typu miejskiego.

Referent wyjaśnił też, że wartości wskaźników zatrudnienia i księgozbioru zawarte w jego referacie nie są nawet propozycjami, lecz tylko rodzajem ilustracji liczbowej, wskazującym, jakie byłyby konsekwencje przyjęcia takich danych wyjściowych dla sieci bibliotecznej w poszczególnych typach osadnictwa. Ani proponowana metoda, ani przykładowo podane wskaźniki nie są — podkreślił referent — próbą narzucenia komukolwiek sposobu organizacji sieci ani stosowania określonych zasad. Używanie lub nie jakiegokolwiek narzędzia — stwierdził mówca — jest sprawą dobrowolną i zależy wyłącznie od tego, czy uważa się je za użyteczne, czy nie.

W zakończeniu kol. J. Maj podziękował wszystkim dyskutantom, podkreślając, że dyskusja jako całość stanowi dla niego cenne narzędzie weryfikacji niektórych elementów jego propozycji, dzięki czemu będzie mógł dopracować i sprecyzować wiele szczegółów, które w świetle dyskusji zobaczył pod odmiennym kątem.

Jan Burakowski — WiMBP Olsztyn

Referent wyjaśnił, że zaprezentowany w jego referacie model sieci bibliotecznej w gminie jest modelem perspektywicznym. Wyraźnie zarysowana jest różnica między założeniami teoretycznymi koncepcji a warunkami jej realizacji. Przytoczył przykłady powiatów i gmin, w których model ten udało się zrealizować, oraz przykłady, gdzie realizacja koncepcji w warunkach obecnych jest niemożliwa i potrzebna jest pomoc z zewnątrz.

Referat nie zakładał generalnego podporządkowania wszystkich punktów bibliotecznych placówkom gminnym — jest to uzależnione od indywidualnych warunków i możliwości Gminnych Bibliotek Publicznych.

Kol. J. Burakowski nie zgadza się z krytyczną oceną szczegółowych wskaźników zawartych w referacie kol. J. Maja dotyczących norm zatrudnienia w bibliotekach

filialnych na wsi twierdząc, że zatrudnienie w wymiarze 0,6 czy 0,7 etatu jest uzasadnione stopniem organizacji placówki bibliotecznej. Na poparcie słuszności tego podaje przykład bibliotek duńskich, w których wymiar czasu pracy bardzo ściśle uzależniony jest od koniecznego nakładu pracy.

Odpowiadając na zarzuty dotyczące weryfikacji etatów w województwie olsztyńskim stwierdził, że postępowanie takie w praktyce nie przyniosło ujemnych rezultatów, wprost przeciwnie, pozwoliło w sposób bardziej prawidłowy wykorzystać czas pracy pracowników bibliotek.

Stefania Jarzębowska — WiMBP Lublin

Na wstępie kol. S. Jarzębowska uzasadniła słuszność podjęcia problematyki dotyczącej funkcji biblioteki powiatowej na konferencji poświęconej perspektywie rozwoju bibliotek na wsi wyrażając opinię, że sieć bibliotek gminnych warunkuje funkcje biblioteki powiatowej. Przedstawiona koncepcja była propozycją programową do rozważenia, a nie do natychmiastowej realizacji. Miała na celu przedstawienie funkcji biblioteki powiatowej wynikającej z nowego modelu sieci bibliotecznej na wsi. Referentka zdaje sobie w pełni sprawę, że realizacja tej koncepcji wymaga przygotowania teoretycznego i organizacyjnego.

Krytyka specjalizacji księgozbiorów w bibliotekach powiatowych oparta na negatywnych wynikach w tym zakresie w województwie szczecińskim nie wydaje się referentce przekonująca. Uważa ona, że koncepcję tę należałoby szerzej rozważyć i sprawdzić w innym województwie pod warunkiem właściwego przygotowania metodologicznego.

Kol. S. Jarzębowska ustosunkowała się do poruszanego w dyskusji problemu delegowania uprawnień do bibliotek powiatowych. Faktem jest, stwierdziła, że biblioteki powiatowe takie uprawnienia przejęły od Urzędów Powiatowych i wykonują je w miarę swoich możliwości lepiej lub gorzej. Dlatego należy ten fakt przyjąć i usankcjonować prawnie. Referentka podkreśliła z naciskiem, że biblioteki publiczne związane są w sposób naturalny z systemem administracyjnym kraju i tylko w ramach tego układu mogą wypracować model struktury i funkcji bibliotek.

Kończąc swoją wypowiedź kol. S. Jarzębowska podziękowała za wszystkie krytyczne wypowiedzi dotyczące referatu i wyraziła opinię, że przedstawione w referacie problemy będą wielokrotnie dyskutowane na podobnych konferencjach jak obecna.

Lucjan Biliński — Ministerstwo Kultury i Sztuki

Przedstawiciel Departamentu Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych Ministerstwa Kultury i Sztuki, naczelnik L. Biliński wyraził zadowolenie z przebiegu konferencji twierdząc, że była ona bardzo interesująca i wniosła dużo wiedzy w omawiane zagadnienie. Podkreślił szczególną ważność referatu kol. J. Maja i dyskusji, która się wokół niego rozwinęła. Teoretyczne propozycje zawarte w referacie są, zdaniem mówcy, poważnym krokiem metodologicznym w zakresie bibliotekoznawstwa.

Naczelnik L. Biliński w pełni poparł wnioski Konferencji Puławskiej podkreślając konsekwentne podejmowanie przez SBP istotnej problematyki organizacji sieci bibliotecznej w Polsce.

W imieniu Departamentu podziękował referentom, dyskutantom, a przede wszystkim organizatorom Konferencji za jej przygotowanie merytoryczne i organizacyjne.

Oprac. *Teresa Turowska i Anna Zeller*

WNIOSKI

KONFERENCJI SBP NT. „PERSPEKTYWY ROZWOJU BIBLIOTEK NA WSI”

Puławy 23-24 maja 1974 r.

Komisja Wnioskowa w składzie kol. kol.: Juliusz Bernard, Ireneusz Chudy, Stefania Jarzębowska, Danuta Ostaszewska i Jan Wołosz przedstawiła następujące wnioski, które powinny stać się podstawą do opracowania szczegółowych wniosków przez Sekcję Bibliotek Publicznych Zarządu Głównego SBP, organizatora obecnej konferencji.

1. Zmiany w terytorialnym podziale kraju i reorganizacja administracji państwowej spowodowały konieczność dostosowania sieci bibliotek publicznych do nowej sytuacji. Istniejąca aktualnie sieć biblioteczna na wsi nie jest w pełni dostosowana do pełnienia wzrastających zadań w zakresie rozwoju czytelnictwa i informacji.

2. Przedstawione i przedyskutowane propozycje w referacie kol. Jerzego Maja w sprawie ustalenia struktury przestrzennego rozmieszczenia placówek bibliotecznych na obszarze gminy powinny stać się podstawą do opracowywania perspektywicznych i bieżących planów rozwoju placówek bibliotecznych na wsi w tym zakresie. Zarząd Główny SBP powinien podjąć wysiłki w celu spopularyzowania i upowszechnienia tej metody.

3. Dyskusja na konferencji wskazała na pilną potrzebę opracowania centralnych wytycznych w zakresie dalszego rozwoju i organizacji placówek bibliotecznych na wsi. Wytyczne powinny m. in. stworzyć warunki do wyrównania dysproporcji w zakresie etatyzacji bibliotek na wsi.

4. Niezbędnym warunkiem usprawnienia obsługi bibliotecznej w obrębie gminy jest wprowadzenie ryczałtowych, miesięcznych opłat za prowadzenie większych punktów bibliotecznych ze względu na duże ich znaczenie w rozwoju czytelnictwa na wsi.

5. Dla wzmocnienia funkcji dyspozycyjnych bibliotek powiatowych należy podjąć starania o delegowanie uprawnień inspekcyjnych dla tych bibliotek.

6. Konferencja apeluje do Zarządu Głównego SBP o wyrażenie zdecydowanego sprzeciwu wobec likwidowania bibliotek publicznych przez włączanie ich do ośrodków kultury, co sprzeczne jest z obowiązującym ustawodawstwem, jak również nie odpowiada wnioskowi Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki z dnia 30 I 1974 r., który zobowiązuje Ministerstwo Kultury i Sztuki do organizacyjnego wzmocnienia placówek bibliotecznych jako samodzielnych instytucji upowszechniających wiedzę i aktywnie uczestniczących w ogólnokrajowym systemie informacji.

7. Wszelkie eksperymenty wkraczające w sferę działalności bibliotek publicznych powinny być opiniowane przez Państwową Radę Biblioteczną oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

8. Jednym z głównych warunków zapewnienia dobrej obsługi bibliotecznej mieszkańcom środowisk wiejskich jest zatrudnienie w placówkach wiejskich, a zwłaszcza w bibliotece gminnej, w pełni wykwalifikowanych bibliotekarzy. Należy podjąć energiczne przedsięwzięcia, które doprowadziłyby do ilościowej i jakościowej poprawy stanu obsady personalnej bibliotek wiejskich.

OBCHODY 25-LECIA PAŃSTWOWEGO OSRODKA KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W JAROCINIE

W dniach 5-6 maja 1974 r. odbyła się w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie Poznańskim uroczysta sesja jubileuszowa, związana z 25-leciem działalności Ośrodka. W dniu jubileuszu Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie otrzymał imię Joachima Lelewela oraz sztandar — ufundowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki i Centralną Radę Związków Zawodowych. Minister Oświaty i Wychowania w uznaniu zasług dydaktycznych przyznał Ośrodkowi Medal Pamiątkowy Komisji Edukacji Narodowej.

W drugim dniu uroczystości jubileuszowych — 6 maja 1974 r. — odbyła się sesja naukowa, na której m. in. wygłoszono na-

stępujące referaty: mgr Piotra Wasilewskiego — „25 lat działalności POKB w Jarocinie”; doc. dr Józefa Korpały — „Zawód bibliotekarza i jego osobowość”; prof. dr Heleny Więckowskiej — „Kształcenie kadr bibliotekarskich w systemie uniwersyteckim” oraz doc. dr Jadwigi Kołodziejkiej — „Kształcenie w policealnych szkołach bibliotekarskich”.

Na uroczystości jubileuszowe POKB przybyli przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich i powiatowych, liczni wykładowcy i absolwenci Ośrodka.

Sylwetkę patrona Ośrodka — Joachima Lelewela — przedstawiła uczestnikom uroczystości prof. dr Helena Więckowska.



MIĘDZYKRAJOWA SESJA NAUKOWA Z OKAZJI 500-LECIA NARODZIN SZTUKI DRUKARSKIEJ W POLSCE

Biblioteka Narodowa w Warszawie, Uniwersytet Jagielloński i Biblioteka Jagiellońska w Krakowie zorganizowały Międzynarodową Sesję Naukową z okazji 500-lecia narodzin sztuki drukarskiej w Polsce. Sesja odbywała się w dniach 6-8 maja 1974 r. w Warszawie, w Sali Lustranej Pałacu Staszica, oraz w dniach 9-10 maja 1974 r. w Krakowie, w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Obrady sesji otworzył rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr M. Karaś. Odczytano następnie list członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Kultury i Sztuki Józefa Tejcmy do uczestników sesji.

Referaty i komunikaty na Sesji odbywającej się w Warszawie przedstawili: prof. dr Alodia Kawecka-Gryczowa (Warszawa); doc. dr hab. Witold Stankiewicz i doc. dr Stanisław Siekierski (Warszawa); dr nauk hist. Evgenij Lvovič Nemirovskij (Moskwa); kand. nauk hist. S. K. Gutianskij (Kijów); dr Zbigniew Nowak (Gdańsk); doc. dr Janina Czerniatowicz (Warszawa); mgr Edward Różycki (Katowice); mgr Krystyna Korotajowa (Warszawa); doc. dr hab. Paulina Buchwald-Pelcowa (Warszawa); prof. dr Juozas Jurginis (Wilno); dr Wiesław Wydra i dr

Wojciech R. Rzepka (Poznań); dr Lidija Dragolova (Sofia); doc. dr hab. Barbara Bienkowska (Warszawa); doc. dr hab. Kazimiera Maleczyńska (Wrocław); doc. dr hab. Jadwiga Siniarska-Czaplicka (Łódź); dr Anna Lewicka-Kamińska (Kraków); Pani Loise Rapacka-Cuisinier (Paryż); dr nauk hist. Lidija Ivanova Zbralevič (Mińsk); doc. dr Krzysztof Migoń (Wrocław); dr Wacława Szelińska (Kraków); dr Jacek Wiesiołowski (Kórnik).

Podczas przerwy w warszawskich obradach sesji, jej uczestnicy wzięli udział w otwarciu ekspozycji „Książka polska wczoraj i dziś”, zorganizowanej w Pałacu Rzeczypospolitej przez Bibliotekę Narodową. Wystawę, stanowiącą przegląd dorobku naszej sztuki edytorskiej, otworzył wicepremier, minister Kultury i Sztuki Józef Tejcma.

W krakowskiej części obrad sesji, którym przewodniczył dyrektor Biblioteki Narodowej w Warszawie doc. dr hab. Witold Stankiewicz, zostały zaprezentowane referaty i komunikaty: prof. dr hab. Leszka Hajdukiewicza (Kraków); mgr Grażyny Talar (Wrocław); mgr Żbikowskiej-Migoń (Wrocław); dr Renaty Zurkovej (Kraków); prof. dr Józefa Trypućko (Uppsala); mgr Romana

Kaczmarka (Łódź); dr Przemysław Szafrana (Gdańsk); dr Michała Muszyńskiego (Kórnik); mgr Urszuli Szajko (Szczecin); doc. dr hab. Ewy Chojeckiej (Kraków); mgr Marii Krynickiej (Kraków); dr Emmy Urbankowej (Praga); prof. dr Tadeusza Ule-

wicza (Kraków); doc. dr hab. Lecha Szczuckiego (Warszawa). Uczestnicy sesji w pierwszym dniu obrad krakowskich zwiedzili wystawę w Bibliotece Jagiellońskiej pt. „300 lat Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego. 1674-1974”.

— □ —

XIX MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI W WARSZAWIE

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarte zostały w dniu 18 maja 1974 r. XIX Międzynarodowe Targi Książki. Otwarcia Targów dokonał wicepremier, minister Kultury i Sztuki — Józef Tejchma. W XIX Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie, które trwały od 19 do 24 maja 1974 roku, wzięło udział ponad 1500 firm wydawniczych z 26

krajów. Zaprezentowano tu ponad 100 tysięcy książek, w większości wydawnictwa naukowe i techniczne.

XIX Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie miały wyjątkowo uroczystą oprawę w związku z obchodami 30-lecia PRL oraz jubileuszem 500-lecia drukarstwa polskiego.

— □ —

SYMPOZJUM BIBLIOTEKARZY — SLAWISTÓW

Z okazji XIX Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie odbyło się w dniach 20-23 maja 1974 r. międzynarodowe sympozjum bibliotekarzy slawistycznych, zorganizowane przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Program

sympozjum obejmował m.in. referaty na temat ruchu wydawniczego w PRL oraz systemu bibliotecznego w naszym kraju; zwiedzanie Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

— □ —

NAGRODY PREZESA RADY MINISTRÓW ZA TWÓRCZOŚĆ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

W siedzibie Urzędu Rady Ministrów odbyła się w dniu 30 maja 1974 r. uroczystość wręczenia dorocznych nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży. W dziedzinie literatury nagrody otrzymali: Adam Bahdaj — za całokształt twórczości literackiej dla dzieci i młodzieży; Arkady Fiedler — za całokształt twórczości literackiej dla młodzieży; Mirosława Jaworczakowa — za całokształt twórczości literackiej z uwzględnieniem tematyki

wiejskiej dla dzieci i młodzieży. Ponadto przyznano nagrody w dziedzinie muzyki, plastyki, teatru, filmu, architektury, radia i telewizji.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz złożył wyrazy podziękowania laureatom nagród i przekazał życzenia dalszych osiągnięć w działalności artystycznej. Nagrody wręczali twórcom: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, minister Kultury i Sztuki — Józef Tejchma oraz sekretarz KC PZPR — Wincenty Kraśko.

— □ —

ROZWOJ KULTURY W ŚRODOWISKU WIEJSKIM — TEMATEM PLENARNEGO POSIEDZENIA NK ZSL

Problemy rozwoju kultury w środowisku wiejskim, jako istotnego czynnika społecznej i gospodarczej aktywizacji wsi, były w dniu 16 maja 1974 r. w Warszawie tematem plenarnego posiedzenia Naczelnego

Komitetu ZSL. Obradom przewodniczył prezes NK ZSL Stanisław Gućwa. Dużo miejsca w dyskusji poświęcono funkcji gminnego ośrodka kultury oraz roli biblioteki w środowisku wiejskim.

W dniu 29 maja 1974 r. odbyła się uroczystość przekazania Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie pamiątek po Adamie Mickiewiczu. Specjalnym aktem przekazali je wnuczka Poety, a córka najmłodszego syna Adama Mickiewicza — Luiza Józefowa Mickiewiczowa oraz jej zięć mgr inż. Kazimierz Krzyżak.

Wśród pamiątek po Adamie Mickiewiczu znajdują się m.in. pudełko na karty do gry, album na fotografie; albumy z fotografiami członków rodziny Poety i osobistości jemu współczesnych. Ponadto przekazano archiwum rękopiśmienne oraz książki, periodyki, wydania bibliofilskie i druki ulotne, a także duży plik nut z XIX wieku.



WYSTAWA POŚWIĘCONA CONRADOWI

W dniu 20 maja 1974 r. otwarto w Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie ekspozycję pt. „Joseph Conrad Kozeniowski”, zorganizowaną dla uczczenia przypadającej w 1974 roku 50 rocznicy

śmierci wielkiego pisarza. Wystawę otworzył prezes Oddziału Warszawskiego Związku Literatów Polskich — Lesław Bartelski. Obecny był ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce, Thomas Frank Brenchley.



WYSTAWA PT. „LITERATURA POLSKA W ŚWIECIE” W MBP W POZNANIU

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu zorganizowała wystawę pt. „Literatura polska w świecie”, na której zgromadzono ok. 500 egz. książek 111 autorów i zaprezentowano 20 sylwetek wybitnych tłumaczy. Zgromadzone na wystawie książki pochodzą ze zbiorów Biblio-

teki Narodowej, Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu i in. oraz ze zbiorów prywatnych.

Uroczyste otwarcie wystawy nastąpiło w dniu 24 maja 1974 r. i połączone było z Dniem Działacza Kultury.

L. B.



MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM NA TEMAT WYPOŻYCZANIA MIĘDZYBIBLIOTECZNEGO

W Banbury w Wielkiej Brytanii odbyło się w marcu br. międzynarodowe seminarium na temat wypożyczania międzybibliotecznego, którego organizatorem było Stowarzyszenie Bibliotekarzy Wielkiej Brytanii. Udział w nim wzięło 30 delegatów z 20 krajów. Na seminarium omawiano scentralizowane i zdecentralizowane systemy wypożyczeń międzybibliotecznych, metodykę, organizację i zarządzanie wypożyczeniem, wykorzystanie fotokopii w miejsce oryginałów, problemy katalogów centralnych, kło-

poty z otrzymywaniem niektórych materiałów itd. Uczestnicy seminarium opracowali rezolucję, w której zaproponowano: rozwiązać problem używania jednolitych druków w międzynarodowym wypożyczeniu międzybibliotecznym, stworzyć narodowe ośrodki wypożyczeń, wykorzystywać dalekopisy itd. Rezolucja została przesłana do IFLA i innych zainteresowanych organizacji.

Citatel' 1974 nr 4.



500-LECIE DRUKARSTWA WĘGIERSKIEGO

Narodowe Stowarzyszenie Dziennikarzy Węgierskich wraz z Wydawnictwem Kossuth w Budapeszcie wydało dla uczczenia 500-lecia drukarstwa węgierskiego obrazkową en-

cyklopedię drukarstwa węgierskiego (Dersi Tomás, Szántó Tibor: *A Magyar Sajtó Képekönnye*. Budajest, Magyar Újságírók Országos Szövetség, Kossuth

Könyvkiadó 1973 s. 301). Encyklopedia zawiera 500 fotokopii kart tytułowych czasopism, rycin, ilustracji i karykatur, które wiodą czytelnika od czasów powstania Ra-

koczego aż po współczesne dzienniki, tygodniki i inne czasopisma z roku 1970.

Citatel' 1974 nr 4.



INFORMATYKA W SYSTEMIE NAUK

Pod takim tytułem odbywała się w VINITI wystawa krajowych i zagranicznych wydawnictw z zakresu informatyki, zorganizowana przez Oddział Informacji w zakresie Informatyki VINITI wspólnie z Pań-

stwową Biblioteką ZSRR im. W.I. Lenina, Wszechzwiązkową Państwową Biblioteką Literatury Obcej i Państwową Publiczną Biblioteką Naukowo-Techniczną ZSRR.

Naučno-techničeskaja Informacija 1974 nr 3.



BADANIA UŻYTKOWNIKÓW BIBLIOTEKI NA UNIWERSYTECIE OF IBADAN, NIGERIA

Senat Research Grand Committee University of Ibadan, Nigeria przeprowadził w czasie od marca 1973 r. do czerwca 1974 r. badania czynników socjo-ekonomicznych wpływających na studentów, którzy korzystają z bibliotek uniwersyteckich. Badania te były próbą ustalenia, jakie czynniki z przeszłości początkujących studentów Uniwersytetu mają wpływ na ich korzystanie z biblioteki. Brano pod uwagę na-

stępujące dane: zawód i wykształcenie rodziców, dochody rodziny i środowisko, z którego studenci pochodzą. Dane te były porównywane z częstotliwością i sposobami korzystania z biblioteki ustalonymi w czasie trwania obserwacji.

Rand D Projects in Documentation and Librarianship 1974 nr 3.



MIĘDZYNARODOWE TARGI ANTYKWARYCZNE W STUTTGARCIE

W dniach 31 stycznia—3 lutego Związek Antykwarzy Niemieckich zorganizował trzynaste Targi Antykwaryczne w Stuttgarcie. Udział w targach wzięło 52 przedstawicieli, w tym 11 zagranicznych. Kupno skoncentrowało się głównie wokół starych

druków, rękopisów, autogramów znanych osobistości z całego świata, grafiki użytkowej i artystycznej starych i nowych mistrzów.

Ctenař 1974 nr 4.



KATALOG ROSYJSKICH NIELEGALNYCH I ZAKAZANYCH WYDAWNICTW XIX WIEKU

25 kwietnia 1973 r. w Moskwie odbyła się konferencja na temat: Nielegalne drukarstwo rewolucyjne jako obiekt badań bibliotekoznawczych. We wnioskach postulowano, by Państwowa Biblioteka im. Le-

nina przewidziała w planie perspektywicznym wydanie „Zbiorczego katalogu rosyjskich nielegalnych i zakazanych wydawnictw XIX wieku”.

Sovetskoe bibliotekovedenie 1974 nr 2.



PRZYSPOSOBIENIE BIBLIOTECZNO-BIBLIOGRAFICZNE W ZSRR

Kirowska Krajowa Biblioteka im. A. I. Hercena zorganizowała konferencję naukowo-teoretyczną, w której udział wzięli pra-

cownicy naukowcy, specjaliści różnych gałęzi gospodarki narodowej, pracownicy bibliotek i służb informacyjnych.

Na konferencji dyskutowano o tym, jak wspólnym wysiłkiem bibliotek, oddziałów

informacji i czytelników podnieść poziom przysposobienia bibliograficznego.

Sovetskoe bibliotekovedenie 1974 nr 2.

— □ —

MECHANIZACJA W PRZEMYSŁE POLIGRAFICZNYM

W dniach 6-7 lutego 1974 r. w Moskwie odbyła się wszechzwiązkowa konferencja naukowo-techniczna zorganizowana przez Państwowy Komitet ZSRR do Spraw Poligrafii i Centralny Zarząd NTO pracowników poligrafii i wydawców, poświęcona za-

gadnieniom kompleksowej mechanizacji i automatyzacji głównych i pomocniczych procesów wydawniczych.

Poligrafija 1974 nr 3.

Z. K.

— □ —

UWAGA

Prenumeratory „Bibliotekarza”

Administracja Wydawnictw
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

przypomina

o odnowieniu prenumeraty czasopism Stowarzyszenia
NA ROK 1975

KONKURS

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej ogłasza konkurs na recenzję poradnika bibliograficznego wybranego dowolnie z serii poradników opublikowanych w latach 1969—1974 przez Zakład Bibliografii Zalecającej Instytutu Bibliograficznego.

Do wzięcia udziału w konkursie zapraszamy bibliotekarzy bibliotek publicznych, związkowych i szkolnych, którzy ocenią poradniki na podstawie swoich praktycznych doświadczeń w pracy z czytelnikami.

Celem konkursu jest zebranie opinii użytkowników, które pomogą nam w dostosowaniu metod opracowania i formy wydawniczej bibliografii zalecających do aktualnych potrzeb bibliotekarza i czytelnika. Dalszy rozwój popularnych form bibliografii chcemy ściśle uzależnić od wymagań, jakie stawia współczesna rzeczywistość, coraz więcej miejsca wyznaczająca pozaszkolnym drogom uzupełniania i pogłębiania wiedzy, a także aktywnemu uczestniczeniu w życiu kulturalnym.

Biorący udział w konkursie mogą nadesłać jedną lub więcej recenzji, każdą poświęconą jednemu poradnikowi. Recenzja o objętości ok. 5 stron maszynopisu powinna zawierać ocenę dotyczącą między innymi wyboru tematu i adresata poradnika, wstępu i przedmowy, kryteriów doboru i selekcji materiału, układu, opisu bibliograficznego, adnotacji, indeksów. Ważne będą także uwagi na temat kompozycji graficznej i sposobu kolportażu poradnika oraz wszelkie inne spostrzeżenia i opinie.

Za najlepsze opracowane recenzje przewidziane są następujące nagrody:

- jedna nagroda I stopnia — 2000 zł
- dwie nagrody II stopnia — po 1000 zł
- trzy nagrody III stopnia — po 800 zł

Recenzje opatrzone godłem, z załączoną zamkniętą kopertą zawierającą nazwisko i adres autora, prosimy przesyłać do dnia 15 grudnia 1974 r. na adres:

Biblioteka Narodowa
Instytut Bibliograficzny — Zakład Bibliografii Zalecającej
ul. Hankiewicza 1
00-973 Warszawa

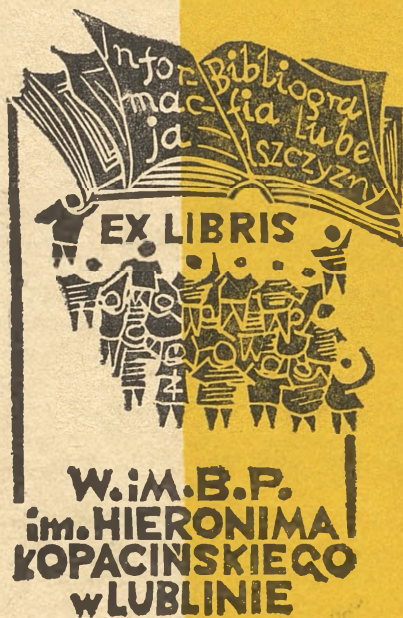
Wykaz poradników bibliograficznych proponowanych do zrecenzowania

1. BRUDNICKI J. Z.: **Zofia Nałkowska**. Wyd. 2 popr. i rozsz. Wwa 1969
2. DURACZYŃSKI E.: **Narodziny Polski Ludowej**. Wwa 1969
3. HILLEBRANDT B.: **Szlakiem Gwardii i Armii Ludowej**. Wwa 1969
4. KORZENIEWSKA E.: **Maria Dąbrowska**. Wwa 1969
5. PUCIS I.: **Nasz kraj**. Wwa 1969
6. STRADECKI J.: **O Julianie Tuwimie**. Wwa 1969
7. STROMENGER Z., ADLER H.: **Współczesna biologia**. Wwa 1969
8. LERMER L., LERMER B.: **Polskie skrzydła**. Wwa 1970
9. STRADECKI J.: **Konstanty Ildefons Gałczyński**. Wwa 1970
10. BIEGAŃSKA I., BIEGAŃSKI W.: **Polacy na frontach zachodnich II wojny światowej**. Wwa 1971
11. SADKOWSKI W.: **Wśród książek z literatury amerykańskiej i angielskiej**. Wwa 1971
12. ZAMECKA D.: **W stulecie Komuny Paryskiej**. Wwa 1971
13. SZCZEPAŃSKA-GOŁĄBEK I.: **Dzieci polskie w II wojnie światowej**. Wwa 1972
14. NOWAKOWA A.: **O książce dla wszystkich**. Wwa 1973
15. SKROBISZEWSKA H.: **Uśmiech, fantazja, przygoda**. Wwa 1973
16. WARŃSKA M.: **Indochiny. Wietnam. Laos. Kambodża**. Wwa 1973
17. WOŁCZEK O.: **Wśród planet i gwiazd**. Wwa 1973
18. ZAMECKA D.: **Komisja Edukacji Narodowej**. Wwa 1973
19. **XXX-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej**. Wwa 1974

—
— —

05

Cena zł 10.—



INDEKS 35451

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
Zakład Graficzny Biblioteki Narodowej. Zam. 166/74. Pap. druk. sat. V kl. 70 g B-1
Obj. 4,75 akr. druk., 7 ark. wyd. Nakł. 7300. W-98.